



Ukazujemy się od grudnia 1990 roku!
Rozpoczynaliśmy nakładem kilkuset sztuk o objętości 8 stron
Dziś proponujemy
32 strony w nakładzie prawie czterech tysięcy.

BIBLIOTEKA MIEJSKA
CZYTELNIJA
ul. Żabikowska 42 tel. 130-972
62-031 LUBON

LWIEŚCI LUBONSKIE

Niezależny
miesięcznik
mieszkańców
ISSN 1232-356 X

Nr 12(59)

● Grudzień '95 ●

Cena 1,20 zł

„Ach, ubogi żłobie ...” czyli o pomocy nie tylko od święta

Czas Bożego Narodzenia to jedna z niewielu okazji, by zwolnić nieco tempo codziennego życia i wraz z najbliższymi poddać się niezwyklej atmosferze miłości, wzajemnej życzliwości przenikającej dom wraz z zapachem świerku i piernika. Radość i nadzieja towarzysząca narodzinom Syna Bożego udzielają się nie tylko osobom wierzącym; to przecież ukochane rodzinne święto wszystkich Polaków!

Być może podczas kolacji wigilijnej wzrok zatrzyma się na chwilę na pustym nakryciu tradycyjnie przygotowywanym dla samotnego wędrowca. Na co dzień większość zbyt zajęta własnymi sprawami nie dostrzega, że wokół jest tak wiele smutku, nieszczęścia i ubóstwa. Sądzę, że warto się spotkać z tymi, którzy bądź z mocy ustawy, bądź z własnej woli przez cały rok pracują dla dobra potrzebujących pomocy mieszkańców Lubonia.

W MATNI PRZEPISÓW

W kwietniu 1990 roku uchwaliła Rada Miejskiej stworzonego lokalny - Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) z siedzibą przy ul. Okrzei. Kierowana przez J. Pieprzykę instytucja została powołana do realizacji zleczonych oraz własnych zadań pomocy społecznej. Koszty utrzymania Ośrodka ponosi w 60% Wojewódzki Zespół w Poznaniu, a w pozostałej części budżet miasta.

Zadania własne, czyli wypłacanie zasiłków celowych (m.in. na koszty opału, żywności, wyprawek szkolnych, obiadów dla dzieci w szkołach, wyjątkowych wydatków w wyniku zdarzenia losowego) w całości finansuje Lubon. Według J. Pieprzyckiej preferuje się pomoc rzeczową w postaci opału dostarczanego przez MOPS potrzebującej rodzinie.

Do obowiązków omawianego ośrodka należy także wypełnianie tzw. zadań zleczonych, czyli wypłacanie zasiłków okresowych (do końca listopada wynosił 170 zł) i stałych wraz z dodatkami (m.in. dopłaty do leków, zasiłki dla kobiet w ciąży, zasiłki pielęgnacyjne dla osób, które nie posiadają uprawnień z innego tytułu). Na wymienione zadania zlecone łoży budżet państwa. Wśród świadczeń dominują zasiłki pieniężne wręczane do rąk podopiecznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. J. Pieprzycka podkreśla, że tylko w wyjątkowych, skrajnych przypadkach przyznaje się zastępczą formę pomocy, tj. obiady i finansowanie zakupów w sklepie spożywczym. MOPS nie kontroluje jednak czy sprzedawcy rzetelnie wywiązują się z porozumienia i wydają swoim najbardziej potrzebującym klientom towary pierwszej potrzeby, czy używki!

cd. na str 14

Abyśmy w dzień
Narodzenia Pańskiego
stanęli u wrót
Stajenki
Betlejemskiej,
kłaniając się
Nowo Narodzonemu
z pokorą i ufnością,
radośnie śpiewając:
„Bóg się rodzi”.
Umocnieni
tym wielkim,
wydarzeniem,
spójrzmy
z nadzieją na dni,
które przyniesie nam
Nowy Rok.



W Nowy Rok - 1 stycznia,
już tradycyjnie, -
odbędą się derby Lubonia
pomiędzy Lubońskim Klubem Sportowym
a Towarzystwem Młodzieży Sportowej
- Stella.

Mecz piłki nożnej rozpocznie się
w samo południe
na stadionie przy ul. Rzecznej.

Zapraszamy!

Uwaga!

W związku z meczem
- świąteczny konkurs z nagrodami.

Szczegóły wewnątrz.

„Bożego Narodzenia to noc jest święta ...”

Zapraszamy
na wspólne, nocne kołędowanie
z udziałem aktorów:

Doroty Lułki
i Waldemara Szczepaniaka,
30. grudnia (sobota),
o godz. 22.00
do Biblioteki Miejskiej,
ul. Żabikowska 42.





130-997

31 X/ I XI - Na ul. Żabikowskiej włamanie do fiata 126p i kradzież radia o wartości 50 zł.

31 X/ I XI - Włamanie do warsztatu przy ul. Cmentarnej i kradzież wiertarek oraz szlifierki kątowej. Straty 390 zł. Sprawca został ustalony i aresztowany.

2 XI - Pomiędzy godzinami 19 - 19.30, dokonano włamania do piwnicy w bloku przy ul. Osiedlowej. Straty 500 zł.

3 XI - Poprzez wybite szyby włamano się do opła kadeta zaparkowanego przy ul. 3 Maja. Skradziono na szkodę obywatela Niemiec radioodtwarzacz o wartości 680 zł.

3 XI - O godz. 23.40, na ul. P. Skargi dokonano włamania do sa-

mochodu „Honda” acord znajdującego się na posesji. Poszkodowanemu udało się zatrzymać przestępcę z ukradzionym radioodtwarzaczem.

3/4 XI - Z posesji przy ul. ks. Streicha skradziono samochód „Ford Orion” na szkodę obywatela Niemiec. Straty 5000 zł.

7 XI - Sprzed bloku przy ul. Kościuszki skradziono fiata cinguent. Straty 20500 zł.

7/8 XI - Na ul. Akacyjowej włamano się do barakowozu firmy Auto Złom, skąd skradziono telewizor 14”, promiennik gazowy, i gotówkę. Straty 350 zł.

8 XI - Pracownicy Zakładów Ziemiarczanych udaremnili kradzież mączki ziemniaczanej przez innych pracowników.

11/12 XI - Uszkodzono okratowanie i drzwi do pomieszczeń na stadionie Stelli przy ul. Szkolnej. Straty 500 zł.

10-13 XI - Na terenie wysypiska odpadów zniszczono 6 lamp reflektorowych przy spycharce Kompakt. Straty 375 zł.

13/14 XI - Włamanie do barakowozu w punkcie skupu złomu przy

ul. Armii P-ń, skąd skradziono 5 butli gazowych o wartości 965 zł.

14/15 XI - Na ul. Żabikowskiej włamano się do dwóch fiatów 126p i skradziono: z jednego - radioodtwarzacz i kolumny o wartości 250 zł, z drugiego głośniki i kasyety magnetofonowe.

16/17 XI - Z ul. Sikorskiego skradziono fiata 126p. Straty 5000 zł.

16/17 XI - Włamanie do barakowozu przy ul. Źródlanej, skąd skradziono grzejniki olejowe, 8 par butów gumowo-filcowych itd. Straty 860 zł.

17/18 XI - Na posesji przy ul. Fabrycznej włamano się do forda i skradziono radioodtwarzacz o wartości 80 zł.

18 XI - Patrol zatrzymał kierowcę jadącego w stanie nietrzeźwym. Próbował on wręczyć dwóm policjantom 1000zł w zamian za odstąpienie od ukarania. Próba przepustwa zakończyła się odebraniem prawa jazdy i przekazaniem sprawy do kolegium do spraw wykroczeń.

18-20 XI - Włamanie do piwnicy bloku przy ul. Sikorskiego. Skra-

dziono rower górski za 500 zł.

20 XI - Pomiędzy godziną 13.20, a 13.35 z ul. Osiedlowej skradziono fiata 126p koloru białego Strata 4600 zł.

25/26 XI - Poprzez wybite szyby włamano się do kwaciarni przy ul. Traugutta, skąd skradziono gotówkę i papierosy. Drugiego włamania dokonał ten sam sprawca do altany przy ul. Granicznej, skąd skradł radio i butlę gazową. Straty 1745 zł. 12-27 XI - Ze stolarni Zakładów Chemicznych skradziono narzędzia o łącznej wartości 3300 zł.

27/28 XI - Kolejne włamanie do kompaktora na wysypisku śmieci. Tym razem skradziono dwa czarne akumulatory o mocy 165 Ah z wypalonymi literami BMK. Straty 500 zł.

29 XI - Z narożnika ul. Wiejskiej i Sobieskiego skradziono samochód VW o wartości 40000 zł.

Ogólnie w listopadzie nałożono 120 mandatów na sumę 2585 zł. Do kolegium skierowano 1 wniosek za jazdę pod wpływem alkoholu. Dokonano 56 interwencji, a 16 osób odwieziono do izby wytrzeźwień.

29 listopada gościł w Luboniu przedstawiciel Narodów Zjednoczonych (UNDP - United Nations Development Programme) pan Przemysław Czajkowski. Reprezentuje on w Polsce - Globalny Fundusz Środowiska (GEF), w ramach którego w małych programach (Small Grants Programme) możliwe jest uzyskanie środków na wspieranie działań chroniących środowisko. Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia starało się natomiast o dofinansowanie przedsięwzięcia związanego z budową drogi rowerowej. W kwietniowym numerze „Więści Lubońskich” zadawaliśmy sobie pytanie „Czy będzie ścieżka?”. W tej chwili możemy odpowiedzieć, iż jest ona już na ukończeniu. Celem przyjazdu pana Przemysława Czajkowskiego była chęć obejrzenia prac związanych z wykonaniem trasy. W rozmowie z „WL” przedstawiciel ONZ powiedział, że jego obecność w Luboniu to metoda pracy preferowana przez Organizację.

„Kiedy człowiek osobiście przyjedzie, to jest pewien bodziec do dalszej pracy. Listownie można ustalić dużo rzeczy, natomiast należy samemu zobaczyć budowę i w razie potrzeby jakoś pomóc. W Luboniu byłem, zanim złożony

ŚCIEŻKA DLA WSZYSTKICH

został wniosek o dofinansowanie drogi, miałem spotkanie w parafii i objaśniałem, co to jest GEF. Odbyły się wstępne dyskusje, a ponieważ pomysł był ciekawy, dlatego postanowiłem zobaczyć teren, przez które miała prowadzić ścieżka. Obecnie jest to czas na to, aby członkowie komisji weryfikowali to, co jest na papierze z tym co jest w terenie. Zależy nam na tym, żeby droga cały czas funkcjonowała, a nie była na pokaz. Ma ona służyć tzw. wymiernym efektom ekologicznym, a nie fikcji.

Dzisiaj trasa jest już dobrze oznakowana - żółto-czarnymi strzałkami znajdującymi się na drzewach. Pieniądze przeznaczone przez UNDP na tę inwestycję zostały w dużej części przeznaczone na budowę trzech drewnianych mostów, które umożliwiły przebieg trasy blisko Warty. Pierwszy most, który musiał powstać na tym odcinku został oddany już w lipcu br., natomiast ostatni we wrześniu. Długość całej trasy wynosi 13,7km i wiedzie przez wspaniałe tereny Wielkopolskiego Parku Narodowego, odciążając tym samym nasilenie ruchu turystycznego po drogach publicznych. Należy jeszcze wspomnieć, że w niedługim czasie zostanie wydany folder ścieżki, który na pewno pomoże wszystkim rowerzystom i piechurom w bezbłędnym pokonywaniu trasy.

Z kronikarskiego obowiązku dodam, że kierownikiem projektu realizowanego przez UNDP jest pan Krzysztof Moliński, a z ramienia Towarzystwa Gospodarczego - Grzegorz Paczyński. Uruchomienie środków GEF-u pociągnęło za sobą zaangażowanie finansowe także innych instytucji.

Izabella Chodorowska



Ekologiczne święto?

W dniach 21-24 listopada w Poznaniu odbywały się Międzynarodowe Targi Ekologiczne POLEKO i Międzynarodowe Targi Urządzeń Komunalnych KOMEX. Imprezom towarzyszyły liczne konferencje i seminaria, poświęcone zagadnieniom ochrony środowiska. Prezentowano technologie, urządzenia i aparaturę dla ochrony wód, gleby i powietrza, aparaturę kontrolno-pomiarową do pomiaru zanieczyszczeń, hałasu i wibracji. Dzieleno się doświadczeniami w zakresie edukacji ekologicznej. W czasie targów ogłoszono wyniki konkursu dla gmin skutecznie rozwiązujących na swoim terenie problemy gospodarki odpadowej. Pogratulować można naszym sąsiadom, gminie Komorniki, która wyróżniona została nagrodą 4 mld starych złotych i gminie Dopiewo, która otrzymała 1 mld złotych. Pieniądże te zasila budżety. Luboń nie wystartował w tej rywalizacji. Do 15 listopada Wojewódzki Fundusz Ochrony

Środowiska zbierał wnioski o dofinansowanie inwestycji proekologicznych w 1996r. Do wydania jest ponad 100 mld starych złotych. Wpłynęło kilkadziesiąt wniosków, praktycznie ze wszystkich gmin naszego województwa. Zarząd naszego miasta nie ubiega się o pieniądze z tego funduszu. Natomiast wpłynęły 2 wnioski z Zakładów Chemicznych. Jeden dotyczący pieniędzy na likwidację wylewiska ługów pokrzewicznych, drugi - zamiany węgla na gaz w kotłowni zakładowej. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej WFOŚiGW obydwie wnioski uzyskały poparcie, co pozwoli rozpocząć prace w przyszłym roku.

Obecnie trwają prace nad budżetem Lubonia na przyszły rok. Wiemy, że wydatków jest sporo. Czy znajdują się pieniądze na inwestycje proekologiczne w naszym mieście adekwatne do poziomu zanieczyszczeń i potrzeb? Chciałbym w to wierzyć, ale przed ostatecznymi decyzjami Rady Miejskiej co do podziału środków, pozwoliłem sobie postawić w tytule pytań. Wojciech Dutka

**Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i dostatniego Nowego Roku
ŻYCZY MIESZKAŃCOM
Rada Miejska Lubonia**

UWAGA FIRMY!

Zarząd Miasta Lubonia informuje o możliwości zapoznania się ze zaktualizowanym wydaniem informatora pt. „POLSKIE I ZAGRANICZNE LINIE KREDYTOWE DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW W BANKACH POZNAŃSKICH”.

Informator będzie dostępny w Wydziale Finansowo-Gospodarczym / pok. 209/ Urzędu Miejskiego w Luboniu.



BANK PRZEMYSŁOWY W ŁODZI
SPÓŁKA AKCYJNA

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44, TEL. 131 - 411

**ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W GODZ. OD 8.30 DO 15.30**

**LOKATA SAMOCHODOWA
TWOJĄ SZANSĄ NA SAMOCHÓD JUŻ ZA 700 ZŁ**

UWAGA

**PAN KWASOWIEC
JUŻ Z TEJ SZANSY SKORZYSTAŁ
I WYŁOŚOWAŁ
FIATA 126**

GRATULUJEMY !

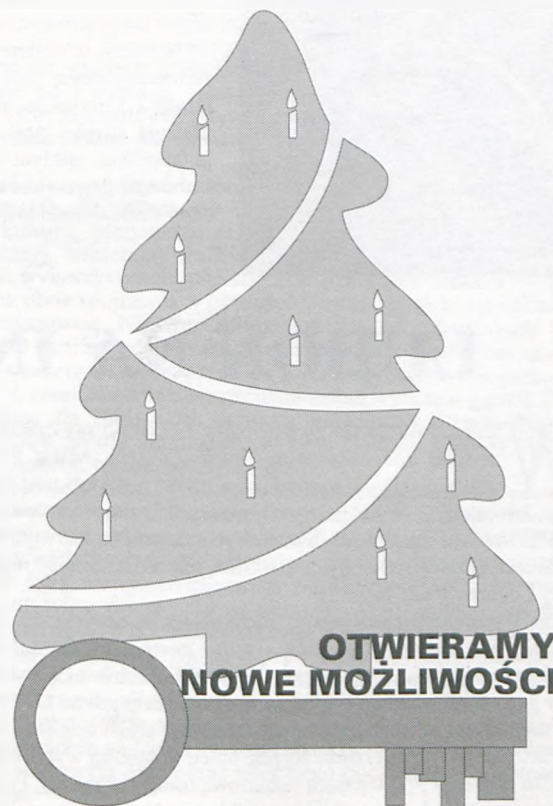


*W dniu 5.11.1995 Panu
Janowi Kwasowcowi w
imieniu Dyrektora Oddziału
Banku wylosowany
samochód przekazała
Małgorzata Hausa,
specjalista d/s marketingu*



**Banku Przemysłowego w Łodzi
oddział w Luboniu**

**Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz trafnych decyzji
w Nowym Roku 1996
życzy Dyrekcja**



Warunki założenia lokaty samochodowej:

- * okres utrzymywania lokaty - trzy miesiące
- * każda lokata bierze udział w losowaniu trzy razy
- * losowanie każdego 20-ego dnia miesiąca
- * do wygrania Fiaty: 126, Cinquecento, Punto
- * nominały lokat: 700 zł, 1.200 zł, 2.100 zł

LOKATA SAMOCHODOWA NAJLEPSZYM PREZENTEM POD CHOINKĘ

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

Wypis z Uchwały Rady Miasta Lubonia z dnia 7 grudnia 1995 r. nr XXII / 103 / 95:

z dniem 1 stycznia 1996 r. paragraf 2 punkt 1 wprowadza się następujące zmiany dotyczące korzystania z wysypiska w Luboniu

1. Ze składowiska w Luboniu mogą korzystać:
 - 1) Spółka z o.o. KOMLUB w Luboniu, w ramach swojej działalności związanej z oczyszczaniem miasta
 - 2) mieszkańcy i właściciele nieruchomości w Luboniu, przywożąc jeden raz dziennie - bezpłatnie - do jednego metra sześciennego odpadów komunalnych
2. Inne (pozostałe) jednostki gospodarcze działające w Luboniu, wywożąc odpady komunalne z terenu miasta Lubonia mogą wyłącznie korzystać ze składowiska odpadów w Sroczku Małym.

Informacje uzupełniające:

W nawiązaniu do powyższej Uchwały Biuro Majątku Komunalnego informuje mieszkańców i jednostki gospodarcze Miasta Lubonia, że z dniem 1 stycznia 1996 r.

- wszystkie samochody ciężarowe wywożące odpady komunalne, kierowane będą na wysypisko w Sroczku Małym położone za Stęszewem przy szosie do Wrocławia (około 1 km przed Zajazdem „KACZOR”)
 - każdy mieszkaniec oraz jednostki gospodarcze z Miasta Lubonia, którzy wywożą odpady komunalne ze swoich posesji, zobowiązani są do uzyskania zezwolenia na wjazd na wysypisko w Sroczku Małym od Biura Majątku Komunalnego w Luboniu pl. Wolności 2, pok. 002
 - w celu uzyskania zezwolenia na wjazd na wysypisko należy w BMK złożyć oświadczenie o wywozie śmieci komunalnych ze swojej posesji.
- Właściciel posesji z Miasta Lubonia w oświadczeniu podaje swoje dane personalne, nr dowodu osobistego, adres posesji, rodzaj i ilość wywożonych odpadów komunalnych.

SESJA XXI

Posiedzenie XXI sesji Rady Miejskiej Lubonia odbyło się 9 listopada 1995 r. Rada podjęła siedem uchwał.

Pierwsza dotyczyła zmiany budżetu na 1995 r. Zmiany po raz kolejny dotyczyły dotacji na zadania zlecone i powierzone w zakresie opieki społecznej oraz administracji państwowej. Zwiększono budżet dochodów i wydatków miasta na ogólną kwotę 19.140.84 zł w poszczególnych działach klasyfikacji budżetowej. Rada przyjęła uchwałę w sprawie procedury uchwalenia budżetu na 1996 r. oraz materiałów towarzyszących budżetowi.

Podjęto uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jest to kredyt przyznawany na bardzo korzystnych warunkach. Miasto spłaca tylko 30% przy oprocentowaniu rocznym 24%. Reszta umarzana jest po wykonaniu inwestycji. Pożyczka została zaciągnięta na wsparcie zadania inwestycyjnego „wyłwisko - budowa punktu zlewniczego zlokalizowanego przy ul. Żabikowskiej”.

Podjęto także decyzję w sprawie

wskazania banku prowadzącego obsługę kasową miasta Lubonia. Rada uznała, iż najbardziej korzystne jest pozostawienie obsługi Spółdzielczemu Bankowi Ludowemu w Luboniu.

Rada Miejska uchwaliła nową opłatę administracyjną za wydanie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. Wpłyne to korzystnie na portfele mieszkańców Lubonia, gdyż zamiast dotychczasowych 50.00 zł, w znaczkach skarbowych zapłacą 20.00 zł do kasy miasta.

Na kolejną kadencję na członka Rady Nadzorczej spółki „Translub” z ramienia miasta, powołano z-cę Burmistrza pana Marka Bartosza. Przekazano nowe sieci wodociągowe i linie energetyczne przedsiębiorstwem je eksploatującym.

Rada wysłuchiwała sprawozdań Komisji specjalnej powołanej do rozmów z przedstawicielami Stowarzyszenia „Formu Lubońskie” w sprawie dalszego funkcjonowania „Więści Lubońskich”. Dyskusję wywołał wniosek Redakcji o pokrycie kosztów wydania pierwszego numeru przez nowego wydawcę, czyli „Formu Lubońskie” z budżetu byłego wydawcy - Biblioteki Miejskiej. Po długiej i burzliwej dyskusji Rada Miasta zdecydowała, iż zapłaci dług w wysokości 32 mln. zł z pieniędzy „Więści Lubońskich” znajdujących się na koncie Biblioteki Miejskiej.

Poparto także wniosek Telewizji Polskiej Oddział w Poznaniu o przyznanie nadajnika w Górze k / Śremu. Zwiększyłyby to zasięg odbioru programu regionalnego PTV III.

Wiele dyskusji wywołał kolejny punkt dotyczący funkcjonowania wysypisk w Luboniu i w Sroczku Małym. Dyskusja ta powróci jeszcze na posiedzeniu Komisji i kolejnej sesji.

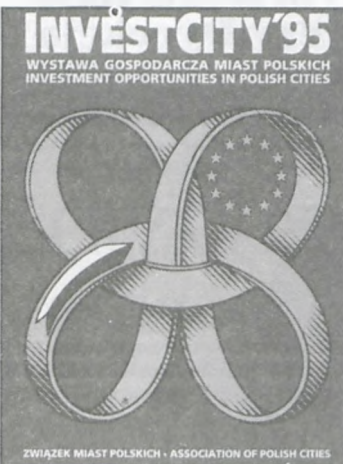
SESJA XXII

9 grudnia br. odbyło się XXII posiedzenie Rady Miejskiej Lubonia. Zarząd Miasta przedstawił Radzie projekt budżetu, który teraz będzie analizowany na posiedzeniu Komisji i z ewentualnymi zmianami powróci na sesję w styczniu.

Przyjęto uchwałę w sprawie korzystania ze składowiska odpadów komunalnych w Luboniu i częściowo w Sroczku Małym (w załączeniu). Rada uchwaliła na pierwszy kwartał przyszłego roku nie zmienioną odpłatność rodziców za przedszkola publiczne.

Rada Miejska zapoznała się z dwoma propozycjami zagospodarowania budynku komunalnego przy ul. Źródlanej (po Ochronce). Obie propozycje dotyczą wykorzystania budynku dla osób niepełnosprawnych, jedna zakłada utworzenie warsztatów - pracowni usprawniających dla młodzieży powyżej 16 roku życia; druga kompleksową rehabilitację dla dzieci i młodzieży. Decyzja nie została jeszcze podjęta. Kwestia ta będzie omawiana na posiedzeniu Konwentu RML.

Na koniec Radni wysłuchali sprawozdań Zarządu Miasta z bieżących prac, Komisji Rady oraz składali wnioski i zapytania.



potencjalnych inwestorów przygotowano wydany na zlecenie Urzędu Miejskiego w Luboniu „Informator Miejski”, zawierający dość obszerny zasób wiadomości o Luboniu, łącznie z planem miasta. Zamieszczono również indeks firm działających na terenie miasta. W oficjalnym katalogu wystawy została także zamieszczona oferta inwestycyjna Lubonia z podkreśleniem przyszłego nowego Centrum miasta. Na stoisku można było także otrzymać pisemnie opracowaną informację dotyczącą lokalizacji ofert inwestycyjnych miasta.

Niestety, z żalem trzeba stwierdzić, iż na stoisku nie było dużego zainteresowania potencjalnych inwestorów, czy chcących „ubijać” interesy z Luboniem, mimo iż informatory oraz ulotki wykładane przez obsługę stoiska znikły bardzo szybko. Nie należy się jednak chyba przejmować nikłym zainteresowaniem na początek promocji miasta. Luboń na pewno jest wart tego, aby przyciągnąć do współpracy rzetelnych i doświadczonych inwestorów, zwłaszcza do budowy przyszłego Centrum.

S.W.

LUBOŃ NA INVESTCITY

W dniach od 21 do 24 listopada 1995r. po raz czwarty została zorganizowana przez Związek Miast Polskich wystawa gospodarcza miast polskich pod nazwą „Investcity”. Jej celem było nawiązanie przez wystawców kontaktów w dziedzinie najlepszych rozwiązań, m. in.: utylizacji śmieci, rozwoju inwestycji oświatowych, komunikacji miejskiej i ochrony zdrowia.

Na wystawie prezentowano także oferty inwestycyjne i kooperacyjne, jak również poszukiwano partnerów dla lokalnych przedsiębiorstw. Pośród przedstawicieli 87 miast i 6 związków gminnych po raz pierwszy w wystawie brał udział Luboń. Na niedużym, wynoszącym zaledwie 12 m2 stoisku, głównym akcentem było piękne, duże zdjęcie placu Wolności wykonane „z lotu ptaka” z przylegającą zabudową tonącą w zieleni. Poza tym ściany tzw. 3„boks” przyozdobił różnymi fotografiami, a na ekranie telewizora można było obejrzeć nagrany na taśmę video film o mieście i jego ofertach inwestycyjnych. Dla



PODSUMOWANIE ROKU

Nadchodzący koniec roku jest zawsze okazją do spojrzenia wstecz i oceny zmian, jakie w tym czasie nastąpiły. Chwila ta skłania także do spojrzenia w przyszłość, snucia planów, zrealizowania których oczekujemy. Jeden rok jest z jednej strony krótkim epizodem w historii miasta, z drugiej zaś jego mieszkańcy oczekują pilnego rozwiązania wielu ważnych, a niekiedy najpilniejszych, z ich punktu widzenia, problemów funkcjonowania miasta. W mieście, tak jak w każdej rodzinie, potrzeby przekraczają możliwości ich zaspokojenia wynikające przede wszystkim z uzyskiwanych dochodów. Zdarzają się także różnego rodzaju ograniczenia i utrudnienia, które hamują zaplanowane lub nawet rozpoczęte prace.

Dostrzegalne, istotne zmiany w funkcjonowaniu miasta zapewni mogą znaczące przedsięwzięcia inwestycyjne. Oceniając z tego punktu

widzenia miniony rok, można powiedzieć, iż powstały w nim ważne dla miasta obiekty. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim nową salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej nr 2, której budowa dobiega końca. W styczniu i lutym przyszłego roku prowadzone będą w niej prace wyposażeniowe, a po feriach zimowych dzieci tej szkoły rozpoczną lekcje wychowania fizycznego w nowej sali gimnastycznej. Wzniesiona praktycznie w ciągu je-

dnego roku duża i ładna sala gimnastyczna kosztowała około 800 tys. nowych złotych. W roku przyszłym wykonane zostaną pomieszczenia w budynku przyległym do sali gimnastycznej, i w ten sposób zakończona zostanie rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 2. Aktualnie w najtrudniejszych warunkach lokalowych pracuje Szkoła Podstawowa nr 1. Poprawę warunków nauki w tym rejonie przewidziano poprzez budowę nowej szkoły o 18 salach lekcyjnych, stołówce i sali gimnastycznej z widownią przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Kołłątaja. W mijającym roku prowadzono prace przygotowawcze do budowy, obejmujące wykonanie projektu technicznego oraz wykup gruntu pod szkołę za łączną kwotę około 260 tys. zł. W roku przyszłym przewiduje się wykonanie wstępnego etapu budowy tej szkoły. Jeżeli przyjąć, iż w dzisiejszych cenach budowa takiej szkoły kosztowałaby około 5-6 mln zł, to zadanie to będzie musiało być rozłożone na kilka następnych lat. Projekt szkoły przewiduje jednak takie rozłożenie inwestycji, iż po pierwszym etapie, obejmującym budowę 8 sal lekcyjnych, szkoła ta będzie mogła rozpocząć działalność.

W naszym mieście istnieją duże zapóźnienia w zakresie warunków do właściwego oczyszczania miasta z nieczystości płynnych i stałych. Najpilniejszą sprawą, ze względu na zapełnianie się składowiska odpadów przy ul. Żabikowskiej, było zapewnienie miejsca na składowanie w najbliższej przyszłości śmieci. Ze względu na istniejącą zabudowę, niedostatek wolnych terenów i stawiane w tym zakresie wymagania, znalezienie takiego miejsca w Luboniu było niemożliwe. Problem ten został rozwiązany na najbliższe kilka lat poprzez uczestnictwo Lubonia w 1995r. w budowie międzygminnego składowiska odpadów w Sroku Małym / gmina Stęszew/. Nasz udział w kosztach budowy wyniósł 85 tys. zł, za co uzyskaliśmy prawo składowania tam 1300 ton odpadów. Blisko 20-kilometrowa odległość do składowiska, a co za tym idzie - konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów przewozu odpadów, wymaga przygotowania odpowiedniego systemu przewozów odpadów. Zaprojektowanie takiego systemu przewidziano na przyszły rok, a jego wdrożenie wraz z niezbędnymi inwestycjami najpóźniej na r. 1997.

W roku 1995 zawarto porozumienie i przystąpiono do budowy wspólnej z Komornikami i Puszczykowem oczyszczalni ścieków w Łęczy. Został wykonany projekt techniczny i przeprowadzono pierwsze prace. Trwa proces wyboru wykonawcy oczyszczalni, której koszt budowy szacuje się na 16-18 mln zł. Opracowana koncepcja systemu kanalizacji sanitarnej powiązanego z tą oczyszczalnią przewiduje odbiór ścieków docelowo w ilości 1400 m³/dobę z rejonu Lasku. W przyszłym roku planuje się wydatkowanie z budżetu miasta na budowę oczyszczalni ścieków 1200 tys. zł oraz wykonanie projektu technicznego głównych kolektorów sanitarnych. Trwają starania o uzyskanie dodatkowych środków finansowych na tę inwestycję.

Kontynuowane są też prace mające na celu wyposażenie w kanalizację innych części miasta. Rozpoczęto budowę odcinka od ul. Sienkiewicza poprzez ul. Lipową do ul. Zielonej. Prace te, ze względu na konieczność ochrony lip - pomników przyrody w ul. Lipowej i postanowionym wymaganiom Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody będą wykonywane w okresie zimowym. Ich ukończenie, wraz z odcinkiem ul. Poniatowskiego przewiduje się na przyszły rok. Jednocześnie w 1996r. wykonane zostanie opracowanie dające podstawę do ubiegania się o włączenie w poznański system kanalizacji dalszych części Lubonia.

Ogromne koszty budowy kanalizacji powodują, iż uzbrojenie w nią całego miasta wymagać będzie jeszcze kilkunastu lat. Pilnego rozwiązania wymagała więc sprawa odbioru ścieków z samochodów asenizacyjnych. Istniejący przy ul. Żabikowskiej punkt zlewczy był uciążliwy w eksploatacji. W 1995r. opracowano projekt techniczny i rozpoczęto budowę nowoczesnej stacji odbioru ścieków, zlokalizowanej na wolnym terenie przy ul. Żabikowskiej w sąsiedztwie przyszłej autostrady. Budowa stacji

ukończona zostanie w I półroczu przyszłego roku, a przewidywany koszt jej budowy, wraz z drogą dojazdową i i placem, wyniesie blisko 500 tys. zł. Będzie to stacja wyposażona w nowoczesne, zautomatyzowane urządzenia do bezzapachowego odbioru ścieków. Urządzenie przeznaczone dla Lubonia wystawione było na ostatnich targach „POLEKO” przez jego producenta - HYDROBUDOWĘ 9.

W końcu bieżącego roku trwały prace przy kolejnym etapie przebudowy skrzyżowania ul. Żabikowskiej i 11 Listopada. Wykonane zostały niezbędne przełożenia sieci energetycznej i wodociągowej, trwają prace przy budowie w docelowym kształcie zatoki autobusowej.

W 1995r. kontynuowano za około 170 tys. zł budowę mieszkalnego domu komunalnego. W 1996r. przewiduje się wydatkowanie dalszych 150

tys. zł. na ten cel, co powinno umożliwić zakończenie budowy.

Obok tych dużych przedsięwzięć, istotnych dla funkcjonowania miasta prowadzone były prace „lokalne”, mające znaczenie dla poszczególnych ulic i grup mieszkańców. Przykładowo wymienić można zbudowanie 1,8 km sieci wodociągowej, 350 m zasilającej sieci energetycznej i 109 m sieci oświetleniowej, budowę 4,5 tys. m² chodników.

Należy także dodać, iż w roku 1995 wykonano w mieście duże prace w zakresie budowy sieci telefonicznej. Prowadzone były one przez społeczne komitety telefonizacji ze środków zainteresowanych mieszkańców. Prace nad budową sieci telefonicznej w Luboniu dobiegają końca, a miasto dzięki wysiłkowi mieszkańców należy obecnie do czołówek województwa poznańskiego pod względem ilości abonentów telefonicznych na 1000 mieszkańców. Wszystkim, którzy zaangażowali się w te prace, należą się słowa uznania i podziękowania.

Z zaplanowanych do wykonania zadań inwestycyjnych nie realizowano w dużej części budowy infrastruktury pod przyszłe osiedle mieszkaniowe między ulicami Szkolną a Sienkiewicza. Nie uregulowany stan prawny części terenu przyległego do gruntu komunalnego uniemożliwiał podjęcie prac.

Nadal dużym problemem miasta bezpośrednio odczuwalnym przez mieszkańców jest stan dróg, nadal bowiem większość dróg w mieście to drogi nie utwardzone, a ich stan przy dużym ruchu samochodowym stwarza znaczne niedogodności.

Niestety, pilność innych potrzeb przy niedostatecznych dochodach nie stwarza możliwości większych zmian w tym zakresie. Należy jednak zwrócić uwagę, iż dopiero pełne uzbrojenie ulicy uzasadnia budowę twardych nawierzchni. Koszty rozbioru i otwarzania takich nawierzchni przy budowie np. kanalizacji mogą sięgać 30% kosztów całej inwestycji.

Dla mieszkańców Lubonia, ze względu na powiązania z Poznaniem, bardzo ważnym jest właściwe funkcjonowanie komunikacji. Tabor autobusowy starzeje się i wymaga odnawiania. Dla potrzeb komunikacji zakupiono w 1995r. za kwotę 160 tys. zł. nowy autobus, w roku przyszłym planuje się wydatkowanie już ponad 200 tys. zł na zakup kolejnego autobusu.

Obok działań inwestycyjnych miasto realizowało swoje zadania i finansowało tzw. działalność bieżącą, do której należało m.in. finansowanie komunikacji, kultury, utrzymanie przedszkoli, świadczenia w zakresie pomocy społecznej, wspieranie służby zdrowia itd. Zadania te, chociaż mniej widoczne, wykorzystywały większą część środków z budżetu miasta.

Koniec roku, obok spojrzenia w przeszłość, wymaga także zastanowienia się nad przyszłością. Niektóre zamiary miasta na rok przyszły już przedstawiłem. O tym, że będzie to dla miasta rok trudny, może świadczyć fakt, iż projekt budżetu na 1995r. przewiduje dochody miasta w wysokości blisko 12 mln. zł, zrealizowanie planowanych zadań wymagać będzie 12,7 mln. zł. Tak więc dla 700 tys. zł. deficytu budżetowego trzeba będzie znaleźć dodatkowe źródła finansowe, w tym głównie kredyty, które w przyszłości, niestety, trzeba będzie spłacać.

Miastu przybędzie w roku 1996 nowe, bardzo trudne zadanie: prowadzenie szkół podstawowych. Ich przejęcie budzi, także u władz miasta, dużo obaw. Planowana subwencja oświatowa dla miasta będzie o 21% wyższa od kwoty wydatkowanej na lubońskie szkoły podstawowe w roku 1995. Środki te były niewystarczające na prawidłowe funkcjonowanie szkół, ich wzrost tylko prawie równy przewidywanej inflacji nie daje podstaw do optymizmu, co do zmiany sytuacji w tym zakresie. Prowadzenie szkół przez miasto wymagać będzie więc od wszystkich uczestniczących w tym przedsięwzięciu działań dla racjonalizacji wydatków, właściwej organizacji pracy oraz współdziałania.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku wszystkim mieszkańcom najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym oraz coraz większego poczucia, że Ich miasto jest Im przyznanie.

Wszystkim, z którymi łączyła mnie wspólna praca na rzecz miasta składam gorące podziękowanie, życzę sukcesów i wspólnej satysfakcji z działalności.

Burmistrz Lubonia - Włodzimierz Kaczmarek

Tradycyjnie pod koniec każdego roku i na początku następnego, zwracamy się do przedstawicieli władz miasta z prośbą o jego podsumowanie i zaprezentowanie zamierzeń.

Burmistrz Miasta jako przewodniczący Zarządu Miasta - władzy wykonawczej jest najbardziej kompetentną osobą do dokonania takiego podsumowania.

O przyszłoroczne plany natomiast poprosimy w przyszłym miesiącu Przewodniczącego Rady Miejskiej Lubonia.

Próbowaliśmy także namówić Burmistrza na powyborcze refleksje. Temat ten jednak Włodzimierz Kaczmarek uznał za „zbyt niebezpieczny” i nie dał się sprowokować. Szkoda, że nie poznamy poglądów „głowy miasta” w tak ważnym i kontrowersyjnym ostatnio temacie.

Istniejący punkt zlewczy przy ulicy Żabikowskiej stanowił od dawna uciążliwość dla okolicznych mieszkańców z uwagi na rozprzestrzeniające się wokół niego, szczególnie w porze letniej, zapachy. Usytuowanie punktu zlewczego, korzystne ze względu na dogodny dojazd, bliskość kolektora ście-

tości oraz zbyt dużą ilością spuszcanych nieczystości w stosunku do świeżych ścieków z kolektora i tym samym słabym ich rozcieńczeniu. Punkt ten wykonany został małym nakładem środków, np. powierzchni placu manewrowego ułożono z płyt betonowych, jednak takie oszczędnościowe wykonanie nie

pozwalalo na zachowanie wymaganych warunków sanitarnych.

Koncepcja przebudowy istniejącego punktu zlewczego opracowana została w 1994 roku, a w roku bieżącym zaplanowano realizację tego zadania, lecz projekt przebudowy nie zyskał uznania Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego

elektrycznej, wodnej i kanalizacyjnej, zakup urządzenia). Na etapie projektowania przeprowadzono już przetarg na dostawę i montaż urządzenia do odbioru ścieków. Komisja zdecydowała się na urządzenie produkowane na licencji firmy Buchholz Umwelttechnik GmbH przez „Hydrobudowę 9” z Pozna-

Budowa punktu zlewczego nieczystości płynnych

kowego ze spółdzielni mieszkaniowej oraz zminimalizowanie obsługi, okazało się niewystarczająco oddalone od zabudowań mieszkalnych. Gazy wydzielające się ze studzienek w czasie opróżniania wozów asenizacyjnych wyczuwalne są nawet w dużej odległości od punktu zlewczego. Spowodowane jest to wieloma czynnikami, między innymi brakiem hermetyzacji spustu nieczys-



Plac budowy
przy ul.
Żabikowskiej

W wsi Łęczeczki nad Jeziorem Chrzypskim w otoczeniu parku krajobrazowego i strefie ciszy położony jest Ośrodek Wypoczynkowy naszego miasta. Przez wiele lat Ośrodek Wypoczynkowy „Czyn” (tak się kiedyś nazywał) należał do Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Luboniu. W 1992 r. został przekazany decyzją Wojewody Poznańskiego na własność dla miasta Lubonia. Cała nieruchomość zajmuje teren o powierzchni 1,9 ha, na którym usytuowane są 2 piętrowe budynki noclegowo - administracyjne. Jeden z budynków jest podzielony na cztery segmenty po dwa na parterze i piętrze. Każdy z segmentów posiada osobne wejście. W budynku tym jest 16 pokoi wczasowo-noclegowych z tarasami. Na każde 4 pokoje przypadają 2 węzły sanitarne. W drugim budynku na piętrze znajduje się 8 pokoi wczasowo - noclegowych. Na parterze jest kuchnia z zapleczem i świetlicą oraz hall, pokoje biurowe, magazyn sprzętu w piwnicy. Łączna kubatura budynków wynosi 770,0 m². Nieruchomość posiada kompletne uzbrojenie terenu

z uwagi na zbyt bliskie położenie budynków mieszkalnych. W bieżącym roku władze miasta zdecydowały o przeniesieniu punktu w inne miejsce i wyposażeniu go w specjalistyczne urządzenie pozwalające na hermetyzację spustu ścieków. Projekt punktu zlewczego uzyskał akceptację wszystkich zainteresowanych instytucji i aktualnie rozpoczęto prace przy jego realizacji. Nowy punkt zlokalizowany jest także w pobliżu ulicy Żabikowskiej, lecz odsunięty został ponad 100m od drogi i ok. 300m od ulicy Puszkina. Położenie punktu przy kolektorze junkowskim pozwala na większe rozcieńczenie zrzucanych nie-

nia. W listopadzie przeprowadzono przetarg na wykonanie pozostałych prac I etapu.

Z uwagi na brak zainteresowania sąsiednich gmin korzystających z punktu w Luboniu partycypowaniem w kosztach budowy, nowy punkt będzie przyjmował ograniczoną ilość przewoźników. Przepustowość zamontowanego urządzenia (100 m³/h) ogranicza ilość przyjmowanych nieczystości do ok. 4-6 pojazdów na godzinę, zależnie od pojemności zbiorników i czasu zużywanego na manewrowanie pojazdem. Urządzenie wyposażone jest w zasuwę odcinającą i przepływomierz sprzężony z licznikami. Każdy przewoźnik korzystający z punktu będzie miał kluczyk, który pozwoli na spust nieczystości (otworzy zasuwę i zliczy ilość nieczystości „na konto” właściciela kluczyka).

W drugim etapie budowy, planowanym w przyszłym roku, wykonany zostanie plac manewrowy, droga dojazdowa, budynek obsługi i roboty towarzyszące - ogrodzenie, zieleni ochronna itp.

Dariusz Listkiewicz

Ośrodek na sprzedaż

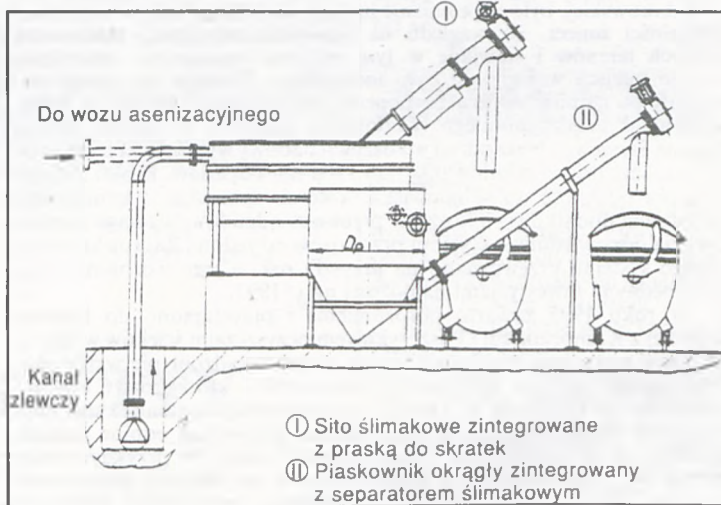
w instalację wodno - kanalizacyjną, elektryczną, drogi wewnętrzne, chodniki i pomost nad jeziorem. Stan techniczny opisywanych obiektów po 25 latach eksploatacji wymaga generalnego remontu. Do wykonania jest wymiana stolarki okiennej, parkietu, nowe elewacje, naprawa tarasów i balkonów. Nakłady, które należałoby ponieść na wymienione roboty byłyby niewspółmierne do przychodów z wynajmu pokoi. Wyniki ekonomiczne w/w sytuacji najlepiej obrazują bilanse w poszczególnych latach (podaje w starych złotych).

- 1993 r. - dzierżawa Ośrodka - firma Meliopus
- 1994 r. - „+” 14,0 mln (z budżetu miasta wydatkowano około 100 mln na stolarkę okienną i remont dachów)
- 1995 r. - „-” około 10,0 mln

Obecnie występuje coraz częściej tendencja na usługi turystyczne o wysokim standardzie, co wiąże się z zainwestowaniem najpierw dużego kapitału. Uwzględniając w/w uwarunkowania Komisja Gospodarcza zgłosiła wniosek do Zarządu Miasta o zlecenie sporządzenia „opinii” o wartości Ośrodka. Według rzeczoznawcy majątkowego wartość przedmiotowej nieruchomości określona na dzień 28.06.95 r. wynosi 156.600,00 zł (1 mld 566 mln starych zł). Po analizie wszystkich za i przeciw Komisja Gospodarcza zgłosiła wniosek do Rady o sprzedaży Ośrodka w drodze przetargu za kwotę wywoławczą 200.000,00 (2 mld starych zł).

Rada Miasta Lubonia uwzględniając również fakt, że prowadzenie Ośrodka Wypoczynkowego nie należy do zakresu priorytetowych zadań gminy, podjęła uchwałę o sprzedaży Ośrodka w Łęczeczkach na warunkach w/w, zaproponowanych przez Komisję Gospodarczą.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Michał Nowacki



czystości świeżymi ściekami i mniejszą emisję zapachów.

Konieczność utwardzenia placu, doprowadzenia drogi do ulicy Żabikowskiej oraz doprowadzenia do punktu uzbrojenia (woda, energia elektryczna) powoduje, że inwestycja ta jest bardzo kosztowna. W bieżącym roku planuje się wydatkowanie z budżetu 2,1 mld starych złotych (z czego połowę stanowi kredyt z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska) na prace związane z I etapem budowy (prace ziemne, doprowadzenie instalacji

Prace komunalne listopad '95

CHODNIKI

- trwa budowa chodnika w ul. Migalli. (UM)

WODOCIĄGI

- Zakończono budowę sieci wodociągowej ulic Kasztelańska, Grodzka. (UM)

Wchwili obecnej Zarząd Miasta czyni ostatnie przygotowania do przejęcia i prowadzenia szkół podstawowych. Z dniem 1 stycznia 1996r. prowadzenie ich będzie obowiązkiem samorządów.

15 listopada w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie władz miejskich z przedstawicielem kuratorium. Omawiano warunki i okoliczności przekazania szkół oraz

ustalono terminy inwentaryzacji w poszczególnych szkołach.

Od samego początku, czyli

od 1991r. wokół przejmowania i prowadzenia szkół toczyła się burzliwa dyskusja wszystkich zainteresowanych stron.

Spór dotyczył głównie wysokości przekazywanej samorządom dotacji oraz uprawnień kompetencyjnych wynikających z Karty Nauczyciela. Od 1993r. system naliczania subwencji oświatowych dla gmin zależy od wysokości przyjętego algorytmu, tzn. obliczana jest kwota należna przypadająca na jednego ucznia i na tej podstawie ustalana jest subwencja. Wg tak przyję-

tego sposobu naliczania subwencji, Luboń otrzyma kwotę 3 178 065,00 zł.

Wiadomo niestety, że wystarczy ona tylko i wyłącznie na pokrycie pborów dla nauczycieli /łącznie z ZUS/. Pozostałe wydatki - jak pobyty dla pracowników administracji i obsługi, finansowanie rodzin zastępczych oraz bieżące remonty, zakup pomocy szkolnych i wyposażenia oraz wszystkie inwestycje fi-

nansowane będą z budżetu miasta.

Subwencja nie obejmuje również propono-

wanych na lipiec 1996r. podwyżek płac dla nauczycieli, ani wypłat z tytułu „13” pensji. Na te wydatki, jak informuje pismo Ministra Finansów, gmina ma „zaoszczędzić” we własnym budżecie.

Mając na uwadze całość wydatków oświatowych, rok 1996 nie będzie łatwym rokiem budżetowym dla Rady Miejskiej i Zarządu Miasta.

Ewa Szymańska
Kierownik Wydziału Oświaty,
Zdrowia i Kultury
Urzędu Miejskiego w Luboniu

SZKOŁY ZACIĄGNĄĆ PASA

Od długiego czasu mieszkańcy Lubonia cierpią z powodu częstego braku prądu. Uciążliwe są również ustawicznie wahania napięcia energii. Czym to zjawisko jest spowodowane?

Sieć niskiego napięcia znajduje się w wielu miejscach na starych słupach, mających przeszło 30 lat. Urządzenia wyglądają dość młodo, jednak ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Nagłe spadki napięcia energii spowodowane są - jak to fachowo przekazano - brakiem w Luboniu około 17-stu

stacji transformatorowych zamieniających średnie napięcie na niskie napięcie prądu. O każdym planowanym wyłączeniu prądu Energetyka ma obowiązek powiadamiania odbiorców. Zdarzają się jednak awarie, które

- Przeprowadzono przetarg na wykonanie sieci wodociągowej w ul. Boczna, Galla, Drzymały. (UM)

- Spółka „INVEST” z Poznania zakończyła przełożenie sieci wodociągowej w rejonie skrzyżowania ulic Żabikowskiej, 11 Listopada i Pułaskiego. (BMK)

DROGI

- Naprawiono wjazd przy ul. Kościuszki 15 - droga dojazdowa do bloków i trafostacji. (UM)

- Przebudowano krawężnik poprowadzający bezpieczeństwo ruchu na ul. Żabikowska - Wojska Polskiego. (UM)

KANALIZACJA

- Czyszczenie kanalizacji deszczowej w ulicach: Poniatowskiego, Żabikowskiej, Wojska Polskiego. (UM)

- Zakład Instalacji Sanitarnych Andrzej Szipury z Lubonia wykonał kanał sanitarny o średnicy 300 mm w rejonie projektowanego osiedla przy ulicach Sienkiewicza i Szkolnej. (BMK)

- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „MEHATRA” ze Środy Wlkp. na podstawie wygranego przetargu przystąpiło do realizacji I-go etapu budowy Stacji Zlewczej Ścieków Dowożonych. Zakres robót obejmuje wykonawstwo robót ziemnych i instalacji wod-kan. Inwestycja zostanie zakończona w 1996r., a eksploatacja nowego typu Stacji Zlewczej będzie bezpieczna ekologicznie, zapewni jednocześnie bezzapachowy odbiór ścieków. (BMK)

- Firma „MEHATRA” zakończyła realizację zadania „Dozbrojenie Potoku Junikowskiego”. Inwestycja umożliwi dodatkowo doczyszczanie rowu Żabinka. (BMK)

INWESTYCJE

- Trwają prace przy budowie Zespołu Sportowego i Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej przy Szkole Podstawowej nr 2. Aktualnie wykonywane są roboty wykończeniowe wewnętrzne. (BMK) (patrz str. 12)

Nasza szkoła

Z dniem 1 stycznia 1996r. wszystkie szkoły podstawowe mają być ostatecznie przejęte przez samorządy lokalne. Ostatecznie, ponieważ na niektórych terenach placówki te już działają na nowych zasadach. Są też gminy, których na to nie będzie stać.

Mamy w Luboniu 4 szkoły podstawowe, w tym, o czym nie wszyscy wiedzą, oddziały specjalne w budynku przy ul. Sobieskiego. Jaki jest ich stan w momencie, kiedy mają przejść pod zarządek miasta?

W najlepszej sytuacji znajduje się nowa Szkoła nr 3 przy ul. Armii Poznań oraz rozbudowana o dodatkowe skrzydło Szkoła nr 2 przy ul. Żabikowskiej. W tej drugiej, do końca br. ukończona będzie budowa sali gimnastycznej wraz z przyległymi do niej pomieszczeniami. Pozostanie zewnętrzne wykończenie i wyposażenie sali.

Pochodząca z lat 60-tych Szkoła nr 4 przy ul. 1 Maja wymaga generalnego remontu i zdaniem dyrektora - rozbudowy.

W zdecydowanie najgorszych warunkach pracuje placówka przy ul. Sobieskiego. Jest to budynek należący do Szkoły nr 4. Uczą się w nim dzieci z tzw. oddziałów spec-

jalnych z także 2 najmłodsze klasy z placówki macierzystej. W budynku panuje wilgoć, sale są ogrzewane piecami kaflowymi, sanitariaty dla dzieci z oddziałów specjalnych mieszczą się na zewnątrz. Pomimo trudnych warunków, szkoła jest schludna i gościnna dla swoich wychowanków, dojeżdżających z Lubonia, Łęczycy, Puszczykowa, Mosiny, Komornik i nawet Poznania, a dobra lokalizacja przy trasie komunikacyjnej z tymi miejscowościami jest jej największym atutem.

I wreszcie Szkoła nr 1 w Żabikowie przy ul. Poniatowskiego, w której 11 salach uczy się 830 dzieci. Budynek pochodzi z lat 20-tych i powinien pomieścić jedynie połowę z nich. Tymczasem ten rejon miasta bardzo się rozbudowuje (osiedle przy ul. gen. Sikorskiego i domków jednorodzinnych między ul. Graniczną i Zieloną).

Szkoła posiada małe boisko, zajęcia odbywają się tu już od 7.30 do późnych godzin popołudniowych. Biblioteka, z przyczyn lokalowych, przeniesiona została do pokoiku wielkości kilku m². Nie potrzeba dużej wyobraźni, żeby przewidzieć konsekwencje takiego stanu rzeczy. *cd. na str. 12*

mogą trwać nawet tydzień. W tym czasie w naszych domach bez jakiegokolwiek uprzedzenia może nie być prądu nawet trzy razy w ciągu dnia. Kolejny powód to taki, że na liniach energetycznych nie wytrzymują bezpieczniki. Duże zapotrzebowanie na energię powoduje ogromne przeciążenia i zabezpieczenia, które znajdują się na stacjach, po prostu

wyłączają obwód. Jedynym ratunkiem byłoby wybudowanie nowych stacji transformatorowych. Jednak koszt takiej stacji wynosi na dzień dzisiejszy skromnie licząc 100.000

LUBOŃ BEZ PRĄDU?

tys. zł. (miliard starych zł) razem z budynkiem i pełnym wyposażeniem. W ciągu ostatnich trzech lat zbudowanych zostało w Luboniu około 8 takich stacji. Generalnie w Luboniu zawsze będzie brakowało mocy, dopóki nie powstanie główny punkt zasilania miasta (GPZ). Należy także dokonać wymiany przestarzałych transformatorów oraz linii. Jeżeli się tego nie uczyni, awarie będą dość częste. Jeśli natomiast częste będą awarie, to jak ma się rozwijać np. przemysł? Przykładem poprawnej linii, jakie powinny powstawać w Luboniu jest linia energetyczna na ul. Malinowej. Tak więc na ulicy powstały obudowane urządzenia pomiarowe, które znajdują się nie w środku budynku, ale na zewnątrz, co uniemożliwia kradzież energii i dostęp do zabezpieczeń osobom niepożądanym.

W Luboniu znajduje się posterunek energetyczny, który sprawuje nadzór nad bieżącą eksploatacją oraz drobnymi pracami konserwatorskimi. Energetyka w naszym mieście podlega Poznaniowi, a konkretnie Stacji Energetycznej Poznań - Południe. Fundusz Energetyki pochodzi z naszych kieszeni (z rachunków energetycznych).

Odrębny problem stanowi sposób zachowania się dyżurujących pracowników wspomnianego posterunku energetycznego. Niedopuszczalnym jest, aby w przypadku awarii i braku prądu, pracownik zwracał się w niekulturalny, a nawet obraźliwy sposób do zdenerwowanych mieszkańców, którzy dzwoniąc, chcą uzyskać informacje na temat przebiegu awarii. Niestety, taki przykład miał ostatnio miejsce. Zapytany przez mieszkańca o przyczynę kolejnej w ciągu jednego dnia awarii pracownik - niegrzecznie odpowiedział, że takie są realia, a obywatel, który narzeka na brak prądu, powinien być na tyle przezorny, ażeby nazbierać go sobie do wiaderka, by móc później wykorzystać np. do suszenia włosów. Stąd rada - jeżeli na posterunku urywają się telefony, trzymajcie Panowie „nerwy na wodzy”. A może ów pracownik specjalnie w tej trudnej sytuacji pozostawiony został na posterunku, ażeby z nerwów nie spalić się przypadkiem na słupie?

Izabella Chodorowska



Pan Kajetan Kasztelan przegląda fotografie rodzinne. (1995 r.)

W poprzednim, październikowym numerze „Wieści Lubońskich (nr 10/95r.)”, pisaaliśmy o rodzinie Franciszka Jurgi, i jej staraniach o utworzenie parafii laskowskiej, o budowie kaplicy - baraku i jej zniszczeniu przez nasze władze w dniu 8 maja 1969 r. Teraz chcemy przypomnieć naszym Czytelnikom kolejną rodzinę laskowską - rodzinę Kasztelanów - która podjęła po Jurgach sprawę budowy kościoła.

Jej głowa, Wacław Kasztelan (1892-1971) urodzony w Wirach, z zawodu rolnik, po ślubie w 1917 r. z mieszkanką Lasku Cecylią Schmidt (1895-1969), przeniósł się na stałe do Lasku, gdzie żona miała prawie 8-hektarowe gospodarstwo. Odtąd aż do końca życia mieszkali w domu przy ul. Sobieskiego 79, gdzie wychowali ośmioro dzieci.

1958

Wacław Kasztelan, wzorowy mąż, ojciec i gospodarz, już w 1958 r.

Prywatny Kościół Kajetana K.

Powstanie parafii w Lasku

czynnie włączył się wraz z innymi mieszkańcami Lasku w prace Społecznego Komitetu Budowy Kościoła, jak również nieco później do budowy baraku - kaplicy na działce Franciszka Jurgi.

Wobec przedłużającej się niepewności co do losu budowanego przez Jurgę baraku, w 1967 r. Wacław Kasztelan przeznacza w swoim domu przy ul. Sobieskiego 81, jeden wolny pokój na cele kultu religijnego. (rys. 1 - pomieszczenie I) W tym niewielkim, bo zaledwie 17 m² liczącym pomieszczeniu, powstaje pierwszy w Lasku dom modlitwy dla osób starszych, w którym pod patronatem proboszcza wirowskiego ks. Jana Ksyckiego odprawiana jest msza św. Działalność tego księdza była tym „zaczynem”, który sprawił, że dziś Lasek ma kościół. Jego działalność była jednak solą w oku władz powiatowych, które w krótkim czasie wydają stanowczy nakaz rozbiórki budynku. Jednak z braku mieszkań zastępczych dla czterech rodzin zamieszkałych w tym budynku, nakaz ten nie mógł być, na szczęście, wykonany.

1970

Nadchodzi 1970 rok i po Gomulce następuje bardziej pojednawczy Gierek. Ta zmiana klimatu politycznego jest wykorzystana w Lasku. W 1970 roku, po wyburzeniu murów wewnętrznych, utworzono z dwóch pokoi

I + II i korytarza większą salę o powierzchni ok. 45 m². Na tym skończyły się prace ks. Jana Ksyckiego, proboszcza wirowskiego na terenie Lasku.

W następnym 1971 r., ks. Antoni Ważbiński prowadzi tutaj dalsze prace. Dzięki społecznej pomocy udaje się przekwaterować resztę lokatorów z domu Kasztelanów, co z kolei umożliwia powiększenie kaplicy najpierw o pomieszczenie III i nieco później o pomieszczenie IV. W ramach tych prac wyburzono wszystkie pozostałe mury wewnętrzne wraz z kominami, zdjęto stropy między parterem a piętrem. Dla podtrzymania pozostałego dachu wzniesiono cztery słupy z podciągami. Te skomplikowane prace dały w sumie 96 m². Jednak i ta powierzchnia była jeszcze za mała.

W przeróbce pomagała cała społeczność laskowska, czy to ofiarami pieniężnymi, czy to wkładem własnej pracy. Państwo Kasztelanowie oddali praktycznie cały budynek na użytek kościoła, nie pobierając zań żadnej opłaty.

Tego samego roku, ks. arcybiskup metropolita poznański Antoni Baraniak, doceniając zasługi tej rodziny, wręcza jej przedstawicielowi panu Kasztelanowi, pamiątkowy medal (zdjęcie obok).

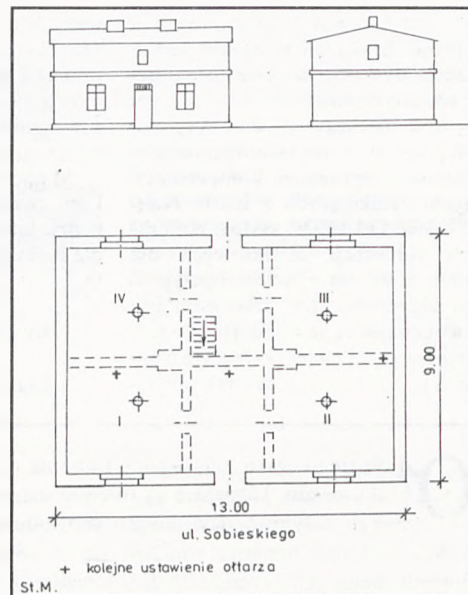
Przy tej kaplicy, zwanej potocznie „Betlejemką”, wybudowano małą salę katechetyczną, która przez zakrycie miała połączenie z kaplicą. Kaplica jest ciągle pod zarządem parafii wirowskiej, gdzie nadal odbywają się chrzty, śluby i uroczystości I Komunii dla mieszkańców Lasku. Natomiast z Wir dojeżdża ksiądz i siostra Firmina obsługująca fisharmonię.

W następnym 1972 r. następuje podział ministrantów wirowskich na dwie grupy - grupę wirowską, w której pozostaje 40 chłopców i grupę laskowską - liczącą aż 81 chłopców.

W lutym 1973 roku umiera Antonina Jurga, dwa miesiące później jej mąż Franciszek a w 1974 ich starsza córka Halina zam. Karpisz. Opustoszały dom przy ul. 1 Maja 4 przekazany zostaje przez pozostałe dzieci, tj. ks. Bolesława i Jadwigę, na użytek kościoła laskowskiego. (rys. 2, poz. 1, 2).

W drugiej połowie 1974 r. w domu tym zamieszkał ks. Marian Mikołajczak, który na podstawie pisma ks. arcybiskupa A. Baraniaka z dnia 7 grudnia 1974 r., powołuje we wspomnianej „Betlejemce” Ośrodek Duszpasterski przy, jak napisano, kaplicy pod wezwaniem bł. Maksymiliana

Marii Kolbego. Warto zapamiętać, że był to pierwszy stwierdzony w Polsce przypadek użycia imienia tego błogosławionego, obecnie świętego, przy budowie nowej świątyni. Pierwszą Pasterkę w tej kaplicy odprawiono 24.12.1974. Ksiądz Mikołajczak mianowany rektorem Ośrodka Duszpasterskiego - ma niezwykle dar jednania ludzi dla prowadzonego przez siebie



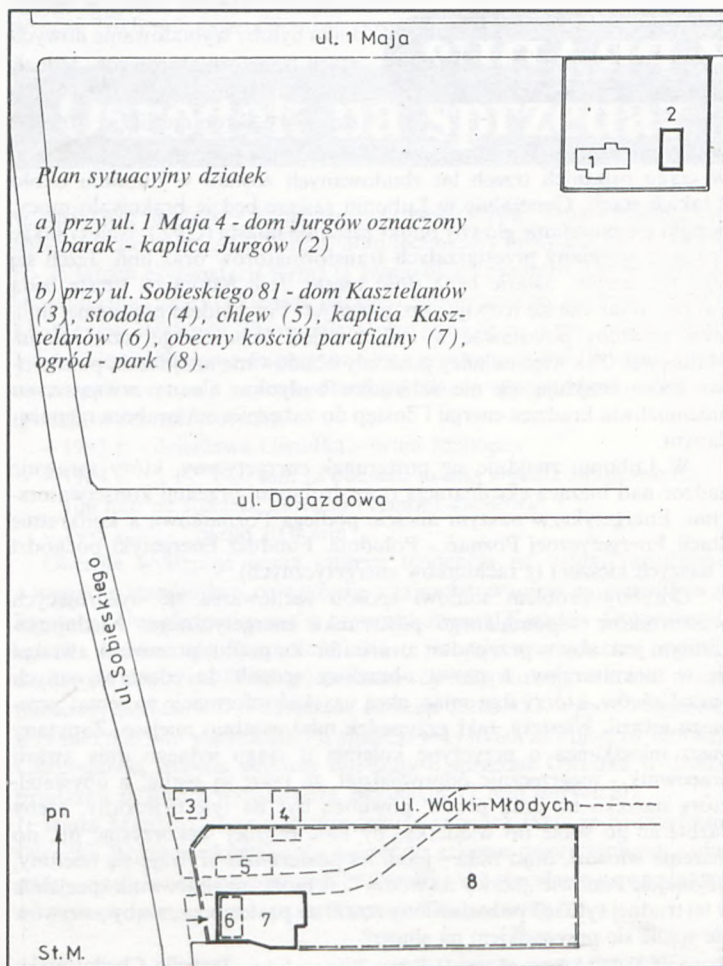
Rysunek domu państwa Kasztelanów - Luboń - Lasek ul. Sobieskiego 81, w którym powstawał kościół (6).

działa. Mimo sporów władz, wywalczył zezwolenie na budowę kościoła (wydane 13 lipca 1976 r.), według projektu architekta Henryka Marcinkowskiego.

Ponieważ wszystko od dawna było na tę chwilę przygotowane, szybko rozebrano kaplicę, to znaczy dawny budynek Kasztelanów i w tym miejscu w ciągu 13 miesięcy zbudowano nowy kościół, poświęcony 14 sierpnia 1977 r. przez ks. biskupa Mariana Przykuckiego. Robota przy budowie przebiegała bardzo sprawnie. Ksiądz Mikołajczak osobiście pracował przy wszelkich robotach, chwycił za kielnię i murował, siedział za kierownicą ciągnika i zwoził materiały. Ludzie to widzieli i chętnie pomagali. Było ich tak wielu, że zrezygnowałem z podania nawet niektórych nazwisk. Bo wiem wszyscy, w miarę swych możliwości, uczestniczyli w tym „nabożeństwie budowy kościoła”.

1979

14 sierpnia 1979 roku utworzono parafię pod wezwaniem bł. (wtedy) Maksymiliana Marii Kolbego w Lasku, po odłączeniu jej od parafii św. Floriana w Wirach. Pierwszym proboszczem zostaje ks. M. Mikołajczak, choć już nie na długo, gdyż wkrótce obejmuje parafię św. Jana Vianey na Solaczu w Poznaniu.





Rodzina Cecylii i Wacława Kasztelanów ok. 1955 roku. Od lewej stoją: najstarszy syn Kajetan, drugi syn Henryk, Władysława - żona Kajetana, Zofia - żona Henryka, syn Marian, córka Czesława, Ignacy Przybylski - mąż Czesławy z synem Romanem, córka Irena i jej mąż Franciszek Wasecki. W drugim rzędzie w środku: Cecylia z d. Schmidt, Wacław Kasztelan, po bokach z lewej wnuk - Wacław Wasecki, z prawej wnuk - Grzegorz Wasecki, na kolanach wnuczka Jolanta Wasecka. Siedzą od lewej: najmłodszy syn Roman, wnuczka Ewa Przybylska, wnuk Paweł Kasztelan (syn Kajetana), Wanda Kasztelan zam. Serafin, najmłodsza córka Maria Kasztelan zam. Bartosiak. Na zdjęciu zabrakło wówczas: syna Bogdana i synowej Haliny.

Od 15 czerwca 1980 r. aż do dnia dzisiejszego proboszczem jest ks. mgr Stefan Naskręt, profesor Seminarium Duchownego w Poznaniu, który w dniu 30 maja 1982 r. obchodził w swej parafii 25-lecie kapłaństwa.

Jeśli ks. Mikołajczaka możemy nazywać „budowniczym kościoła”, to ks. Naskręta „budowniczym parafii”.

Tu musimy znowu powrócić do osoby pana Kajetana Kasztelana. Dziwne przepisy a także opór i niechęć władz sprawiły, że kościół ten stał na jego prywatnym gruncie, a zatem w świetle prawa był tego kościoła właścicielem.

Dzięki wspólnym wysiłkom rodziny i ks. proboszcza Naskręta w końcu przekwalifikowano ziemię i uzyskano

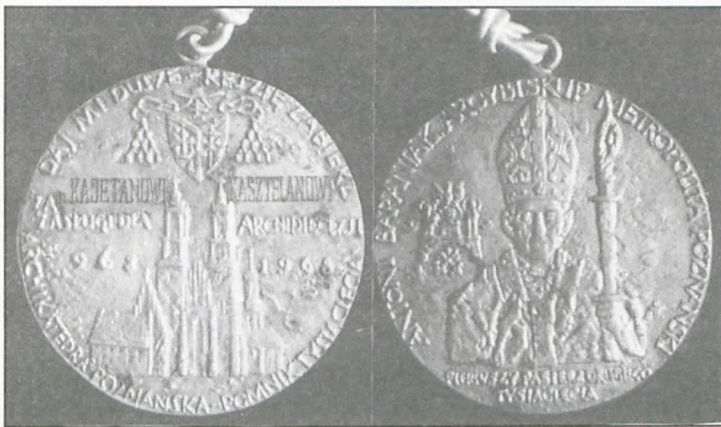
wania kościoła dwoma aktami notarialnymi. parafia laskowska reprezentowana przez ks. prob. Stefana Naskręta otrzymała:

a) działkę przy ul. Sobieskiego 81, o powierzchni 3262 m² własność Kajetana Kasztelana - za symboliczną kwotę,

b) działkę przy ul. 1 Maja 4 o powierzchni 1249 m² wraz z domem - własność ks. Bolesława Jurgi.

Była to wielka ofiara tych ludzi, w swych proporcjach przewyższająca nawet dawne wielkie fundacje królów czy magnatów. Był to dar, dający materialne podstawy do działania kościoła laskowskiego.

Od 1981 r., w każdą trzecią nie-



Medal pamiątkowy otrzymany od Arcybiskupa Antoniego Baraniaka w podziękowaniu za oddanie ziemi pod budowę kościoła.

zgode na podział gospodarstwa pana Kajetana. Urząd Miasta użył w swym piśmieniu nieco zabawnych w tym przypadku określeń; gdyż po stwierdzeniu, że „kościół już stoi” uznał, że grunt ten przeznaczają się „pod usługi kultury i oświaty”, ale takie było ówczesne prawo i zwyczaj.

1981

Dopiero w dniu 7 września 1981 r., a więc po czterech latach od wybudowania

dzięk miesiąca odprawiana jest msza św. za tych dobroczyńców, ofiarodawców i fundatorów kościoła, za zmarłych i żyjących, za wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tego kościoła. Bowiem, jak poucza nas Pismo św., „nie mamy pokładać nadziei w niepewnym bogactwie, lecz gromadzić sobie fundament dobry na przyszłość, na przyszłe pełne życie” (1 Tym. 6-17,19).

Stanisław Malepszak

Na temat wsi olenderskich powstających głównie w połowie XVIII wieku, napisano już sporo artykułów a także książek. Niektórzy autorzy bardzo wnikliwie przebadali ten temat, starając się dotrzeć do oryginalnych przywilejów i na tej podstawie określić rok powstania wsi, założycieli - dziedziców i pierwotnej liczby osadników.

Najpoważniejszym jak dotychczas badaczem tego zagadnienia jest Władysław Rusiński, który w 1939 i 1947r. wydał książkę pt. „OSADY TZW. „OLEDRÓW” W DAWNYM WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM». Spośród ponad stu przebadanych przez niego wsi, nasz Lasek, dzisiaj część miasta Lubonia, znajduje się na 61 miejscu. Niestety, nie dotarł on do jakichkolwiek danych źródłowych, mogących służyć za podstawę do ustalenia roku założenia Lasku. Podaje jedynie, że w 1793r. Lasek liczył 24 dymy.

Ponieważ, jak się wydaje, przywilej lokacyjny już nie istnieje, trzeba wykorzystać inne pośrednie dowody dla możliwie precyzyjnego określenia daty powstania wsi.

Wśród moich notatek zapisanych podczas poszukiwań archi-

czeniu z łaciny brzmi mniej więcej tak: „Na koniec, po zobaczeniu i przeczytaniu przywileju donacji mesznego (to jest podatku kościelnego), z pierwocin nowych pól, wspinałomyślnemu Panu Biskupowi Poznańskiemu łaskawie w 1756r. założonego, i po dokładnym przez sędziów przysięgłych wystawionych przez obie zainteresowane strony sprawdzeniu nowych pól w nowej wsi Lasek (Laskow) na surowym korzeniu w posiadłości wirowskiej założonej, wspomniany przywilej w pełni uznajemy i przyjmujemy.

Przeto idąc za tymże przywilejem i badaniami, wysokość mesznego już przez 11 osadników laskowskich oddawanych plebanowi na mocy przywileju Jaśnie Oświeconego Dziedzica, jak i z 4 nowych lub wymierzonych przez zaprzysiężonego mierniczego, obie strony uznają, że w przyszości osadnicy płacić będą w terminie na św. Marcina od 15 hub, to jest z każdej huby (liczącej ok. 7,6 ha) po dwa wiertele białej pszenicy i tyleż samo owsa miary poznańskiej (razem to było około 70 kg zboża z jednej huby). Osadnicy, którzy nic nie mają, przekazają meszne za rok 1970 w roku następnym, uwzględniając różnice

Czy Lasek powstał w 1756 roku?

walnych, są różne wzmianki, które zebrane razem, dają dość czytelną obraz, na podstawie którego proponuję możliwą datę.

Po pierwsze - założycieli Lasku należy szukać wśród dziedziców Wir, jako że Lasek powstał na gruntach majątku wirowskiego. W połowie XVIIIw. dziedzicami była familia Działyńskich, do których należały najbliższe wsie, takie jak Wiry - Wielkie i Małe, Łęczycza, Trzebaw, Łódź, Wiórek oraz inne miejscowości np. Konarzewo i Kórnik. Tu warto dodać, że miejscowości te łączyła promowa przeprawa przez Wartę w Kątniku.

W połowie XVIIIw. dziedzicami Wir byli - Augustyn Działyński, wojewoda kaliski i jego żona Anna z Radomickich Działyńska. Małżonkowie ci w 1748r. wybudowali na nowo kościół wirowski pod wezwaniem św. Floriana. Świadczy to o ich dobrej sytuacji finansowej jak i pośrednio o chęci porządkowania spraw publicznych w majątkach.

Wspomniany powyżej W. Rusiński podaje w swej pracy, że prawobrzeżny Wiórek powstał w 1754 r., choć opatrzył tę datę znakiem zapytania. Jednak ta wzmianka o Wiórku, bardzo dobrze układa się w całość z omawianym przeze mnie Laskiem.

Otóż w nowym kościele wirowskim, dnia 22 października 1760r., spotkali się - dziedziczka Anna z Radomickich Działyńska (wdowa po śp. Augustynie Działyńskim, zmarłym w 1759r. w wieku 44 lat), przedstawiciele biskupa poznańskiego oraz miejscowy pleban. Spisali oni bardzo interesujący dokument, który w tłumaczeniu

cen. Z powodu publicznej klęski i nieszczęścia dokonanego przez przebywające tutaj w roku 1759 wojska rosyjskie, wszyscy osadnicy zostają całkowicie uwolnieni od płacenia za ten rok przypadającego im podatku mesznego.”

Wspomniane wojska rosyjskie przebywały w przedrozbiorowej jeszcze Polsce bez zgody Polaków. Rosja, państwo ekspansywne, prowadziło wtedy wojnę z Prusami (1756-1763) z terenów wielkopolskich, bo właśnie Wielkopolska była ich bazą zaopatrzeniową i wypoczynkową.

Wracając do tematu Lasku, liczba osadników przedstawiała się następująco:

rok 1756 liczba nie określona, wydanie przywileju
rok 1760 11 hub zamieszkałych + 4 huby wymierzone
rok 1762 11 hub zamieszkałych + 5 hub z osadnikami w budowie
rok 1784 19 hub zamieszkałych
rok 1793 24 huby zamieszkałe (dymy)

Ważną wskazówką o początku procesu osadniczego w Lasku może być fakt, że już w 1761r. ustalono ostateczną, niezmienną aż do końca XVIIIw. stawkę podatku mesznego. Z analizy treści i podanych dat rocznych wynika też, że osadnicy byli przez pierwsze trzy lata wolni od obowiązku płacenia podatków i czynszów.

Na podstawie powyższych informacji, opartych na danych źródłowych, mogę stwierdzić z całym przekonaniem, że Lasek powstał przed 240 laty w 1756 roku.

Stanisław Malepszak

Dzieje wsi Lasek

Początki Lasku giną w pomroce dziejów. Wiadomo tylko, że jeszcze w XVIIIw. była to wieś zależna, należąca do majątku Wiry. Zabudowania układały się w charakterystyczną dla wsi polskich formę „ulicówki” (usytuowania wzdłuż jednej ulicy) widoczne do dziś (ul. Sobieskiego).

Tradycja ustna głosi, że pod koniec lat 30-tych XIX w. wyłudnił się całkowicie w czasie epidemii cholery i że właściciele sprzedali opustoszałą wieś kolonistom niemieckim. Informacje te potwierdzają XIX-wieczne źródła archiwalne: m.in. Kronika Miasta Poznania, mówi o szalejącej w Poznaniu w latach 1837/8 cholery. Cmentarza cholerycznego w Lasku nigdzie nieznaczono, niemniej, w okresie międzywojennym w czasie kopania fundamentów pod nowy dom przy ulicy Sobieskiego 92 natrafiono na liczne czaszki i kości ludzkie, co sugerować może zbiorowy cmentarz z tych lat. Księgi meldunkowe wsi Lasek założone w I połowie XIX wieku poświadczają fakt przybycia do wsi indywidualnych gospodarzy, głównie ewangelików. Wieś miała już wówczas: urząd sołtysa, pocztę i szkołę ewangelicką. Wkrótce jednak niska klasa tutejszych gleb zniechęciła osadników niemieckich, którzy zaczęli odsprzedawać swoje gospodarstwa Polakom.

Już w 1845r. we wsi Lasek osiedlił się Piotr Anioła, pochodzący z Wir. Po nim zaczęli napływać inni Polacy: Jan Mager - w 1866r. ze Świerczewa, Andrzej Czerwiński - 1870r. z Górczyna, Wojciech Szczepaniak - 1880r. z Górczyna oraz Stanisław Adamski z Krajkowa.

Do początków XX wieku, w Lasku współgospodarowały obok siebie gospodarstwa polskie i niemieckie. Wybudowano też szkołę katolicką - dzisiejszy budynek przedszkola przy ul. Sobieskiego.

Od 1900 r. większość w Lasku stanowili Polacy, przy czym należy dodać, że część gospodarujących tu rolników to potomkowie Bambrów (katolicy), osiadłych w okolicach Poznania w XVIII wieku. W Lasku pozostało już tylko kilka rodzin niemieckich (ewangelików), m.in. Hoffman, Schulz, Roling, Schturz. Poprawną egzystencję rolników po-

lskich i ich niemieckich sąsiadów zburzyła okupacja hitlerowska. Polskiego sołtysa - Stanisława Szczepaniaka, wybranego przez zgromadzenie rolników, zastąpił Niemiec (Hoffmanem), mimo że kadencja jeszcze nie upłynęła. Rolników polskich pozbawiono gospodarstw (część usunięto nawet z domów), ziemię przydzielając Niemcom. Potomków rodzin bamberskich usiłowano zniechęcić przy pomocy „volkslisty” - żaden z nich jej jednak nie podpisał.

W 1945 r. wszystkie rodziny niemieckie ewakuowały się za Odrę,

pozostawiając opuszczone gospodarstwa. Do Lasku wrócili polscy gospodarze, zagrody ponemieckie zajęli rolnicy z okolicznych wsi, którzy uzyskali prawo własności w ramach reformy rolnej.

Wieś Lasek istniała samodzielnie do 1954 roku, kiedy to włączono ją w obręb powstającego wówczas miasta Luboń.

Opracowała Izabela Szczepaniak TMML. Na podstawie wspomnień rodzin laskowskich, księgi parafialnej Wir oraz dokumentów meldunkowych Lasku.

150 lat wytrwałości polskich rodów rolniczych

Tradycja i współczesność

Od wielu lat w społecznej świadomości tkwi mniemanie, że Wielkopolska tylko dlatego różni się od innych regionów naszego kraju, ponieważ zaborca zaprowadził tu „pruski porządek” i nauczył Wielkopolan dyscypliny, pracowitości i oszczędności.

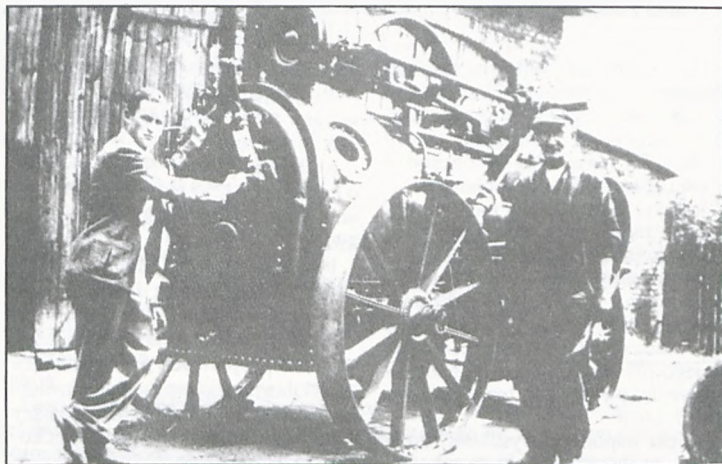
Obraz bosoego i wynędzniałego chłopca, z XIX-wiecznej wsi polskiej, niosą z sobą wybitne dzieła malarzy polskich, takich jak np. J. Chelmoński, i wrażenie to utrwała się, tworząc szkodliwe uogólnienia historyczne. Czy jednak mamy uważać się za kraj leniwych nędzarzy, których dopiero cudzy bat nauczył pracy? Otóż nie! Świadectwo prawdziwe daje historia naszej miejscowości, gdzie rody rolnicze uprawiają swą ziemię od, bagatela, - 150 lat! Czyż nie jest to wspaniały przykład siły, wytrwałości i pracowitości

polskiego (a właściwie wielkopolskiego) rolnika, jeśli ród rolniczy przetrwał i utrzymał gospodarstwo, mimo najgorszego okresu pruskiego zaboru, dwóch wojen światowych i powojennej kolektywizacji?

To przecież wielkopolscy rolnicy stworzyli sieć kółek, które dbały

o upowszechnienie nowoczesnych metod uprawy ziemi, nawożenia, chowu zwierząt - co było zjawiskiem wyjątkowym w skali całej

podarność i praca nie pozwoliły Niemcom zająć polskiej ziemi. Ich wytrwałość ocaliła Polskę w Wielkopolsce. Ich losy przedstawiać bę-



dziewiętnastowiecznej Europy. Pod koniec XIX wieku polskie gospodarstwa w Poznaniu zużywały więcej nawozów na hektar uprawianej ziemi, niż gospodarstwa holenderskie czy angielskie!

Z całą pewnością obraz wsi z innych zabórów różni się mocno od tego, co działo się w Wielkopolsce. Nędza wsi galicyjskiej stała się przysłowiowa. Jednak w Wielkopolsce, pod zaborem pruskim, rolnik zintegrował się z inteligentem w walce o zachowanie tożsamości narodowej. Trzeba mówić o niezwyklej historii tych zwykłych ludzi. Trzeba spojrzeć wokół siebie i jadać ulicą Sobieskiego w Luboniu, zwrócić uwagę na istniejące do dziś zabudowania gospodarstw, na czytelną siatkę pól uprawnych. Za tym kryje się nasza historia. Sześć, czasem pięć pokoleń twardych, pracowitych ludzi, którzy żyli i żyją na tej ziemi. To ich gos-

dzimy w następnych „Wieściach Lubońskich”.

Izabela Szczepaniak Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia

**W połowie grudnia
Towarzystwo Miłośników
Miasta Lubonia
organizuje
w Klubie Rolnika
przy ul. Sobieskiego 97
wystawę o polskich
rodach rolniczych pt.**

**„150 LAT WYTRWAŁOŚCI”
na którą zapraszamy!**



Legenda czy rzeczywistość

Dzieje przyległych do Lubonia wsi to również niezwykle bogata karta historii, powstała dzięki pracowitym dłoniom i twórczym umysłom wielu pokoleń.

Miasto czy wioska, z której pochodzimy, lub w której mieszkamy, kojarzy nam się z konkretnymi widokami, budynkami, przeżyciami rodzinnymi, często naszymi przodkami.

I tak, jak wielką historię wyznacza dzieje panujących dynastii czy znakomitych rodów, tak historia lokalna zawarta jest w losach zwykłych rodzin. Dziś kilka ciekawostek o Łęczycy, niewielkiej wsi położonej przy ruchliwej drodze Poznań - Mosina. Zachowały się tutaj jeszcze nieliczne budowle z XIX i przełomu XX wieku. Są to już najstarsze budynki pamiętające miniony wiek, które w niedalekiej przyszłości być może też znikną z krajobrazu wsi.

Materiały źródłowe uzyskaliśmy podczas żmudnych prac poszukiwawczych, korzystając z uprzejmości Archiwum Poznańskiego.

Głównym celem naszej wyprawy było miejsce po karczmie, przy ul. Poznańskiej, w której według przekazów miał nocować w 1812 r. sam Napoleon Bonaparte.

Docieramy do wyznaczonego miejsca i prowadzimy rozmowy z panami Sidorukiem i Werblińskim (obecnymi właścicielami i sąsiadami byłej karczmy), których poznaliśmy podczas wcześniejszych wypraw. Obiecali nam wówczas, że w rodzinnych pamiątkach i zakamarkach budynków poszukają interesujących nas śladów przeszłości.

Od pana Jana Sidoruka wypożyczyliśmy z trudem odnalezione trzy fotografie przedstawiające dawny budynek karczmy. Są to jedyne, naszym zdaniem, unikatowe zdjęcia. Otrzymujemy ponadto ciekawą XIX-wieczną zawias od drzwi wejściowych do



Unikalne zdjęcie zbudowanej w 1800r. karczmy w Łęczycy, rozebranej w latach 60-tych, w której miał podobno nocować Napoleon Bonaparte.

karczmy, który wzbogaci zbiory historyczne naszego Towarzystwa.

Czy rzeczywiście ta niewielka wieś związana była z pobytem samego Cesarza? Przypomnijmy, że są to lata 1806-1813. Miejscowi twierdzą, że tak.

A co wynika z dokumentów? Jest mroźna zima roku 1812. Wojska francuskie wycofują się spod Moskwy w wyniku przegranych bitew, docierają również na tereny Wielkopolski. We wsiach Wiry, Łęczycy zostają zakwaterowane niewielkie grupy.

Wojsko francuskie pojawiło się w Wirach 13 stycznia 1812 roku. W Wirach z zaistniałą sytuacją ówczesny prefekt Poznania zaleca so-

zabliżnione rany cięte. Po zagrodach rozmieszczono również 39 koni, które przyprowadziło ze sobą wojsko francuskie.

Sołtys wsi wirowskiej zobowiązany był wydać żywność ze spichrza folwarcznego na nieokreślony czas zakwaterowania. W trzy miesiące później prefekt powiatu poznańskiego powiadamia Dominum Wiry, że dnia 5 kwietnia tegoż roku stanie w teście wsi 200 konnych żołnierzy francuskich. Oddziałem tym dowodzili: jeden rotmistrz, dwóch poruczników i jeden wachmistrz. Możliwości kwaterek w Wiry okazały się za małe i część żołnierzy zakwaterowano w Łęczycy, w istniejącej tuż przy trakcie karczmie wybudowanej w 1800 roku. Tutaj zakwaterowano prawdopodobnie oficerów. Budynek ten wszak idealnie spełniał wymogi kwaterek. Poza budynkiem mieszkalnym istniał przyległy do niego budynek wozowni i łąka, która w miesiącach letnich była pastwiskiem dla koni. Z zapisów źródłowych wynika, że wojsko zakwaterowane w tych wsiach opuściło teren dopiero 16 stycznia 1813 r. Natomiast żaden z dokumentów, które wnikliwie przyszedł mi prześledzić, nie wspomina o pobycie Napoleona. Może wynika to z konieczności zachowania tajemnicy wojskowej? Tego nie wiadomo. Niemniej niezaprzeczalnym faktem był pobyt oficerów i szeregowych, którzy stanęli na inkwaterunkach w wsi Wiry, Łęczycy.

Apelujemy po raz kolejny do czytelników „WL”. Może w Państwa domach zachowały się również jakieś ciekawe fotografie lub dokumenty. Prosimy o kontakt z naszym Towarzystwem lub redakcją „Więści Lubońskich”.

Ryszard Jaruskiewicz - TMML

Druga tura wyborów prezydenckich w Luboniu, podobnie jak pierwsza, należała do prezydenta Lecha Wałęsy. Wygrał on z Aleksandrem Kwaśniewskim, zwiększając swoją przewagę z pierwszej tury wyborów z 7,2% do 9,7%, tym samym uzyskując poparcie 53,8% wyborców. Aleksander Kwaśniewski

ZWYCIĘSTWO CZY PRZEGRANA?

MAMY PREZYDENTA RP

szego uznali, iż Aleksander Kwaśniewski złamał prawo, gdyż nie posiada wyższego wykształcenia i naruszył

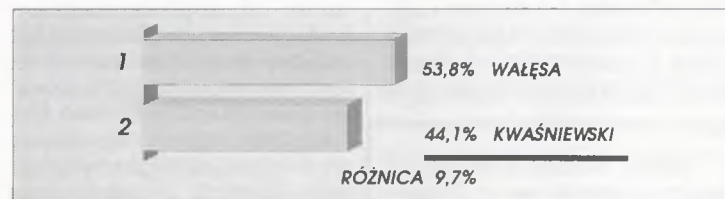
wu na wynik wyborów, a tym samym wybory były prawomocne. Sędziowie w swoim werdykcie nie byli jednomyślni, gdyż ze składu 17 sędziów 5 zgłosiło votum separatum, tzn. zajęli odmienne zdanie w głosowaniu nad ważnością wyborów.

Warto przypomnieć, że Aleksander Kwaśniewski w swoim wywiadzie dla „Polityki” zaraz po drugiej turze wyborów, (jedynym zresztą dla polskich mediów, od czasu elekcji, aż do orzeczenia Sądu Najwyższego) nie miał poczucia, iż złamał prawo mówiąc nieprawdę o swoim wykształceniu, tłumacząc się w taki oto sposób: „... uważam, że jako osoba, która

zdała wszystkie egzaminy, mam ukończone studia wyższe. Mam jednak poczucie pewnego grzechu - otóż żałuję, że to studiów nie zamknęłam formalnie magisterium. Co to było? Śwego rodzaju nonszalanca poczucie, że nie to jest w gruncie rzeczy ważne.” (Polityka nr 48 02.12.1995). Szkoda, że nowy prezydent RP tak niefortunnie rozpoczyna swoją pięcioletnią kadencję. Przecież Sąd Najwyższy nie oczyścił go z zarzutu łamania prawa, wręcz przeciwnie. Sąd najwyższy uznał jedynie, że nie miało to wpływu na wynik wyborów prezydenckich.

23 grudnia na dzień przed świętami Bożego Narodzenia zostanie zaprzysiężony nowy prezydent RP. Fakt ten dla wielu Polaków będzie świątecznym prezentem, lecz chyba nie dla wszystkich miłym.

Cezary Biderman



zdobył poparcie 44,1% lubonian. Frekwencja wyborcza drugiej tury podniosła się o 2%, z 72% do 74% uprawnionych do głosowania mieszkańców Lubonia. Wynik ten jednakże nie przystaje do zwycięstwa Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach ogólnopolskich, jak również na terenie województwa poznańskiego.

O tym czy Aleksander Kwaśniewski faktycznie zostanie prezydentem dowiedzieliśmy się jednak nie z wyników głosowania, które odbyło się 19 listopada, lecz z orzeczenia Sądu Najwyższego, które miało miejsce 9 grudnia. Po drugiej turze wyborów do siedziby Sądu Najwyższego w Warszawie wpłynęło ok 600 tys. protestów przeciwko ważności wyborów. Większość z nich dotyczyła poświadczenia nieprawdy przez kandydata na prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na temat swojego wykształcenia i wprowadzenia w błąd Państwową Komisję Wyborczą, a tym samym własnych wyborców. Sędziowie Sądu Najwyż-

przepisy ordynacji wyborczej, wprowadzając w błąd Państwową Komisję Wyborczą. Fakt ten jednak nie miał wpływu

szczegółowe wyniki w %

	1	2	3	4
	SZK. NR 1	SZK. NR 1	SZK. NR 2	SZK. NR 3
Kwaśniewski	45,3	40,7	45,5	40,9
Wałęsa	53,0	57,1	52,6	56,8
RÓŻNICA	7,7	16,4	7,1	15,9
Frekwencja	74,6	70,9	75,6	75,5

OBWÓD GŁOSOWANIA

	1	2	3	4	5	6	7
	SZK. NR 1	SZK. NR 1	SZK. NR 2	SZK. NR 3	DOM ROLNIKA	SP. MIE-SZK.	OŚR. KUL-TURY
Kwaśniewski	45,3	40,7	45,5	40,9	41,1	47,9	43,8
Wałęsa	53,0	57,1	52,6	56,8	56,6	49,4	54,5
RÓŻNICA	7,7	16,4	7,1	15,9	15,5	1,5	10,7
Frekwencja	74,6	70,9	75,6	75,5	70,0	76,0	73,9

Podajmy sobie dłoń

Przykład inspirującej oraz aktywizującej roli instytucji kulturalnej, jaką jest Biblioteka Miejska.

W maju ubiegłego roku ogłoszony został ogólnopolski konkurs na najlepszą działalność integracyjną i kulturalno - oświatową kół i klubów Polskiego Związku Niewidomych pod nazwą „Od wiosny do wiosny”.

Do konkursu przystąpiło 16 Okręgów Polskiego Związku Niewidomych, i zgodnie z regulaminem spośród 460 kół wytypowano dziesięć do Centralnej Komisji Konkursowej. Wśród finalistów znalazło się Koło PZN Poznań - Wilda oraz działający przy Bibliotece Miejskiej w Luboniu - Klub Niewidomych i Słabowidzących „Promyk”.

Przypomnijmy, klub „Promyk” powstał w 1992r., obecnie skupia 65 członków, którzy spotykają się w każdy drugi wtorek miesiąca. Inspiratorką powołania klubu i szefową jest pani Danuta Wołodkiewicz.

Komisja po analizie dokumentów oraz wizytowaniu wytypowanych kół i klubów na finałowej imprezie w Krajowym Centrum Kultury Niewidomych w Kielcach, przyznała m. in. **WYRÓŻNIENIE i nagrodę pieniężną dla Koła PZN w Poznaniu - Wildzie za całokształt działalności integracyjnej ze szczególnym podkreśleniem działalności Klubu „Promyk” w Luboniu.** Ponadto Komisja uwzględniając indywidualny wkład pracy niektórych osób w dziedzinie kulturalnej Kół i związanych z tym działalność na rzecz integracji środowisk, uhonorowała nagrodami indywidualnymi 7 osób w kraju. W gronie tym znalazła się pani Elżbieta Stefaniak - dyrektor Biblioteki Miejskiej w Luboniu. W protokole Ogólnopolskiego Konkursu Kół Polskiego Związku Niewidomych przy nazwisku Elżbieta Stefaniak w związku z nagrodą czytamy: «...za prowadzenie Klubu „Promyk” w Luboniu i znakomitą współpracę z Kołem PZN Poznań - Wilda».

(i)



HONOROWI

W dniu 25.11.95r. odbyło się w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu uroczyste spotkanie honorowych dawców krwi zrzeszonych w założonym przed rokiem Klubie HDK „Lubonianka”. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście: Burmistrz Lubonia, przedstawiciele Okręgowej Rady Honorowego Krwiodawstwa, Okręgowego Zarządu PCK oraz przedstawicielka Spółdzielni Mieszkaniowej. Na spotkaniu przewodniczący Okręgowej Rady HDK dr Stanisław Góra wręczył odznaczenie „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” II stopnia panu Krzysztofowi Sikorskiemu i Grzegorzowi Lewandowskiemu. III stopnia ZHDK otrzymał pan Jarosław Nawrocki, Tadeusz Zieliński i Włodzimierz Knasiecki. Po odznaczeniu krwiodawców Burmistrz Lubonia wręczył najbardziej wyróżniającym się krwiodawcom



Z pewnością to już jedna z ostatnich lekcji wychowania fizycznego prowadzona na szkolnym korytarzu. Nowa sala gimnastyczna budowana w Szkole Podstawowej nr2 wygląda imponująco i jest już w fazie prac wykończeniowych.

List do redakcji



Proszę o głos!

Minęła kolejna bezsenna, sobotnia noc mieszkańców ulicy Miodowej w Luboniu. Bezsenna, z powodu pijackich awantur urządzanych przez gości nocnego baru - dyskoteki mieszczącej się przy ul. Miodowej 4 w Luboniu. Bar znajduje się pod oknami mojej sypialni (odległość 5-6 metrów). Od września tego roku każdy piątek i sobota to koszmar dla mieszkańców tej ulicy. Urodziłam się w Luboniu i całe swoje życie zawodowe przepracowałam jako

nauczycielka w miejscowych szkołach podstawowych. Będąc od 1 września na emeryturze, doczekałam się piekła. Zniemawidziałam moje ukochane miasto i moją ulicę. Protest mieszkańców skierowany do Burmistrza Miasta Lubonia spotkał się ze zrozumieniem władz i na 3 miesiące dyskotekę zamknięto. Od września wznowiono działalność, nie bacząc na protest mieszkańców. Ponowne pismo w tej sprawie do Burmistrza Miasta nie doczekało się do dziś żadnej odpowiedzi. Młodzież przebywająca w tym barze, to często pijane małolaty. Bójki pod moimi oknami, przerażające krzyki, to atmosfera, która nam towarzyszy w sobotnie noce (Bar działa do 3.00).

Zaczynam wątpić, czy mamy prawo do wypoczynku we własnych domach, do spokojnego snu? Co mamy robić, skoro władze przez nas wybrane nie chcą, czy nie mogą nam pomóc? Często pisze się w tej gazecie o ochronie środowiska, o dbaniu o własne otoczenie. Mieszkańcy tej ulicy posadzili drzewa, zadbali o zieleni, która jest systematycznie niszczone przez „gości” tego baru. Z ulicy Miodowej zrobili sobie publiczną toaletę. Pozbijane butelki, śmieci walające się po ulicy, to skutki bezkarnego działania bywalców dyskoteki. Czy tak musi być? Kto może nam pomóc w ukróceniu tych awantur i przywrócić spokój na naszej ulicy?

Nasza szkoła

cd. ze str. 7

Dzieci uczące się popołudniami są przemęczone, wracają kiedy jest ciemno, a zbyt małe boisko sprzyja wypadkom...

Szansą dla dzieci ze Szkoły nr 1 i tych z oddziałów specjalnych jest budowa nowej placówki. Powstał już jej projekt. Do końca br. wykupiony będzie grunt, na którym stanie nowa Szkoła nr 5. Jest to teren u zbiegu ulic Kołłątaja i Wojska Polskiego. Budowa szkoły kosztować ma 50 mld starych złotych. Przy dotychczasowych wydatkach miasta na rzecz szkół i założeniu, że państwo dofinansuje tę inwestycję, prace budowlane mogą rozpocząć się w 2 poł. przyszłego roku, a I etap budowy, tj. sale lekcyjne oddane do użytku w ciągu 3 lat.

Wg nowego systemu, szkoły utrzymywane będą z subwencji państwowych, które napływać mają bezpośrednio z Ministerstwa Finansów do Urzędu Miasta. Z obliczeń wynika, że będą to kwoty rzędu dotychczasowych, a więc niewystarczające. Przewidywana wielkość subwencji dla szkół lubońskich na rok 1996 wynosić ma ok. 25 mld starych zł, podczas gdy potrzeby wynoszą blisko 2 razy tyle. Bez pomocy miasta szkoły zdane będą na gługi.

Państwo uczestniczyć ma również w nowych inwestycjach. Odbywać się to będzie na zasadzie: 1 złotówka z budżetu Min. Finansów i 2 z budżetu lokalnego. (Na tej zasadzie budowana jest już sala gimnastyczna przy Szkole nr 2)

Zadania związane z nowym systemem realizować ma w Urzędzie naszego Miasta dawny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół. Przy współpracy z dyrektorami placówek, rozporządzać on będzie pieniężnymi pochodzącymi z subwencji państwowych oraz budżetu wydzielonego na rzecz szkół przez Radę Miasta. Zespół ten prowadzić ma także bieżące sprawy administracyjne oraz sporządzać plany remontów i inwestycji lubońskich szkół.

W ten sposób miasto stanie się ich faktycznym gospodarzem, nieoficjalnie bowiem rolę tę pełniło i dotychczas. (Z budżetu miasta, który wynosił 71 mld st. zł. szkoły otrzymały w br. ponad 10 mld.)

Dla lubońskich szkół nowy system może być dużą szansą. Problem warunków, w jakich uczą się nasze dzieci, powinien stać się dla miasta priorytetowym.

(H.S.)

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji.

DAWCY KRWI

Klubu „Lubonianka” upominki w postaci zegarków i książek oraz podziękowania za humanitarną działalność, jaką jest honorowe krwiodawstwo. Na spotkaniu głos zabrali również dyr. Okręgów. Zarządu PCK - pan mgr Gabryel Krzyżaniak oraz pani Alicja Kobielska - instruktor d/s krwiodawstwa. Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczął się wieczorek taneczny. Chciałbym podziękować sponсорom tego spotkania, panu Alfredu Mazurkowi - właścicielowi cukierni przy ul. Poniatowskiego, Przedsiębiorstwu Handlowemu Suliga, Hurtowni Wędlin i Mięsa z ul. Poniatowskiego, Kwiaciarni Szafaran, Wytwórni Wód Gazowych - Władysław Ochniak. Szczególne podziękowania składam pani prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, Alicji Wachowiak za udostępnienie sali.

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia Zarząd Klubu HDK „Lubonianka” składa wszystkim swoim członkom życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Jerzy Zieliński

Mikołaj w Bibliotece

W tym roku Mikołaj przygotował dzieciom niespodziankę w postaci bajki muzycznej „Rubinowe serduszek”. To kolejne po „Kolorowym czarowaniu” przedstawienie dla dzieci przygotowane przez Elżbietę Cwalińską, będące kontynuacją rozpoczętego już wcześniej przez Eksperymentalny Teatr Operowy programu edukacyjnego najmłodszych w zakresie muzyki poważnej. Szczególnie ważnym elementem edukacji muzycznej jest przybliżenie dzieciom cyklu pieśni Karola Szymanowskiego pt. „Rymy dziecięce” do słów Kazimierza Iłakowiczówny. „Rymy dziecięce” powstały w trzecim okresie twórczości Karola Szymanowskiego. Tekst i muzyka obrazują w swojej naiwności świat wrażeń i przeżyć dziecka, jego radości i troski, zabawy i rozmyślania. Treść wierszy i swoista melodyka słowa Kazimierza Iłakowiczówny zdecydowały zarówno o charakterze muzyki Karola Szymanowskiego, jak i o aspekcie artystycznym spektaklu. Wypracowana przez Eksperymentalny Teatr Operowy forma bliskiego kontaktu z dzieckiem sprzyja właściwemu przeżyciu przez dziecko zarówno proponowanej muzyki, jak i treści fabularnej o głębokim przesłaniu moralnym.

E.S.

10 listopada z okazji Święta Odzyskania Niepodległości 1918 r. odbyło się w Ośrodku Kultury tradycyjne spotkanie ze służbami, które w tym dniu obchodzą swoje święto, czyli ze Strażą Pożarną, Policją i Strażą Miejską. Na początku spot-

11 XI

kania dyrektor Ośrodka Kultury mgr Tomasz Pawłowski przypomniał, że święto listopadowej wiktarii łączy się dla każdego Polaka z pamięcią o 123-letniej niewoli i ofiarą krwi, którą musieli ponieść nasi przodkowie. Łączy się też z chęcią wytopienia przez zaborców takich wartości, jak język, kultura, tradycja, czyli wyniszczenia tożsamości narodowej. Następnie głos zabrał wiceburmistrz miasta Lubonia, dziękując służbom porządkowym za ich pracę i dbanie o nasze bezpieczeństwo. Po tych słowach dzieci z Ośrodka Kultury wręczyły strażakom, policjantom i strażnikom wykonane przez siebie laurki. Następnie dyrektor zaprosił wszystkich na kawę i rogalce marcińskie.

I. K.

Msza św. dzieci niepełnosprawnych

Dnia 27.11.95 w Ośrodku Kultury odbyła się Msza św. prowadzona przez ks. mgra Józefa Przekopa, opiekującego się w Archidiecezji Poznańskiej dzie-

Andrzejkowa integracja

Andrzejkowy wieczór (w ostatni poniedziałek listopada) zorganizowany przez Stowarzyszenie „Ludzi Dobrej Woli” (przy ul. Jagielly 13) i klub „Przyjaciół” zgromadził w stołówce tłum bywalców oraz gości. Wśród nich byli: ks. proboszcz S. Patryjas, inwalidzi z zakładu opieki znajdującego się przy ul. Mogiłańskiej oraz literaci ze Związku Literatów Polskich: pani Anna Elżbieta Zalewska i pan Paweł Kuszczynski. Swoje wiersze i prozę zaprezentowali także byli

i obecni mieszkańcy naszego miasta: Benon Matecki, Joanna Olejniczak i Halina Ratajska. Ten niezapomniany wieczór, w szczególności dla osób niepełnosprawnych, był chwilą, w której mogli razem z pełnosprawnymi, integralnie uczestniczyć także w późniejszej zabawie. (Podobno wróżby andrzejkowe się sprawdzają, więc do zobaczenia za rok.)

R.H.

Za zgodą autorki Anny Elżbiety Zalewskiej, obecnej na spotkaniu, publikujemy wiersze związane z nadchodzącymi świątami.

Wigilia

Sam przy stole
wypatrujesz pierwszą gwiazdkę
bierzesz z obrusa
biały jak wspomnienia
opłatek
dzielisz się z narodzonym
Jezusem,
który uśladł obok Ciebie
bezbronny i nagi
jak zimowy ptak.

Grota Bożego Narodzenia

Ciemnej nocy
w skalnym korytku betlejemskim
przyszedł na świat Król Pokoju,
w dziejach Synów Adamowych
zaczęło się nowe Królestwo
którego końca i granic nie będzie
Gwiazda srebrzysta
rozświetla drogę pielgrzymom.
Idą.

Towarzystwo Poczty Podziemnej zaprasza na wystawę pt. „Poczta Podziemna”. W formie wystawy chcemy Państwu przedstawić małe fragmenty działalności konspiracyjnej w PRL w latach 1982 - 1989. Wprowadzenie stanu wojennego i w następstwie tego wydarzenia rozwiązanie NSZZ „Solidarność” nie zniszczyło tego masowego ruchu społecznego. Wojna wypowiedziana narodowi zmieniła tylko formy oporu społeczeństwa. „Solidarność” wraz z innymi organizacjami opozycyjnymi zeszła do podzie-

„Solidarność” żyje, przypominały Polakom o narodowych tradycjach i wydarzeniach historycznych objętych cenzurą, pozwoliły gromadzić fundusze na struktury związkowe, komisje zakładowe i działalność konspiracyjną. Z biegiem czasu Poczta Podziemna zaczęła funkcjonować coraz sprawniej. Należy podziwiać inwencję autorów i wykonawców tych wydawnictw. Tematyka znaczków była bardzo różnorodna, a powstawały one przecież w trudnych warunkach przy ograniczonych możliwościach technicznych, z zastoso-

Fragment historii na znaczkach pocztowych

nia, tworząc nowe struktury organizacyjne, które uruchomiły sieć podziemnej prasy i wydawnictw niezależnych. Jedną z najbardziej spektakularnych form tej działalności, oprócz „Radia Solidarność”, stało się zorganizowanie Poczty Podziemnej. Za jej początek uważa się należne stemple, znaczki i koperty okolicznościowe, wykonane ręcznie przez więźniów obozów internowania. W pierwszych miesiącach 1982 roku. Powstawały spontanicznie, w bardzo prymitywnych warunkach więziennych. Nie posiadają one walorów artystycznych, lecz obrazują walkę z totalitaryzmem oraz dowodzą odwagi wykonawców. Pierwotnym celem, jakiemu miały służyć kolejne edycje znaczków, było dofinansowanie podziemnej działalności wydawniczej oraz pomoc rodzinom internowanych i rodzinom więźniów politycznych. W późniejszym okresie wydawnictwa Poczty Podziemnej udowadniały, że

waniem rygorów konspiracji. Niektóre znaczki były wspaniałymi, małe grafikami. Wydawnictw Poczty Podziemnej lat osiemdziesiątych nie można zaliczyć do walorów filatelistycznych. Stały się one jednak poszukiwanym obiektem zbierania. Znaczki posiadają największą wartość jako dokument historyczny. Wszystkie zastosowane formy wydawnicze (znaczki, koperty, karty, arkusiki, bloki, cegiełki) wydają się być równoprawne, jeżeli spełniają warunek dokumentu czasu. Działalność Poczty Podziemnej odbiła się szerokim echem poza granicami kraju. W wielu państwach (RFN, USA, Francja, Kanada, Wielka Brytania, Włochy, Szwajcaria, Austria, Australia) szeroko omawiano ten temat na łamach prasy filatelistycznej. Publikowano ciekawsze wydania znaczków, organizowano wystawy, wydawano katalogi, nagradzano prezentowane kolekcje.

X

cd. ze str. 1

„Celem pomocy społecznej jest zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka” (z art. 2 pkt. 1 Ustawy z dn. 29.11.90 r. o pomocy społecznej). Aby jednak znaleźć się wśród objętych pomocą, trzeba spełniać niezwykle surowe kryteria. Prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej mają tylko te osoby, których dochód na członka rodziny nie przekracza najniższej emerytury (279,63 zł) przy jednoczesnym wystąpieniu co najmniej 1 z 10 okoliczności dodatkowych (m.in. sieroctwo, bezdomność, potrzeba ochrony macierzyństwa, bezrobocie, alkoholizm). Pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej skrupulatnie opisują warunki życia ubiegającej się o pomoc osoby lub rodziny, posługując się imponującymi rozmiarami kwestionariuszem i oczekując wiarygodnych odpowiedzi na dziesiątki szczegółowych pytań. Systematycznie (co pół roku) MOPS powtarza wywiad środowiskowy, aby wykluczyć przekroczenie przez podopiecznego ustawowych uprawnień do pomocy.

Rocznie luboński ośrodek pomocy otacza opieką średnio 500 - 600 rodzin. Kierowniczka MOPS-u nie obserwuje zwiększania się grupy osób biednych i potrzebujących pomocy. W porównaniu z innymi miejscowościami Luboń wydaje się być miastem dość bogatym, pozbawionym, np. problemu bezrobocia czy bezdomności, uzupełnia J. Pieprzycka.

Ostatnio dla wygody petentów MOPS zatrudnił pedagoga, psychologa i radcę prawnego, którzy służą radami wszystkim zagubionym we własnych problemach. Na koniec słowo o planach szefowej lubońskiej pomocy społecznej. Zamierza stworzyć świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci oraz warsztat terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych.

DIĘKI LUDZIOM DOBREJ WOLI

Miejscem dobrze znanym szczególnie starszej części lubonian jest budynek „Taniej Jadalni” przy ul. Jagiellońskiej nieopodal kościoła św. J. Bosko. Rozpoczęcie działalności tej placówki wiąże się z powstaniem w 1993 roku Stowarzyszenia Społecznego Funduszu „Ludzi Dobrej Woli”. Inicjatorem powołania do życia stowarzyszenia byli aktywiści MOPS-u. Od lipca br. zmienił się zarząd - prezesem został A. Gabler, sekretarzem Z. Łukomska. Organizacja realizuje się poprzez działania w obrębie „Taniej Jadalni”, gdzie zorganizowano stołówkę dla najbardziej potrzebujących mieszkańców Lubonia. Od godz. 12.30 do 15.30 można tu wykupić (za 1,90 zł) pełny, dwudaniowy posiłek urozmaicony czę-

„Ach, ubogi żłobie ...” czyli o pomocy nie tylko od święta

to owocem, jogurtem lub innym dodatkiem. Codziennie korzysta z obiadów około 30 osób - ludzie starsi, emeryci i renciści, bezrobotni i rodziny wielodzietne. Sympatyczne panie kucharki podkreślają, że nikt głodny od drzwi jadalni nie odejdzie. Prezes Gabler z zalem przyznaje, że spodziewał się większego zainteresowania tanimi posiłkami. Można by przecież zaoferować gorącą strawę co najmniej 60 głodnym. Według Z. Łukomskiej bardzo dziwnym wydaje się fakt, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej opłaca tylko 5 abonamentów, kiedy biednych osób w Luboniu nie brakuje. Gorący obiad to, według Z. Łukomskiej, najlepsza forma pomocy, szczególnie teraz, gdy robi się coraz chłodniej. Przedstawiciele zarządu Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli podkreślają, że stołówka działa tylko dzięki hojności lubońskich sponsorów oraz ofiarności handlowców z Giełdy Owocowo - Warzywnej na Franowie. Ludźmi dobrej woli są m.in. właściciele rzeźni przy ul. Dworcowej, p.p. Kowalczykowie, p.p. Butkowie, p.p. Krzyżan i wielu innych. Sporą ulgą dla organizacji jest decyzja Rady Miejskiej, która przeznacza 100 mln starych złotych na utrzymanie budynku „Taniej Jadalni” (prąd, woda, gaz, śmieci).

Działalność Stowarzyszenia nie ogranicza się tylko do wydawania obiadów dla najuboższych. Przystronna stołówka wypełnia się co tydzień gwarem rozmów członków Klubu „Przyjacieł”. Przewodniczącą opowiada ze śmiechem o wspólnym śpiewaniu, tańcach oraz przygotowaniu do przedstawienia jasełkowego. Ostatnia impreza andrzejkowa zgromadziła około 100 uczestników, a wśród nich także kilkoro pacjentów z Zakładu Opiekuńczego - Leczniczego z Poznania wraz z niepełnosprawną lubońską poetką H. Ratajską.

BIEDĘ TRZEBA USZANOWAĆ

Polski Komitet Pomocy Społecznej to jedna z najstarszych organizacji charytatywnych służących pomocą najuboższym w Luboniu. Działa od 1946 roku, skupiając grono wolontariuszy wrażliwych na ludzkie potrzeby. Prezes M. Sumińska spotyka w małym garażu wypełnionym używaną odzieżą, który znajduje się między Urzędem Miejskim a budynkiem apteki w Żabikowie. Każda z 9 osób zarządu PKPS-u dostrzega diametralne pogorszenie sytuacji finansowej organizacji. Jeszcze 2 lata temu dzięki datkom z zakładów pracy, od prywatnych

sponsorów można było przygotować wspaniałe paczki świąteczne dla dzieci wskazanych przez pedagogów szkolnych. Panie z PKPS-u chętnie powtórzyłyby taką akcję, z wdzięcznością przyjmując każdą formę ofiarności społeczeństwa. Niestety nie docierają już charytatywne transporty z Zachodu, więc cieszą się nawet z kilku kartonów używanej odzieży przywiezionych z Zarządu Wojewódzkiego w Poznaniu. Na szczęście, na apel komitetu, ludzie znoszą niepotrzebne buty, płaszcze i swetry, dzięki czemu można ubrać każdego potrzebującego odzienia. Według T. Matuszewskiej ważne jest, żeby biedę uszanować, bo biedny ma większą godność niż bogaty! Dużo żalu brzmi w słowach działaczek PKPS-u, czują się bezsilne, widząc jak powiększa się grupa najbardziej potrzebujących, a ich możliwości maleją. Mimo to w 1994 roku organizacja pomogła 400 osobom. M. Sumińska i T. Matuszewska podkreślają, że pomoc drugiemu człowiekowi to także ich osobiste zobowiązanie wobec tradycji rodzinnych, ich rodzice również działali społecznie.

CZASAMI RĘCE OPADAJĄ Z BEZSILNOŚCI!

W czterech lubońskich szkołach wchodzącego wita gwar i śmiech bawiących się podczas przerwy dzieci. Idylliczny obraz zaciera się coraz bardziej w trakcie rozmowy z pedagogami.

W Szkole Podstawowej nr 4 (707 uczniów) w szerszym gronie rozmawiamy o możliwości działania szkoły na rzecz najbardziej potrzebujących. Swoimi spostrzeżeniami dzieli się pani dyrektor Nowak, pedagog A. Sawicka-Baraniak, kierowniczka świetlicy B. Winowiecka i higienistka L. Osik. Rodzin objętych troskliwą obserwacją jest w tej placówce około 20. Kryteria decydujące o rozłożeniu opieki nad dziećmi to m. in. niski dochód przypadający na osobę w rodzinie lub np. alkoholizm rodzica. Niestety, szkoła nie dysponuje żadnymi funduszami na poprawienie sytuacji najuboższych uczniów. Dobrze, że dzieci mogą korzystać z gorących posiłków; stołówka wydaje także 26 obiadów dotowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Kierowniczka świetlicy dba, aby nie z jedzenia nie zmarnowało się, ponieważ pod drzwiami czeka codziennie kilkoro zwabionych zapachem, głodnych uczniów. Higienistka szkolna wspomina jak często okazuje się, że ból brzucha, głowy czy zasłabnięcie dziecka spowodowany jest po prostu pustym żołądkiem. W swoim czasie nosiła na pracy podwójne śniadanie na wypa-

dek takiej sytuacji. Rozmówczyni zaskakuje mnie pomysłem, aby stworzyć Fundację Pomocy Szkole, która odwołując się do wrażliwości ludzi bogatych, dostarczałaby funduszy na choćby zakup książek i wyprawek szkolnych dla najbardziej potrzebujących.

W Szkole Podstawowej nr 3 (600 uczniów) aż 30 rodzin skupia na sobie uwagę pedagoga pani E. Gawron. Dzięki współpracy z wychowawcami na bieżąco dostrzega się każdy symptom ubożenia dziecka. Podopieczni pani pedagoga pochodzą z rodzin wielodzietnych, utrzymywanych przez jedną pracującą osobę, rodzin alkoholicznych lub stwarzających zagrożenie moralne dla ucznia. Wywiad środowiskowy odsłania ogrom nędzy i nieszczęścia, które los zgotał dziećmi. E. Gawron wzdycha, że po wizytach w zdewastowanych, wilgotnych pokojach, będących domem dla wielopokoleniowej, licznej rodziny „ręce opadają z bezsilności”. Zdarza się, że musi posuwać się do środków ostatecznych - 2 sprawy skierowała do Młodzieżowego Ośrodka Kształtowania. Pani dyrektor G. Leciej uzupełnia, że szkoła stara się na miarę możliwości pomóc potrzebującym - zwalnia się takiego ucznia ze wszystkich opłat, nauczyciele bezpłatnie prowadzą z nim dodatkowe zajęcia. W ramach „Dni otwartych” zorganizowano zbiórkę odzieży przeznaczonej dla wszystkich biednych dzieci.

W szkole Podstawowej nr 2 w wyniku wspólnej akcji w styczniu br. na zebraniach rodzicielskich przeprowadzono odpłatnie mnóstwo cegiełek PKPS-u. Z ubieranych 3.000.000 starych złotych w szkole pozostało 2.350.000 zł. Pani pedagog E. Jus podkreśla, że dzięki tej kwocie kilkoro biednych dzieci mogło uczestniczyć w wycieczkach klasowych. W bieżącym roku na podstawie list sporządzonych na Zespołach Wychowawczych skierowano do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej 35 osób. Wszystkie dzieci pochodziły z ubogich rodzin. 20 uczniów może korzystać z darmowych obiadów (dotowanych przez pomoc społeczną) w szkolnej stołówce. Placówka pomaga również w najdramatyczniejszych chwilach życia dziecka, ułatwiając osieroconemu uczniowi uzyskanie nad nim opieki starszemu rodzeństwu i stworzenie rodziny zastępczej. We wszystkich takich przypadkach potrzebujący zyskują stałą pomoc finansową z Wydziału Oświaty.

W Szkole Podstawowej nr 1 (830 uczniów) około 40 osób zostało objętych stałą obserwacją ze strony pedagoga W. Kisielewskiej. Pochodzą oni z rodzin wielodzietnych, niewydolnych wychowawczo, patologicznych lub są półsierotami. Po raz kolejny podkreśla się tu niemoc szkoły, która nie dysponuje żadnymi funduszami, aby pomóc bied-

cd. na str. 18

Z okazji Święta Niepodległości Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu zorganizował dla młodzieży I Rajd Niepodległościowy. Rozpoczął się on na terenie byłego Obozu Karno - Sledczego w Żabikowie, gdzie złożono kwiaty oraz oddano hołd wszystkim poległym i pomordowanym. Uczestnicy w dalszej części zwiedzili Buk, zapoznali się z historią tego ciekawego miasta, zwiedzili również Izbę Historyczną prowadzoną przez tamtejszy Oddział PTTK, klasycystyczny kościół oraz



I Rajd Niepodległościowy

obiekty związane z historią tego miasta. Następnie udano się do Wąsowa, gdzie po zwiedzeniu pałacu o architekturze barokowo - klasycystycznej (dawnej własności E. Szczanieckiej) oraz nowego pałacu o architekturze zamkowej (będącego obecnie prywatną własnością), zespołu pałacowego i parku - uczestnicy rajdu posilili się ciepłą kielbaską. Kolejnym etapem był Nowy Tomyśl, w którym zwiedzono jedyne w Polsce Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa. Poza tym trochę atrakcji wzbudziło znajdujące się w Nowym Tomyślu zoo.

W Rajdzie udział wzięła młodzież ze Szkół Podstawowych nr 1 i 4. J.J.



UWAGA DZIECI I MŁODZIEŻ III HALOWY TURNIEJ W PIŁCE NOŻNEJ

W dniach od 30 stycznia do 1 lutego, podczas zimowych ferii, odbędzie się halowy turniej piłki nożnej, zorganizowany w dwóch kategoriach wiekowych. Jedna dla dzieci z klas IV i V, druga dla młodzieży z klas VI i VII. Główną nagrodą dla zwycięzcy jest puchar ufundowany przez Burmistrza Lubonia. Imienne zgłoszenia drużyn 8-osobowych i zbiórka kapitanów drużyn odbędzie się 29 stycznia, o godzinie 14.00 w Szkole Podstawowej nr 3 w Luboniu, przy ul. Armii Poznań. Już dziś kompletuj drużynę! Serdecznie zapraszamy do udziału!

Dariusz Sommerfeld

W październikowym numerze „WL” przedstawiliśmy nietypowe w sporcie środowisko chodowców gołębi pocztowych i rezultaty zakończonego sezonu. Dziś krótko przedstawimy sylwetkę Mieczysława Piechockiego - najlepszego hodowcy w Luboniu w 1995 r., którego gołębie



sam twierdzi, jest wielkim hodowcą nawet w Luboniu. Ma bowiem około 30 do 35 gołębi. Z tą większą satysfakcją odnosi się do tegorocznego pierwszego tak dużego swojego sukcesu. Uważa się także wśród hodowców za miłośnika ptaków nie zaś za hazardzistę. Rodowody jego pupilów są dość zawiłe, niektóre bowiem po-

HODOWCA

w klasie seniorów sprawiły mu miłą niespodziankę.

Mieszka w „Luboniance” przy ul. gen. Sikorskiego. Swoją hodowlę gołębi ma na działce, na której codziennie spędza kilka godzin. Jak

chodzą z: Niemiec, Danii czy Czechosłowacji. Wymiana międzynarodowa i stały dobór odpowiednich cech genetycznych hodowanych gołębi to jeden z podstawowych warunków sukcesu w tym sporcie. Te piękne i nierozszyfrowane jeszcze ptaki pasjonują go już od czasu, gdy był dzieckiem. Pierwszy kontakt z nimi miał u znanego gołębiarza lubońskiego pana Sierżanta z ul. Kościuszki, od którego dostał też pierwszą parę.

Na co dzień od 1970r. pracuje w policji, jest kierownikiem obiektów sportowych przy ul. Promienistej w Poznaniu, gdzie związany jest z drugą swoją pasją życiową - boksem. Wspomina jak to dla dobra hodowli za PRL-u musiał przemycać przez granicę gołębie ukryte w rękawicach bokerskich. Podczas częstych wyjazdów z drużyną bokerską w prowadzeniu hodowli pomaga mu bardzo kolega Stanisław Andersz z ul. Górnej. Oczywiście nie byłoby też sukcesu, jak twierdzi, bez pomocy i kibicowania żony. Oprócz częstej absencji w domu toleruje także dodatkowe wydatki z budżetu domowego związane z pasją męża, a które wynoszą około 50 zł (500tys. starych zł) miesięcznie. Inne jego sukcesy to: przed czterema laty 4 miejsce i 2 w ubiegłym roku w kategorii gołębi młodych w okręgu poznańskim. W 1991r. na około 12 tysięcy gołębi w województwie posiadał najlepszego gołębia młodego.

Taa...ka ryba

ostatni felieton w tym roku rozpoczęłam słowami mojej żony skierowanymi do mnie w ciemny, mroźny poranek „a gdzie to ciebie licha niesie w taki ziąb?”.

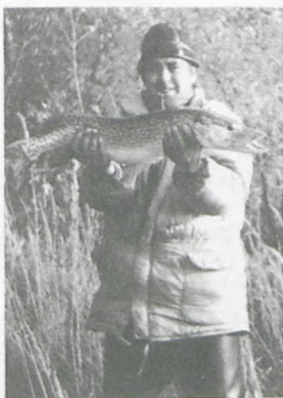
Odpowiedź może być jedna - na ryby, kochanie.

Każdy doświadczony wędkarz wie doskonale, że listopad to miesiąc, w którym możemy złapać najwspanialsze okazy. Każdy, komu nie jest straszny deszcz i wiatr miał duże szanse. Osobiście ogłądałem w siatkach wędkarzy łowiących nad Wartą dorodne okazy „gruntownych” płoci i ponad półtorakilogramowe leszcze. Starzy

mistrzowie, tacy jak np. pan Marian Starus pokazali mi wspaniałe okazy jazi. Podobne osiągnięcia mieli koledzy wędkujący na jeziorach. Przed pierwszymi lodami wspaniale brały bowiem szczupaki i sandacze oraz wielkie „garbusy” - okonie. Wielu, do których i ja się zaliczam, twierdzi, że przedzimie to najlepszy miesiąc na łowy

„ta...kiej ryby”. A, że nie są to tylko wędkarskie opowieści, niech świadczą zdjęcia wykonane przez kolegów: Zbigniew Mazurczak - prezentuje złowionego przez siebie dorodnego szczupaka oraz karpia, a Ryszard Strzelka ładnego sandacza.

Przypominam o trwającym konkursie na największą rybę. Zwycięzców poznamy w styczniu 1996 r.



Zgłaszać należy tylko okazy udokumentowane w sposób przewidziany regulaminem. Zgłoszenie powinno zawierać: informacje o wadze, miejscu i czasie złowienia, rodzaju przynęty oraz zdjęcie ryby przy czytelnej miarze oraz poświadczenie dwóch wiarygodnych osób.

Na nadchodzące święta życzę smacznego karpia - Wodnik

(T.N. - PPR)

Na półmetku sezonu piłkarskiego 1995/1996, po rundzie jesiennej następują zmiany w Lubońskim Klubie Sportowym. Jak nas poinformował prezes LKS-u - Stanisław Butka, Zarząd Klubu zrezygnował z pracy dotychczasowych trenerów pierwszego zespołu, i podziękował - Mirosławowi Wyrwasowi oraz Andrzejowi Jackowskiemu, którzy nie do końca sprostali zadaniom nałożonym. Luboński bowiem niepotrzebnie stracił, zdaniem prezesa, aż 7 punktów, przegrywając lub remisując mecze na własnym boisku i to z przeciwnikami, z którymi można było wygrać. Braku spodziewanego powodzenia prezes Butka upatruje w niedostatecznym doświadczeniu trenerów prowadzących zespół w rundzie jesiennej. Oficjalne pożegnanie Mirosława Wyrwasa nastąpi podczas meczu LKS-u ze STELLĄ, 1 stycznia.

Wiosenną rundę III-ligi pierwszy zespół LKS-u, jak nam zdradził szef Klubu, poprowadzi nowy trener - **Marek Giese**, wieloletni drugi trener Warty Poznań (ostatnio drużyny Niepruszcza), posiadający kwalifikacje trenera pierwszej klasy. Do pomocy na drugiego trenera trzecioklasowego LKS-u powołany został **Bogdan Samulczyk**, który dotychczas prowadził pierwszy zespół juniorów Warty Poznań. Nastąpiła także zmiana na stanowisku kierownika drużyny. Jacka Włodarczaka zastąpił **Marek Kaźmierczak**. Ponadto powołani zostali: **Andrzej Kaliszan** - na Dyrektora Klubu

Reorganizacja w pół drogi

oraz **Eugeniusz Samulczyk** - jako Koordynator Trenerów.

By próbować osiągnąć drugiej ligi, prezes - Stanisław Butka uznał, iż luboński zespół należy spróbować odmłodzić i dokładniej przygotować na sezon 1996/1997. Temu służyć mają zaproponowane i przyjęte przez Za-

narodowych spotkaniach otarli się już bowiem o nowoczesny football i dają nadzieję na przyszłe lata. Część z nich zagra już na wiosnę w pierwszej drużynie LKS-u, część natomiast stanowić będzie rezerwy, grając w klasie „A”. Oto nazwiska nowych zawodników: Artur Topolski (reprezentant Polski

*Wszystkim sponsorom, kibicom, przyjaciółom
serdeczne życzenia
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
s k l a d a
Zarząd, trenerzy i zawodnicy
Lubońskiego Klubu Sportowego*

rząd Klubu zmiany organizacyjne i nowe twarze. Najważniejszymi jednak osobami, tworzącymi bezpośrednio wyniki są piłkarze. Zaproponowano ciekawy eksperyment mający na celu podniesienie poziomu i prestiżu. Do Lubońskiego Klubu Sportowego dołączy 17 nowych zawodników, dotychczasowych juniorów z Warty Poznań. Wśród nich jest aż trzech reprezentantów Polski i sześciu zawodników występujących w kadrze kraju. Piłkarze ci w ogólnopolskich i między-

w 20 spotkaniach), Wojciech Weiss (reprezentant Polski w 7 meczach i 6 w I-lidze), Michał Kaźmierczak (kadra Polski), Jakub Szukalski (kadra Polski), Artur Buśko, Robert Dolniak (kadra Polski), Paweł Samulczyk, Michał Wagner (kadra Polski), Maciej Sikorski, Daniel Magdziński (kadra Polski), Dariusz Klóska (reprezentant Polski), Paweł Konik, Arkadiusz Jankowski, Dawid Dobak, Krzysztof Rembicki (kadra Polski), Marcin Pietrzak, Bartosz Jujeczka.

Kto jeszcze przed rundą wiosenną zasili szeregi naszego Klubu, prezes nie potrafił jednoznacznie powiedzieć. Trwają rozmowy z innymi klubami i zawodnikami. Jakimi rezultatami się zakończą, dowiemy się prawdopodobnie dopiero wiosną.

Prezes Butka mówił także o konieczności dokończenia renowacji boiska zapasowego przy ul. Rzeczej, budowy drugiego boiska treningowego dla młodzików. Obecnie bowiem na obiekcie przy ul. Rzeczej trenuje aż 7 zespołów. Pilną potrzebą jest także rozbudowa szatni. Pomysłów jest wiele, wszystkie są szczerne, pytanie tylko czy wystarczy sił i dobrych chęci ze strony pomysłodawców jak i władz miasta, by w sposób chociaż proporcjonalny problemy te rozwiązywać i wspierać działania tych, którzy dla dobra lubońskiej społeczności realizują nie tylko własne ambicje.

Przed przymiarką do budżetu na 1996r. warto zastanowić się nad tą refleksją i odpowiedzieć komu? na co? i dlaczego? przyznać lub nie środki pieniężne. Przypomnijmy, że w 1995r. całkowicie na sport w Luboniu przeznaczono 1,6% wydatków. Z czego mniej niż połowę otrzymał LKS (36 tys. zł) i stadion przy ul. Rzeczej (17 tys. zł). Próba porównania tego wskaźnika z innymi gminami czy państwami rozwiniętymi oraz zastanowienie się nad zadaniami samorządów i celami, jakie powinny przyświecać sportowej „polityce miasta”, to już temat na osobny artykuł, do którego napisania gorąco zachęcam. (PPR)

Rezerwy LKS-u w ostatnim występie przed własną publicznością pokonały Instalgaz Sielinko 3:1. Bramki zdobyli: Franek - 2, Sołecki S. - 1. Tym zwycięstwem drużyna przypieczętowała prawo do miana mistrza jesieni w grupie II „A” klasy. Niewątpliwie jest to sukces zawodników i trenera Jerzego Tomkowiaka, który powiedział: *Drużyna*

„A”-klasa

jest bardzo młoda. Na pewno cieszy zdobycie pierwszego miejsca, mimi dużej rotacji zawodników. Dowodem jest aż 16 strzelców bramek. W przyszłym sezonie celem zespołu jest awans do klasy okręgowej.

Rezerwy LKS-u odniosły 8 zwycięstw, 3 remisy i poniosły 1 porażkę.

Zdobywcami bramek w rundzie jesiennej byli następujący zawodnicy: Berlicki, Piechowicz - 7, Sołecki S. - 5, Drożdżyński, Wilczyński, Franek - 3, Pluciński, Kwiatkowski - 2, Tomkowiak, Domaniecki, Dłużyk, Tylczyński, Kaczmarek, Jarlaczek, Grek, Ratajczak - 1.

Władysław Szczepaniak

Końcowa tabela „A” klasy po rundzie jesiennej sezonu 95/96

Miejsce w tabeli	Zespół	Ilość meczów rozegranych	Ilość punktów	Stosunek bramkowy	Kolejka w której LZS rozegrał mecz	Wynik uzyskany przez LZS	Strzelcy bramek dla LZS II
1	Luboński KS II	12	27	40:13	-	-	-
2	Obra Mosina	12	24	26:10	III	3:3 w	Piechowicz - 2 Tylczyński - 1
3	Lipno Sędziszew	12	22	24:16	VI	0:1	Berlicki - 2 Tomkowiak Domaniecki Piechowicz Drożdżyński Kaczmarek
4	Arka Kiekrz	12	20	28:24	X	7:0	Sołecki S.
5	Korona Bukowiec	12	18	27:25	VII	1:0 w	Piechowicz Wilczyński
6	Warta Obrzycko	12	16	23:20	V	3:1 w	Berlicki
7	LZS Galowo	12	16	20:24	IV	4:1	Dłużyk, Berlicki
8	Rakietka Głuponia	12	16	16:23	I	1:1 w	Sołecki S.
9	Sokół Duszniki	12	14	21:29	II	3:3	Ratajczak
10	Instalgaz Sielinko	12	13	23:29	XII	3:1	Berlicki, Franek Franek - 2 Sołecki S.
11	Jedność Dopiewo	12	11	16:24	VIII	7:1	Pluciński - 2 Piechowicz, Grek Jarlaczek Drożdżyński Sołecki S.
12	Opal Pniewy	12	9	16:27	IX	3:1 w	Berlicki - 2, Sołecki
13	Polonia II Nowy T.	12	9	12:28	XI	5:0 w	Kwiatkowski Piechowicz - 2 Drożdżyński

w - mecze rozegrane przez LZS II na wyjeździe

Wskład drużyny występującej w „klasie juniorów” okręgu poznańskiego grupy II wchodzi następujący zawodnicy (w nawiasie podajemy ilość bramek strzelonych w rundzie jesiennej):

Marcin Skowroński, Piotr Skorupski, Przemysław Kwiatkowski (kpt.), Zbigniew Suchowiak, Piotr Królik (2), Michał Wysocki (1), Krzysztof Osik (4), Marcin Kozłowski (1), Tomasz Siekierski (2), Michał Karwasiński, Tomasz Kąkol, Piotr Kocur (1), Jacek Borkowski (1), Sebastian Domaniecki (2), Rafał Sołecki (1), Sebastian Janiak, Michał Piechowicz, Seba-

Juniorzy

stian Karalus (1), Tomasz Smelka, Bartosz Nowicki, Adam Kaczmarek, Marcin Znojek, Roman Kaźmierczak. Z zespołu odszedł Adam Kaczmarek.

Przybyli natomiast: Krzysztof Krawczyk, Maciej Minga, Maciej Klepacz, Krystian Rejman, Łukasz Łykowski - wszyscy z ... Warta Poznań oraz Bartosz Majchrzak z Lecha Poznań.

W jesieni drużyna zajęła 7 miejsce z dorobkiem 9 pkt., strzelając 16 bramek, tracąc 21. (2 zwycięstwa, 3 remisy, 6 porażek)

W ostatnim XVII meczu jesiennej kolejki LKS uległ na wyjeździe Polonii Chodzież 2:0 (O:O). Lubonianie tylko w pierwszej połowie byli równorzędnym rywalem gospodarzy. Druga połowa spotkania należała do drużyny z Chodzieży.

Skład kadry III-ligowej w rundzie jesiennej przedstawiał się następująco: bramkarze - Kotorowski, Nowak, Czachowski, obrońcy - Grek, Wiórek, Sidorski, Jarlaczek, Michałak. A. Nowak, Pluciński, pomocnicy - Rybak, Placek, Pauksztelo, Berlicki, S. Solecki, Wawrzyniak, napastnicy - Drewicz, Wilezyński, Dłu-



żyk, Kwiatkowski, Szymański. Podsumowując rundę jesienną, można być zadowolonym z zajęcia 4 miejsca LKS-u w ścisłej czołówce tabeli. Odczuwa się natomiast niedosyt spowodowany rezultatami niektórych meczów.

W sumie Luboński KS odniósł 9 zwycięstw, 4 remisy i 4 mecze przegrał. Mistrzami w ilości zdobywanych bramek w rundzie jesiennej byli następujący zawodnicy: Kwiatkowski - 5, Drewicz i Wilczyński - 4, Rybak, Szymański - 3, Pauksztelo - 2, Wawrzyniak, Sidorski, Placek - 1.

Władysław Szczepaniak

III-liga

ŚWIĄTECZNY KONKURS SPORTOWY

Luboński Klub Sportowy co roku proponuje mieszkańcom Lubonia mały konkurs z atrakcyjnymi nagrodami. Tym razem udział mogą wziąć nie tylko kibice i znawcy sportu.

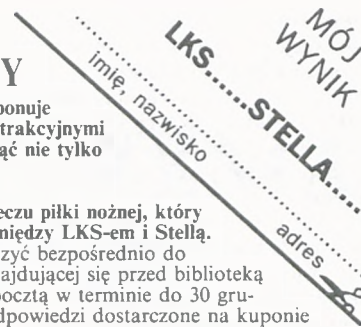
Zadanie bowiem jest następujące:

Proszę podać wynik towarzyskiego meczu piłki nożnej, który rozegrany zostanie 1 stycznia 1996r. pomiędzy LKS-em i Stellą.

Typowania wyniku prosimy dostarczyć bezpośrednio do redakcji „WL”, wrzucić do skrzynki znajdującej się przed biblioteką przy ul. Żabikowskiej 42 lub przysłać pocztą w terminie do 30 grudnia. Rozpatrywać będziemy jedynie odpowiedzi dostarczone na kuponie wyciętym z „WL”.

Uwaga! Dodatkowa nagroda dla tego, kto oprócz prawidłowego wyniku poda drużynę, która pierwsza strzeli bramkę w tym spotkaniu.

Fundatorem atrakcyjnych nagród jest prezes LKS-u - Stanisław Butka.



Końcowa tabela III Ligi Wielkopolskiej po rundzie jesiennej sezonu 95/96

Miejsce w tabeli	Zespół	Ilość meczów rozegranych	Ilość punktów	Stosunek bramkowy	Kolejka w której LZS rozegrał mecz	Wynik uzyskany przez LZS	Strzelcy bramek dla LZS
1	Intrat Walcz	17	41	46:14	XV	1:1	Wilczyński
2	Błękitni St. Szcz.	17	34	29:15	XVI	2:1	Rybak, Wilczyński
3	Dyskobolia Gr. Wlkp.	17	31	38:11	V	2:2	Placek, Drewicz
4	Luboński KS	17	31	24:20	-	-	-
5	Celuloza Kostrzyn	17	29	21:15	VIII	1:2 w	Sidorski
6	Kotwica Kolb.	17	28	25:19	XII	2:1	Rybak, Kwiatkowski
7	Lubuszanin Drez.	17	26	12:10	XIV	1:0	Drewicz
8	Polonia Chodzież	17	26	26:25	XVII	0:2 w	-
9	Lech II Pń	17	25	22:18	IV	2:1	Wawrzyniak, Wilczyński
10	Gwardia Koszalin	17	25	20:28	IX	2:2	Szymański 2
11	Flota Świnoujście	17	22	16:16	X	0:3 w	-
12	Stal Stocznia Szcz.	17	22	15:16	XI	0:1	-
13	Warta Śrem	17	20	22:23	II	2:2 w	Drewicz, Kwiatkowski
14	Polonia Środa	17	18	15:27	I	3:0	Drewicz, Wilczyński
15	Pogoń II Szcz.	17	17	17:27	VI	2:1 w	Kwiatkowski
16	Polonia N.T.	17	14	15:23	III	2:1	Rybak, Pauksztelo
17	Ina Goleniów	17	11	12:35	VII	1:0 w	Szymański, Kwiatkowski
18	Polonia C.P.N. Jastrowie	17	5	6:39	XIII	1:0 w	Pauksztelo

w - mecze rozegrane przez LKS na wyjeździe

Do wyróżniających się zawodników należeli: Piotr Królik, Przemysław Kwiatkowski, Michał Wysocki, Krzysztof Osik.

Drużyna juniorów jest przede wszystkim drużyną młodą i praca, jaką wykonują procentować będzie w przyszłym sezonie, pod warunkiem, że będą podchodzić do treningów „serio” jak do tej pory. Podkreślić należy, że na początku rundy trener miał do dyspozycji tylko ośmiu zawodników, teraz jest

- jesień 1995

o dwudziestu więcej.

W lidze z meczu na mecz w drużynie widać było większe zgranie, wyszkolenie techniczne i kondycyjne. Co prawda wyniki na to nie wskazują, ale przypominam, że jest to nowa drużyna.

Dużo problemów zawodnicy mieli z ewentualnymi zwolnieniami na mecze z praktyk szkolnych i warsztatów, przez co trudno wystawić optymalny skład. Ze sportowym pozdrowieniem.

Sebastian Kaczmarek
(trener)

Rybak opuszcza LKS

Zakończeniem jesiennej rundy decyzję o odejściu z Lubońskiego Klubu Sportowego podjął zawodnik i były asystent trenera, 35-letni - Ryszard Rybak.

Do Lubońskiego Klubu Sportowego sprowadzony został przed ponad czterema laty przez nowego wówczas prezesa - Stanisława Butkę. Wcześniej grał we Francji w trzecioligowym zespole. Trener Ryszard Marcinkowski szybko poznał się na jego umiejętnościach i mianował go swoim asystentem. Nie gorzej Rybak radził sobie na boisku, będąc jednym z lepszych zawodników drugiej linii. Można powiedzieć, iż był jednym z tych, którzy przyczynili się do dźwignięcia LKS-u do trzeciej ligi. Dowiedzmy się bezpośrednio dlaczego i z jakim wrażeniem odchodzi.

R.R. - Chciałbym dodać, że trenera Marcinkowskiego znam prawie 20 lat, a prezesa Butkę także długo, bo jeszcze z czasów wspólnej pracy w „Lechu”. Znajomość tych dwóch osób, oraz to, że klub nie musiał za mnie płacić decydo-

wało o moim przejściu do Lubońskiego KS. Cieszę się, że miałem to szczęście, i brałem udział we wszystkich szczeblach awansu „naszego” zespołu, a moja skromna osoba miała w tym jakiś udział.

„WL” - Jedni twierdzą, że powodem odejścia Pana z zespołu jest zmienna ostatnio Pańska kondycja. Inni uważają, że wiek. Nie brakuje też opinii, że powodem jest nie najlepsza atmosfera w zespole i brak perspektyw na awans? Wszak nie kończy Pan kariery, a tylko przenosi się do Intratu Walcz, za byłym trenerem LKS-u R. Marcinkowskim.

R.R. - Nie ma w moim odejściu żadnych podtekstów. Przeżyłem w Luboniu bardzo miły okres, zarówno sportowy jak i pozasportowy. Odchodzę w zgodzie z działaczami, a wśród zawodników pozostawiam wielu bardzo dobrych kolegów. Prezes Butka wie najlepiej, że już wcześniej miałem propozycje z innych klubów, lecz zostałem, bo sądziłem, że uda nam się awansować do II ligi. W tym roku chyba już nie ma szans, dlatego odchodzę, pozostawiając miejsce

młodszemu, którzy będą tę drużynę tworzyć w przyszłości. Odchodzę do Walcza, gdyż za namową trenera Marcinkowskiego chciałbym pomóc w awansie tamtejszego Intratu do II ligi.

„WL” - Przebywanie ponad 4 lata w jednym klubie, to w karierze piłkarskiej okres dość długi. Zna Pan dobrze wszystkie układy i ludzi zaangażowanych i związanych z Lubońskim Klubem Sportowym. Jak Pan to ocenia? Jakie LKS ma szanse na rozwój i co radziłby Pan zmienić?

R.R. - Przez cztery lata udało się zrobić nam wspólnie działaczom, trenerowi i zawodnikom bardzo silną drużynę III-ligową, której mieszkańcy Lubonia nie muszą się wstydzić. Muszę powiedzieć, że jak na ten poziom, jest to klub naprawdę zorganizowany. Prezes Butka i działacze wiedzą jak funkcjonować, dlatego nam piłkarzom pozostawało tylko grać jak najlepiej. Duży udział w tym wszystkim był również R. Marcinkowski, doskonałego organizatora i trenera.

Życzę Lubońskiemu KS awansu do II ligi. Zawsze z dużą przyjemnością przyjadę na „stare śmieci”, gdzie zostawiam wielu przyjaciół i miłe przeżycia.

nym. Na szczęście tu także zdarzają się akcje będące wyrazem dobrej woli nauczyciela i wrażliwości dzieci. Jedna z młodszych klas zebrała 700.000 starych złotych i przygotowała wspaniałe paczki, które pedagog przeznaczył dla najuboższych rodzin.

Warto zauważyć niespotykany w innych szkołach fakt, że niektórzy wielkoduszni rodzice oferują dodatkowe duże sumy pieniędzy na rzecz tzw. składek klasowych. Dzięki tej hojności nauczyciele mogą finansować atrakcje nieosiągalne dotychczas dla biednych wychowanków.

PAN BÓG NAS POWOŁUJE, ABY KOCHAĆ CZŁOWIEKA

Wszystkich lubońskich parafiach istnieją grupy charytatywne, których zadaniem jest spiesznie z pomocą najuboższemu, potrzebującemu rodzinom. W każdej parafii mieszka kilka takich rodzin pod szczególną opieką. „Pomaga się, gdy jest stwierdzona potrzeba, bez względu na przyczynę” - mówi ks. proboszcz St. Naskręt z parafii św. Kolbego. Ludzi trapią obecnie liczne problemy zdrowotne, bezrobocie, niezwykle cierpią rodziny wielodzietne „Człowiek naprawdę biedny jest skromny, wstydzi się swej biedy, prosi o pomoc tylko w skrajnej sytuacji”. W tej parafii od lat wspomagało się pieniężnymi datkami potrzebujących, ale lepsza wydaje się być pomoc rzeczowa w postaci opału, odzieży czy żywności.

Zawsze uzyska wspomóżenie mieszkaniac parafii św. J. Bosko. Ksiądz proboszcz St. Patryas wymienia wielu, którym pomógł przy okazji I Komunii Świętej. Źródłem pieniędzy są kościelne kwesty organizowane pod hasłem „Pomóż drugiemu człowiekowi” (10.XII).

Wieloletnim zwyczajem parafianie kościoła p. wezwaniem św. Barbary składają się dla najbiedniejszych w „Darze Ołtarza”. Dzięki tym datkom można ułatwić godne przeżycie świąt kilku żabikowskim rodzinom.

Wiele innych przejawów miłosierdzia należałoby wymienić, omawiając działania Zgromadzenia ss. Służebniczek Maryi, ale o tym szeroko w materiale autorstwa s.s. Remigii.

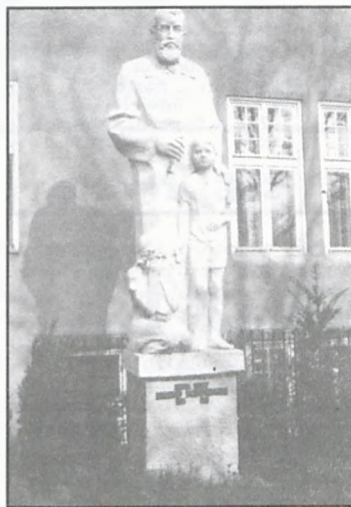
Mam świadomość, że tym artykułem ledwo „musnęłam” trudny do jednoznacznej oceny problem pomocy społecznej w naszym mieście. Nie czuję się upoważniona do wyciągania wniosków z tej osobliwej peregrynacji po wszystkich instytucjach, stowarzyszeniach, organizacjach i grupach charytatywnych. Pragnęłam „odkryć” dla czytelników „Więści Lubońskich” zagadnienie opieki nad biednymi ludźmi i uświadomić na wszystkie przejawy nieszczęścia. Czas Bożego Narodzenia powinien sprzyjać takim refleksjom.

J. Turzańska

Trudno tego nie zauważyć, że w każdym społeczeństwie są ludzie zamożni i biedni. Nie chcę tu rozwodzić się nad strukturami ekonomicznymi powodującymi podział społeczeństwa według zamożności, jednak fakt, że między nami, tu w Luboniu żyją ludzie biedni, jest sprawą oczywistą. Trzeba jednak zauważyć, że bieda ma dwa wymiary: materialny i duchowy.

Współczesny człowiek słysząc, dotykając problemu biedy, kojarzy go sobie od razu z brakiem pieniędzy. Czy jednak należy utożsamiać biedę z brakiem pieniędzy?

Doskonale to zauważył założyciel naszego Zgromadzenia Edmund Bojanowski (1814-1871), który swoją troską i pomocą ogarnął potrzeby duchowe i materialne człowieka. Spieszył na miarę swoich sił i zdrowia z pomocą każdemu człowiekowi. Zakładając Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Maryi, przekazał w charyzmacie Siostrom pomoc najbardziej potrzebującym. Jako spadkobierczyni duchowego testamentu Edmunda Bojanowskiego chcemy zaradzić potrzebom



duchowym i materialnym, chcemy służyć jak najlepiej każdemu człowiekowi potrzebującemu. W Konstytucjach Zgromadzenia mamy zapisane: „W myśl Ojca Założyciela celem Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny jest chwala Trójcy Przenajświętszej przez życie w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie oraz przez wypełnianie idei służenia Bogu i ludziom, zwłaszcza najbardziej potrzebującym. Dlatego nasze posługiwanie ewangeliczne w Kościele obejmuje szczególnie wychowywanie dzieci i młodzieży, opiekę nad chorymi i biednymi, a także różne formy pracy parafialnej i charytatywnej”.

Nasuwa się więc pytanie, co Siostry robią dla ludzi potrzebujących?

Jedną z form naszej pracy jest opieka nad chorymi. Tu w Luboniu służy chorym siostra Hadriana, którą można spotkać w terenie, odwiedzając ludzi samotnych i chorych; robi zastrzyki, mierzy ciśnienie, służy fachową pomocą pielęgniarską chorym w różnym

STOWARZYSZENIE SPOŁECZNEGO FUNDUSZU LUDZI DOBREJ WOLI



Mieszkańcy sobie

...dobrą rzeczą jest dawać, gdy nas proszą,
ale lepszą tak czynić,
kiedy niczego od nas nie żądają...

Na Wigilię zorganizowaną dla samotnych, bezdomnych oraz zagubionych zapraszamy we czwartek 21 grudnia, godz. 17, do Stołówki przy ul. Jagielly 13 (Tania Jadłodajnia).

Stowarzyszenie „Ludzi Dobrej Woli” składa wszystkim dobroczyńcom i ofiarodawcom najserdeczniejsze, z serca płynące życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

Zarząd

wieku. Również chorzy zwracają się po pomoc pielęgniarską do naszego domu. Służą im również siostra Bronisława, długoletnia pielęgniarka. Poprzez kontakt z ludźmi siostry pielęgniarek i katechetek odczytujemy potrzeby środowiska, w którym żyjemy.

Praca sióstr katechetek również pozwala na zetknięcie się z potrzebami dzieci, młodzieży i ich rodzin. Siostry katechetki spotykając się z dziećmi i młodzieżą, dotykają ich trosk i kłopotów, które bywają ponad wiek dzieci. Mam tu na myśli problemy ich rodziców, m.in. alkoholizm, który jest przyczyną biedy w rodzinie. Jak temu zaradzić, bo nie wystarczy powiedzieć rodzinom, żeby przestali się upijać, a zajęli się dziećmi. Odczyłyśmy więc opieką dzieci z takich rodzin. Zanimują się nimi siostry katechetki: s. Joachima i s. Lidia, nie sposób też pominąć grupy młodzieży, która wspólnie z siostrami bezinteresownie służy pomocą w tym dziele. Cóż więc dla tych dzieci robimy?

Przychodzą one do naszego Domu Rekolekcyjnego prawie na cały

Święta są szczególną okazją, by nieść radość tam, gdzie jej brak. Staramy się robić skromne paczki żywnościowe z tego, co posiadamy i rozdać najbardziej potrzebującym. Wspomnę tu również mieszkańców naszego miasta, którzy przynoszą odzież, by dać potrzebującym.

Podczas ostatnich wakacji Siostry zorganizowały dla dzieci naszego miasta „Wakacje z Bogiem”. Spotkania te polegały na wspólnej modlitwie, zabawie i wycieczkach. Ofiarą mieszkańców naszego miasta dali dla tych dzieci (ok. 80 uczestników) drożdżówki, oranżadę, a parafia św. Barbary pokryła przejazd autokarem do Rogalina.

Inną formą naszej pomocy - w myśl Ojca Założyciela - jest zarządzenie potrzebom duchowym. Organizujemy więc w naszym Domu rekolekcje dla różnych grup: dla dzieci, młodzieży, małżeństw i całych rodzin. Np. w ubiegłym tygodniu odbyły się rekolekcje dla małżeństw, które przybyły razem ze swymi pociechami. Podczas konfe-

ŻYĆ, ABY SŁUŻYĆ

dzień: przed i po lekcjach, w zależności od planu szkolnego. Dostają śniadanie i obiad, pod kierunkiem Sióstr i młodzieży odrabiają lekcje, uczą się, a także wspólnie się bawią. Te spokojne chwile szybko mijają i dzieci wracają do swoich domów. Trudno pomóc dzieciom, nie znając ich rodzin. By lepiej zrozumieć problem choroby alkoholowej, Siostry wzięły udział w spotkaniu grupy AA, tu w Luboniu. Wszystko po to, by jak najlepiej służyć człowiekowi, by dotknąć głębi nędzy ludzkiej. Czasem słyszymy zarzut: „Siostry pomagają pijakom”. A kimże są owi pijacy, którzy nie mają na tyle silnej woli, by wyzwolić się z nałogu? Czyż nie jest to człowiek biedny, który potrzebuje pomocy? Można tu polemizować: pomagać lub nie, ale jedno jest pewne wg słów Pana Jezusa: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają” (Mt 9,12).

Z dziećmi i ich rodzicami spotykamy się również w Ochronce. Tu też możemy dostrzec potrzeby dzieci i w miarę możliwości zaradzić.

rency dla rodziców, dziećmi zajmowały się Siostry i młodzież. Ile radości i pokoju w udręczone codzienności problemami serce człowieka może wnieść spotkanie modlitewne z miłującym nas Bogiem. Ile problemów tkwiących w rodzinach nabiera jasności i wyciszenia. Ile rodzin na nowo podejmuje w jedność ze sobą wspólną drogę. Są to niewymierne dane duchowej przemiany.

Prowadzimy również bibliotekę dla mieszkańców Lubonia, znajdującą się w Domu Rekolekcyjnym. Należy zauważyć, że dość spora liczba mieszkańców z niej korzysta.

Na zakończenie może dodać, że Siostry naszego Domu swoją modlitwą otaczają wszystkie rodziny lubońskie, upraszając, by dobry Bóg czuwał nad każdą z nich i darył Swoim błogosławieństwem. Tę formę modlitewnej pomocy trzeba uznać za najcenniejszą ze wszystkich innych form wspierania ludzi potrzebujących.

s. M. Remigia s. M.

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 życzy wszystkim z okazji Świąt Bożego Narodzenia zdrowia, spokoju oraz szczęśliwego Nowego Roku 1996.

Zarząd Koła podaje do wiadomości wszystkim rencistom, którzy posiadają I, II lub III grupę inwalidzką, że mogą starać się o korzystanie z czasów rehabilitacyjnych do miejscowości: Kołobrzeg, Mielno, Ciechocinek, Inowrocław, Ustroń k/ Cieszyna. Koszty pobytu w 50% pokrywa Związek.

W każdy wtorek od godz. 12 do 14 zapraszamy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”, ul. Żabikowska 62 - świetlica.

Wydajemy tam ulgowe bilety kolejowe dla wszystkich emerytów i rencistów oraz przyjmujemy nowych członków.

Przewodnicząca Koła nr 61
Bogumiła Koźlik

Wspomnienia

Spotkali się na pogrzebie Zofii Niwińskiej - swojej nauczycielki, która przed 50-lety wprowadzała ich w życie. W ciężkich powojennych latach 1946/ 48 dawała im nadzieję i uczyła optymizmu. Po pogrzebie kilkusobowa grupa starych przyjaciół ze szkolnej ławy spotkała się, by wspominać czas dzieciństwa. Artykuł zamieszczony poniżej jest owocem tego spotkania.

Zosiu! Jak witraż składam Twój obraz z kawałków pamięci.

Przeżyte chwile wracają jak ptaki do gniazda słowa dźwięczą jak struny gęstnieje wspomnienie rzeźbione pamięcią w obraz dni i chwil w lzy uwieszone w widnokręgu czasu i w śmiech co pozostał echem tamtych dni.

Tak, śmiech, bo śmiech i radość były z nami na co dzień, a sprawiła to nasza pani Zofia Niwińska, wychowawczyni kl. VI-tej i VII-mej w latach 1946-1948 w Szkole Podstawowej nr 2 w Żabikowie. „Nasza Pani” - bo

to Jej wielki wkład pracy w dzieło naszego wychowania. Byliśmy Jej najwspanialszą klasą i za to wszystko dziękujemy Naszej Pani. Tak minął czas spędzony w naszej szkole.

Lubonśka „dwójka”
kochana buda
nigdy w twych murach
nie gościła nuda.
i jeszcze dziś można odnaleźć
W pamiętniku kartkach
zostały wspomnienia
niech czas nie zatrze
żadnego imienia
bo każde z nich
jest żywym odbiciem
tego co było
szkolnym życiem.



taką była, w radości i smutku, w sukcesach i kłopotach, zawsze ratowała i pocieszała, zawsze wyciągała swoją pomocną dłoń. Jej myślą przewodnią było hasło: „Miej serce i patrzaj w serce”. Ona miała wielkie i kochające serce, którym obdarzała wszystkich dookoła. Ten beztrudny czas spędzony w szkole powraca jak fala. To Ona organizowała pomoc potrzebującym, a my jak wróble przenosiliśmy te okruciny staruszkom, chorych żołnierzy odwiedzaliśmy z piosenką i tańcem, kulturą na co dzień był teatr i kino. Z prac ręcznych wykonanych na zajęciach urządzane były wystawy, a praca w szkolnym ogródku była sposobem na odpędzenie smutków. Przedstawienia przygotowywane z różnych okazji, akademie i uroczystości

Gdy nastał czas rozstania, Ty, Zosiu, pozostawiłaś po sobie ciszę, co otwiera pamięć jak ramiona i my cała VII-ma klasa idziemy do tych wyciągniętych ramion do miejsca, gdzie:

Wiatr zrywa ostatnie liście
i wznieca płomień palących świec
gdzie ślad dnia zastyga,
mrok zachodzi mgłą
i czas staje w klepsydrze
tylko nasza pamięć jak ptak
wędruje w czas
z nokturnem w ustach.
Łączymy się kręgiem naszych myśli.

Cześć Twojej Pamięci!

Irena Pilarczyk-Gazecka
uczenica kl. VII - 1948r.

Listopad 1995 rok



URODZENIA

- * Patryk Marianański - 24.10.1995r. Luboń, ul. Reja 16
- * Bruno Stieler - 25.10.1995r. Luboń, ul. Żabikowska 48/ 8
- * Jakub Gracz - 28.10.1995r. Luboń, ul. Tomiaka 6
- * Wanesa Haremska - 31.10.1995r. Luboń, ul. Polna 42
- * Marcin Pielucha - 05.11.1995r. Luboń, ul. Żabikowska 58/ 25
- * Aneta Grzesiak - 07.11.1995r. Luboń, ul. Wojska Polskiego 24
- * Marcin Witt - 11.11.1995r. Luboń, ul. Sobieskiego 15

ŚLUBY



- ♥ 06.11.1995r. - Robert Jankowiak (Poznań) i Klaudia Matecka (Luboń)
- ♥ 25.11.1995r. - Artur Gregor (Luboń) i Sylwia Lemańska (Luboń)
- ♥ - Tomasz Kasea (Poznań) i Maria Wąsik (Luboń)
- ♥ 01.12.1995r. - Dariusz Pausz (Poznań) i Małgorzata Lesińska (Luboń)



ZGONY

- + Aleksander Kaczmarek - l. 48, Luboń, ul. Kilińskiego 10
- + Bronisława Kowalska - l. 89, Luboń, plac Wolności 6
- + Jadwiga Bręczewska - l. 74, Luboń, ul. Dąbrowskiego 11
- + Elonora Sierecka - l. 82, Luboń, ul. Hibnera 6a/ 4
- + Józefa Grelak - l. 83, Luboń, ul. Sikorskiego 23/ 11
- + Józefa Krauze - l. 84, Luboń, ul. Zielona 1b

SPRZEDAŻ TRUMIEN

duży wybór

- sarkofagi
- tabliczki
- krzyże
- obudowy mogił

Zapewniamy transport

Luboń - Żabikowo, ul. Graniczna 31
czynne 8.00 - 20.00, tel. 130-155
400 m od ul. Cmentarnej

1.10.1995 r. zmarła nauczycielka
śp
**Wanda Zofia
Niwińska - Proniewska**



Ur. 28.3.1911 roku w Poznaniu. Ukończyła Gimnazjum Nauczycielskie. Po studiach przeniosła się do Bydgoszczy i tam podjęła pierwszą pracę. Po wyjściu za mąż przeprowadziła się do Lubonia, do mieszkania służbowego przy Zakładach dra Romana Maya, w których pracował jej mąż. W 1944 roku, po aresztowaniu go przez gestapo, przeniosła się do mieszkania przy ulicy Kościuszki 26. Ostatnio mieszkała w blokach spółdzielni „Luboniana”.

Od 1933 do 39 roku uczyła w Szkole Podstawowej nr 4. W czasie okupacji hitlerowskiej prowadziła tajne nauczanie. Po zakończeniu działań wojennych ponownie wróciła do szkoły w Lasku. W 1947 roku przeniosła się do Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu. Uczyła j. polskiego, historii, geografii i j. francuskiego. Potrafiła przekazać młodzieży wartości moralne.

Irena Pilarczyk-Gazecka

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego i wykonanie instalacji elektrycznych. Luboń, ul. Poniatowskiego 7, tel. 104-009. (002)
- ◆ Zakład Tapicerski wykonuje usługi w zakresie renowacji mebli, w tym mebli stylowych. Luboń, ul. Jagiello 12a, od godz. 16.00 - 20.00. (003)
- ◆ Domofony, alarmy, anteny, naprawy - montaż, tel. 103-619. (016)
- ◆ Zakład Szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie, Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 131-631. (063)
- ◆ Pomieszczenie do wynajęcia 50 lub 100 m², tel. 131-631. (064)
- ◆ Malowanie, tapetowanie, odnawianie mebli, tel. 131-137. (094)
- ◆ Przeróbki instalacji sanitarnych łazienek i inne, tel. 103-998 wieczorem, rach. VAT. (174)
- ◆ Naprawa i konserwacja sprzętu audio-video, usługi elektroniczne MTV, codziennie godz. 9.00 - 15.00, Luboń, pl. Wolności 3, tel. 130-376. (191)
- ◆ Kupię kawalerkę w Luboniu, tel. 104-303. (213)
- ◆ Przestrzajanie UKF, wszystkie typy odbiorników. Cena 20,00 PPHU „Scorpio”. Luboń, ul. Żabikowska 62 I, tel. 130-476. (257)
- ◆ PPHU „Scorpio” - wzmacniacze antenowe i osprzęt, produkcja sprzedaż. Ceny hurtowe, tel. 130-476, Luboń, ul. Żabikowska 62 I, tel. 130-476. (258)
- ◆ Zanim kupisz antenę telewizyjną, zrób pomiar natężenia pola stacji TV w Twoim domu. Firma „Scorpio” wykonuje pomiar w domu klienta. Koszt 25,00 wraz z dojazdem, tel. 130-476. (259)
- ◆ Tania sprzedam wózek inwalidzki, tel. 320-699. (265)
- ◆ Angielski, matematyka, tel. 761-338. (282)
- ◆ Wypożyczam przyczepkę plandekowaną, tel. 130-023. (287)
- ◆ Matematyka - korepetycje. Możliwość dojazdu do domu, tel. 103-847. (303)
- ◆ Sprzedam nową, dwudrzwiową szafę w kolorze grafitowo-czarnym, tel. 130-198. (304)
- ◆ Sprzedam małą używaną Amigę 500, myszkę, joysticki, dyski, literaturę i TV - modulator 520, tel. 131-288 do godz. 9.00 lub po 19.00. (305)
- ◆ Kupię działkę budowlaną przy ul. Armii Poznań, Sobieskiego lub Żabikowskiej, tel. 131-776. (306)
- ◆ Sprzedam pawilon handlowy w Luboniu o pow. 16 m², tel. 130-524. (307)
- ◆ Kupię dom w Luboniu do 25 tys. zł., tel. 130-080. (308)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną, 164 cm szczupła, tel. 131-518. (309)
- ◆ Sprzedam wózek inwalidzki, z napedem ręcznym. Luboń 4 ul. Polna 24, tel. 102-006. (310)
- ◆ Matematyka - korepetycje, tel. 131-462. (311)
- ◆ Sprzedam Amigę 500, monitor, 2 joysticki, dyski, tel. 131-279 po 20.00. (312)
- ◆ Angielski, tel. 103-211. (313)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną, tel. 131-243. (314)
- ◆ Studentka udziela korepetycji z chemii, tel. 130-699. (315)
- ◆ Studentka udziela korepetycji z języka angielskiego, tel. 321-966. (316)

PRACA

- ◆ Przyjmę ucznia w zawodzie blacharza i lakiernika samochodowego, tel. 139-051 (301)
- ◆ Samodzielnego blacharza samochodowego przyjmę, tel. 139-051
- ◆ Garaż do wynajęcia, Luboń ul. Armii Poznań 30 (302)
- ◆ Zatrudnimy cukiernika z praktyką oraz pomoc cukierniczą, tel. 105-325 po 20.00
- ◆ Zatrudnię blacharza samochodowego, tel. 105-128

**CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ,
KUPIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ
LUB OFERUJESZ, SKORZYSTAJ
Z OGŁOSZEŃ DROBNYCH.
JEDNO SŁOWO TYLKO 15 GROSZY !!!
UWAGA! OGŁOSZENIA
O PRACĘ DARMOWE!**

Gwiazdor (Benas)
ze Stowarzyszenia
„Ludzi Dobrej Woli”
przyjmuje zlecenia
tel. 102-297
(w godz. 8-16,
oprócz sobót i niedziel).

Informacja o kursowaniu autobusów
P.T. „Translub”

W dniach 24, 25 i 31.12.1995 oraz 1.01.1996 autobusy kursować będą wg następującego rozkładu:

Odjazdy w kierunku Poznania

L-4 z ul. Krętej: 7.25, 8.25, 9.25, 10.25, 11.25, 12.25, 13.40, 14.40, 15.35, 16.50, 17.50, 19.08, 20.08, 21.20;

od Marketu: 7.35, 8.35, 9.35, 10.35, 11.35, 12.35, 13.50, 14.50, 15.45, 17.00, 18.00, 19.18, 20.18, 21.30;

L-1 z Żabikowa: 6.55, 7.55, 8.55, 9.55, 10.55, 11.55, 12.42, 13.18, 14.12, 15.12, 15.52, 16.28, 17.22, 18.22, 18.57, 19.40, 20.22, 21.00, 21.42;

od Marketu: 7.03, 8.03, 9.03, 10.03, 11.03, 12.03, 12.50, 13.26, 14.20, 15.20, 16.00, 16.36, 17.30, 18.30, 19.05, 19.48, 20.30, 21.08, 21.50;

L-3/ 2 trasą: Lasek - Dębice pętla - Towarowa

z Lasku: 6.30, 7.45, 9.00, 10.15, 11.30, 12.45, 14.00, 15.15, 16.30, 17.45, 19.00, 20.15, 21.30;

od Szk. Podst. nr 3: 6.39, 7.54, 9.09, 10.24, 11.39, 12.54, 14.09, 15.24, 16.39, 17.54, 19.09, 20.24, 21.39;

Odjazdy w kierunku Lubonia

L-4 z Górczyna: 6.58, 7.58, 8.58, 9.58, 10.58, 11.58, 13.08, 14.08, 15.08, 16.18, 17.18, 18.18, 19.33, 20.53, 22.05;

L-4 z Dębca: 7.05, 8.05, 9.05, 10.05, 11.05, 12.05, 13.15, 14.15, 15.15, 16.25, 17.25, 18.25, 19.40, 21.00, 22.12;

L-1 z Dębca: 6.35, 7.35, 8.35, 9.35, 10.35, 11.35, 12.20, 13.00, 13.45, 14.45, 15.30, 16.10, 16.55, 17.55, 18.40, 19.20, 20.00, 20.40, 21.20, 22.00;

L - 3/ 2 trasa: Towarowa - Dębice pętla - Lasek

L - 3/ 2 z ul. Towarowej: 7.00, 8.15, 9.30, 10.45, 12.00, 13.15, 14.30, 15.45, 17.00, 18.15, 19.30, 20.45, 22.00;

L - 3/ 2 z pętli Dębice: 7.21, 8.36, 9.51, 11.06, 12.21, 13.36, 14.51, 16.06, 17.21, 18.36, 19.51, 21.06, 22.21

Autobusy linii L-A i L-B w tych dniach nie będą kursowały.

W dniu 26 grudnia 1995 - II święto, autobusy będą kursowały, jak w niedzielę i święta, a w pozostałych dniach wg normalnego dla tych dni rozkładu jazdy.

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI W LUBONIU
pl. Wolności 2
tel. 130-011
czynny pn. 8.00 - 16.00
od wt. do pt. 7.15 - 15.00
oraz w sobotę 6.1.1996

Burmistrz Lubonia
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 130 - 141

Rada Miejska Lubonia
przewodniczący
dr Zdzisław Szafranski
dyżury radnych w pon. 16 - 18
tel. 130-011, w. 226

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15
tel. 130 - 999

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 130-997 lub 130-342

STRAŻ MIEJSKA
pl. Wolności 2
tel. 130-011, w. 224 lub
139-091

**POSTERUNEK
ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2
tel. 130-302

STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36
tel. 130-998

**LUBOŃSKI OŚRODEK
KULTURY**
ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt. sob. 12 - 20

DOM KULTURY ROLNIKA
ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Żabikowska 42
tel. 130-972
czynna: pn. - śr. pt. 12 - 18.30
wt, czw, 10 - 15, sob. 9 - 13

Redakcja „Więści Lubońskich”
dyżury redakcyjne: środy 17.00 - 18.00
i piątki 13.00 - 14.00. Ogłoszenia
i reklamy przyjmujemy w godzinach
otwarcia Biblioteki.

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Odr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
2-ga i 4-ta środa 11 - 17
Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, czw, 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt, czw. 11 - 17.30, pt. 9 - 15

**MIEJSKA OŚRODEK POMOCY
SPOŁECZNEJ**
ul. Okrzei 65, tel. 131 - 939

PRZYCHODNIE
Dziecięce, ul. C. Ratajskiego,
tel. 130 - 691
Ogólna dla dorosłych, ul. Okrzei 65
tel. 130 - 362
Ogólna, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 130 - 901

APTEKI
pl. Wolności 6, tel. 130 - 282
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00

POCZTY
Lubon 1, ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 366
czynna pn. pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Lubon 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 130 - 233
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00
Lubon 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 130 - 382
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00

**PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -
PEDAGOGICZNA**
codziennie 8 - 14, pn. 8 - 19

BIURO NAPRAW TELEFONÓW
pl. Wolności 6
tel. 130 - 004

**MIEJSKA KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. „Translub”
ul. Przemysłowa 13
tel. 130 - 145
Całodobowa informacja
autobusowa tel. 530 - 940

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. Dworcowa 62
tel. 130 - 171

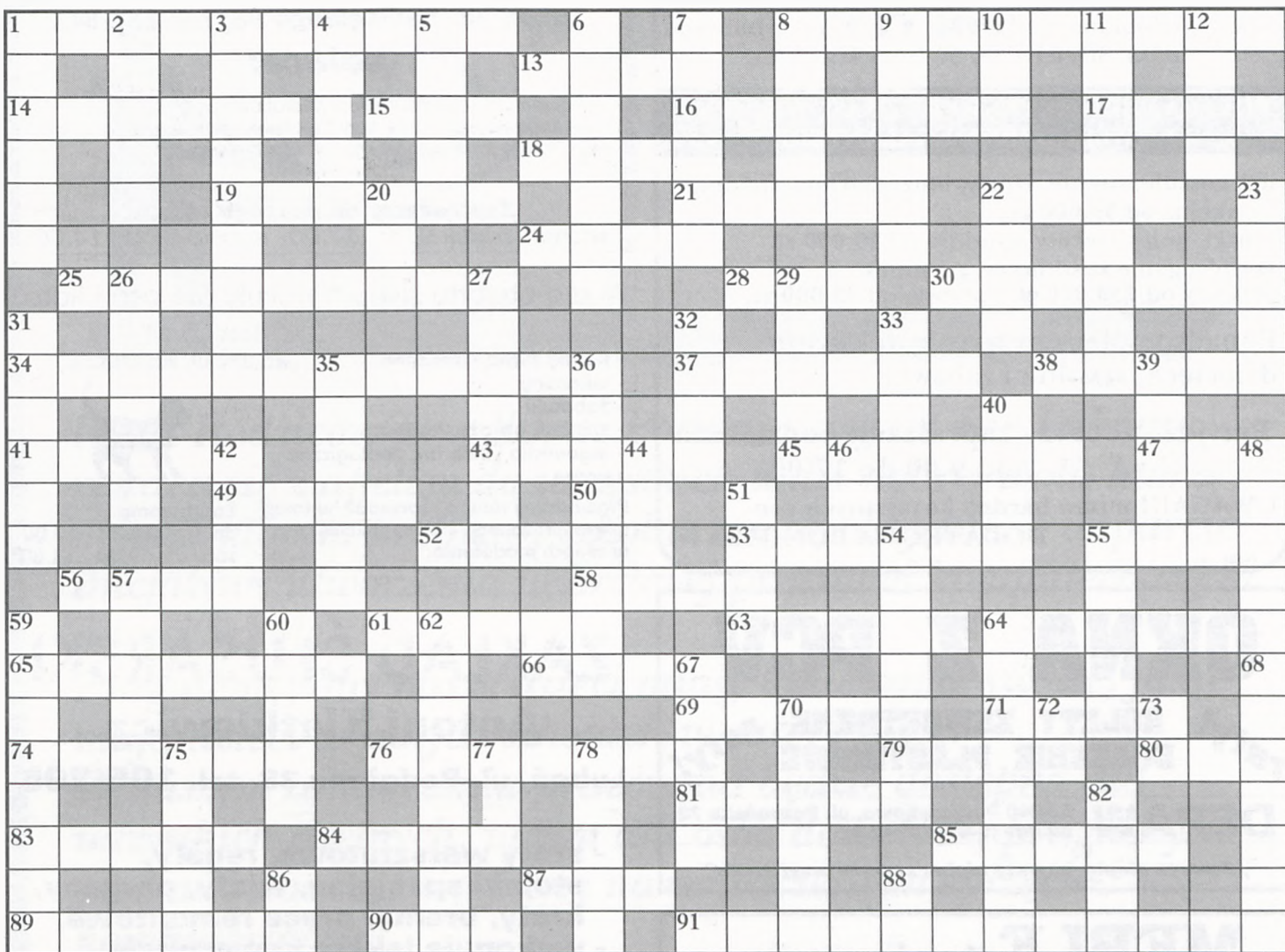
STACJA PKP LUBOŃ
ul. Dworcowa
tel. 130 - 431

PTTK
ul. Żabikowska 60 (piwnica)
pon. 17.15 - 19.00

„WIĘŚCI LUBOŃSKIE” - Niezależny Miesięcznik Mieszkańców. WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”. ADRES: 62-030 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka), Tel. 130-972. Red. nac. Piotr Paweł Ruszkowski, społeczne kolegium redakcyjne: Cezary Biderman, Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Tomasz Linkiewicz (graficzne opracowanie reklam), Stanisław Malepszak, Paweł Nowaczyk (rysunki), Władysław Szczepaniak. Przedstawiciel Rady Miejskiej - radni: Dariusz Listkiewicz, Michał Nowacki, Stefan Wiatr. Pismo wspierane z budżetu miasta.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia Biblioteki,
za ich treść nie odpowiadamy.

SKŁAD: Comtext, Poznań, ul. Junikowska 33, tel./fax 689-464



Z ostatnich kilku numerów „Więści Lubońskich” dowiadujemy się o częstych, wręcz nagminnych kradzieżach rowerów. Ginią one sprzed sklepów, z podwórek, z piwnic lub są po prostu zabierane naszym dzieciom przez zorganizowane bandy chuliganów, a dzieci wracają do domów poturbowane, zapłakane i uboższe o swój ulubiony rower. Czy poza blokadami, łańcuchami i kłódkami jest jeszcze inna metoda zapobieżenia temu zjawisku? Z tym pytaniem zwracam się do pana Zbigniewa Szymkowiaka prowadzącego jedyny w naszym mieście autoryzowany przez „Romet” serwis rowerowy przy ulicy Strumykowej.

W trosce o 2 kółka

Z. Sz. Chińczycy radzą sobie, przykręcając tabliczki rejestracyjne takie, jak przy samochodach, ale w naszym kraju nie zdaloby to egzaminu. Proponowałbym raczej zachodni sposób na złodziei rowerów.

- Czy metoda ta jest już stosowana w Polsce?

Tak, ale zaledwie w kilku województwach.

- Na czym ona polega?

Poszczególne części roweru znakujemy w sposób widoczny. Specjalnym urządzeniem наносimy numery, które w sposób trwały odkształcają strukturę metalu, nie uszkadzając jednak danej części. Pozostałe części znakujemy tajnopisem. Naniesiony numer wraz z danymi personalnymi właściciela przesyłamy do Centralnego Rejestru Oznakowanych Pojazdów (CROP) w Warszawie, który współdziała z Europejską Fundacją Przeciwdziałania Przestępczości Zorganizowanej im. Giovanniego Falcone. W przypadku kradzieży, znalezienie tak oznakowanego roweru, lub jego poszczególnych części i zwrot właścicielowi jest dla policji o wiele łatwiejsze, niż pojazdu nie oznakowanego.

- Jak kształtują się ceny tego rodzaju zabezpieczenia?

CROP proponuje cenę 25 zł, ja jednak rowery mieszkanka Lubonia będę znakował za 20 zł, a rowery zakupione w moim sklepie już za 15 zł. Myślę, że znakowanie rowerów w naszym mieście zmniejszy ich kradzież przynajmniej o połowę.

(promocja)

BAW SIĘ Z NAMI

POZIOMO

- 1 - statek na parę
- 2 - nasze osiedle
- 13 - Przemysław, Ludowy
- 14 - boczna ul. Poznańskiej
- 15 - bóg wojny
- 16 - sprawozdania
- 17 - okopy
- 18 - karny w Żabikowie
- 19 - gwiazda z ogonem
- 21 - lasso
- 22 - trafiła na kamień
- 24 - czarny ptak
- 25 - państwo w Ameryce
- 28 - papuga
- 30 - nasada
- 34 - komplet mebli
- 37 - był nim Adam Chmielowski
- 38 - komplet kart
- 41 - słowa piosenki
- 43 - słynny Grek
- 45 - przedłużenie ul. Kościuszki
- 47 - siała baba
- 49 - tekst przysięgi
- 50 - symbol argonu
- 52 - dla zwierząt
- 53 - kubel
- 55 - nagana
- 56 - drzewo (Acer)
- 58 - wulkan na Sycylii
- 61 - narząd wzroku
- 63 - król żydowski
- 64 - szarpany instrument
- 65 - na kopercie
- 66 - sarta

69 - wigor

71 - Jaga - czarownica

74 - urządzenie

76 - jesienny przeciwnik Stelli

79 - kolor w kartach

80 - na ratunek

81 - po dniu

82 - kwitnie tylko raz

84 - kierownica statku

85 - jezioro w Finlandii

87 - legenda

89 - program redakcji katolickiej

90 - kończy grę w szachy

91 - były trener LKS

PIONOWO

- 1 - dzieło sztuki - rzeźba
- 2 - gatunek pieczywa
- 3 - boczna ul. Traugutta
- 4 - ostrzeżenie przed złodziejem
- 5 - owoc pracy - skutek
- 6 - patronka kościoła
- 7 - dojrzała samica ryby
- 8 - towarzysz Bolka
- 9 - od Poniatowskiego do Galla
- 10 - pismo Urbana
- 11 - odchodzi od Szkolnej
- 12 - Inka
- 20 - pseudonim Adama Asnyka
- 22 - do gry w tenisa
- 23 - trzos
- 26 - pierścienie, płazince

- 27 - niepamięć
- 29 - piłkarz LKS
- 31 - żal - cierpienie
- 32 - usterka
- 33 - kopie korytarze
- 35 - z niej baterie
- 36 - inkaust
- 37 - klub górski
- 40 - miasto z stadniną koni
- 42 - tłuszcz rybi
- 44 - bliźniak
- 46 - koleżanka Ali
- 48 - krakus
- 51 - komar
- 54 - budowlana
- 55 - łódź - lekki statek
- 57 - z niej gąsienice, pędraki
- 59 - słoik na atrament
- 60 - dobra w rękę
- 62 - w lunaparku
- 64 - w jesieni zdobył największe bramki dla Stelli
- 67 - dawniej gospoda
- 68 - trener Stelli
- 70 - czara
- 72 - 100 m2
- 73 - piątą w rękawie
- 75 - jednośląd
- 77 - lantanowiec
- 78 - Poznań
- 82 - w żyłach
- 86 - symbol Polonu
- 88 - symbol Litwy

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 5 stycznia 1996r.

SUPER OKAZJA !

Sklep Wielobranżowy **"PÓŁ CENY"** w Luboniu
ul. ks. Streicha 35/37 (przy kościele)

POLECA BARDZO TANIO DUŻY ASORTYMENT NOWEJ ODZIEŻY I GALANTERII

np: koszule, suknie, szorty, bluzy, żakiety, spódnice,
kurtki już od 95.000 zł.

bluzki, golfy, trykoty, spodnie od 20.000 zł.
szeroką gamę kostiumów, garsonek,
płaszczy od 250.000 zł. i obuwia od 35.000 zł.

Ponadto polecamy wyroby tekstylne,
dziecięce, szkolne i zabawki.

**Przyjdź - zobacz - zapraszamy codziennie
od 9.00 do 17.00.**

**UWAGA!!! mimo bardzo korzystnych cen
DODATKOWA BONIFIKATA**

(163)

OKNA Z PCV

**raty! ROLETY ZEWNĘTRZNE raty!
BOAZERIE PLASTIKOWE**

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 133-986

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie”

(235)

MEBLE tapicerowane

**sprzedaż, przyjmowanie zamówień
bardzo dogodne raty, bez oprocentowania,
bez żyrantów**

komplet wypoczynkowy od 510 zł, kanapa od 280 zł
amerykanka od 270 zł

Luboń, ul. gen. Sikorskiego 6

pn. - pt. 11.00 - 17.00
soboty 10.00 - 13.00

(082)

WAŁ DRÓB

Luboń, ul. Sobieskiego 95, tel: 131-841

poleca:

-  szeroki asortyment mięs, podrobów i wędlin
-  specjalność: indyki, kury rosółowe, garmazierka drobiowa
-  Przyjmujemy zamówienia na uroczystości

Zapraszamy do naszego sklepu

(094)

wtorek - piątek 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 14.00

Nowo otwarty sklep "Artykuły dla psa i kota"

Polecamy:

- karmę suchą i mrożoną
- witaminy
- zabawki
- smycze, obroże, kagańce
- legowiska i inne art. zoologiczne
- pasze

ul. Kotowo 64

(koniec ul. Kościuszki)



(155)

Prowadzimy również sprzedaż hurtową
mięsa mrożonego - różne gatunki
w cenach producenta.

Zapraszamy :
pn. - pt. 10.00 - 17.00
sob. 9.00 - 13.00

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

Antoni Klatkiewicz

Luboń, ul. Podgórna 38, tel. 105-205

- stoły warsztatowe, regały,
stojaki specjalne, wiaty, parkany,
kraty, bramy, prace remontowe,
- wykonuję lekkie konstrukcje
aluminiowe itp.

Wystawiam faktury VAT

Istnieje możliwość płatności ratalnej.

SERDECZNIE ZAPRASZAM

(182)

Inter Elgra-2 s.c.

Hurtownia farb i lakierów

Luboń, ul. Mickiewicza 3, tel. 130 - 520

oferuje w cenach producenta:

- emulsje
- emalie
- farby chlorokauczukowe
- farby antykorozyjne
- inne farby specjalistyczne
- tapety, kleje
- przybory malarskie



**UWAGA: Dla mieszkańców Lubonia przy zakupach detalicznych
stosujemy ceny hurtowe !**

(156)



Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 4 w Luboniu zwraca się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy mogą i którym problemy szkolne nie są obojętne, o wsparcie inicjatywy utworzenia wzorcowej pracowni komputerowej w naszej Szkole.

Pragniemy, aby nasze dzieci miały takie same szanse, jakie mają dzieci w innych szkołach w całej Polsce.

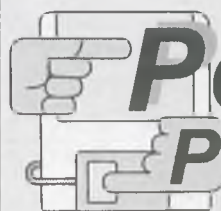
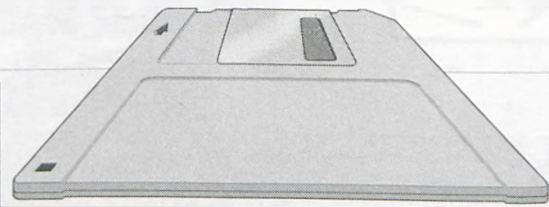
W naszym zamierzeniu pracownia będzie dostępna dla wszystkich chętnych, w tym dla osób dorosłych, pragnących poznać i nauczyć się pracy na nowoczesnym sprzęcie komputerowym.

Pragniemy, by mogły się tu odbywać kursy dla osób reorientujących się na rynku pracy, by hasło kształcenia permanentnego nie było pojęciem czysto teoretycznym.

Jeżeli możecie Państwo pomóc dzieciom, choć nie zawsze własnym, zwracamy się do Was z apelem o wsparcie tej inicjatywy.

Liczymy na Waszą hojność.

RADA RODZICÓW
przy Szkole Podstawowej Nr 4
w Luboniu



Pomóż

Pragnącym wiedzieć więcej



Wpłaty prosimy kierować na konto:
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu, o/Luboń, nr 941 - 132 -5

WENUS FRYZ s.c. - Poznań

...to firma znana w całym kraju.
Znają ją nie tylko fryzjerzy,
ale każdy, kto dba
o swoje włosy.
Teraz ma swój sklep
także w ...

**...Luboniu,
na ul. Sobieskiego 100 a**

Polecamy w bogatym wyborze:

- szampony i odżywki do włosów
- farby do włosów
renomowanych firm światowych
- szczotki i grzebienie
- płyny do trwałej ondulacji
- sprzęt fryzjersko - kosmetyczny
- artykuły chemiczne

**Wstąp,
przekonasz się, że warto tu wrócić!
Zapraszamy!**

©250



**DLA PAŃ
I PANÓW**

od pn. do pt.
8.00 - 21.00
sobota
8.00 - 18.00

LUBOŃ
ul. Dożynkowa 7a
(boczna od Armii P-ń)
tel 13-15-18

Nowy Zakład Fryzjerski DAMSKO - MĘSKI

**Lubon, ul. M. Buczka 21a
(przedłużenie Fabrycznej,
koło stacji CPN)**

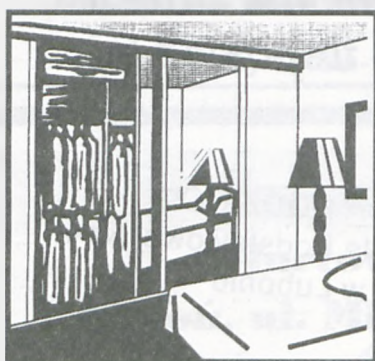
ZAPRASZA:

**pon. 12.00 - 17.00
wt. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00 - 14.00**

**UWAGA:
W Sylwestra (niedziela)
zakład czynny
od 8.00 do 12.00**



SZAFY GARDEROBY WNĘKI



**DRZWI PRZESUWANE
DO ZABUDOWY WNĘK I SZAF
KOMANDOR**

Masz problem z zabudową wnęki ściany? Zgłoś się do nas !

POZNAŃ, UL. BUKOWSKA 21 TEL. 48 30 92

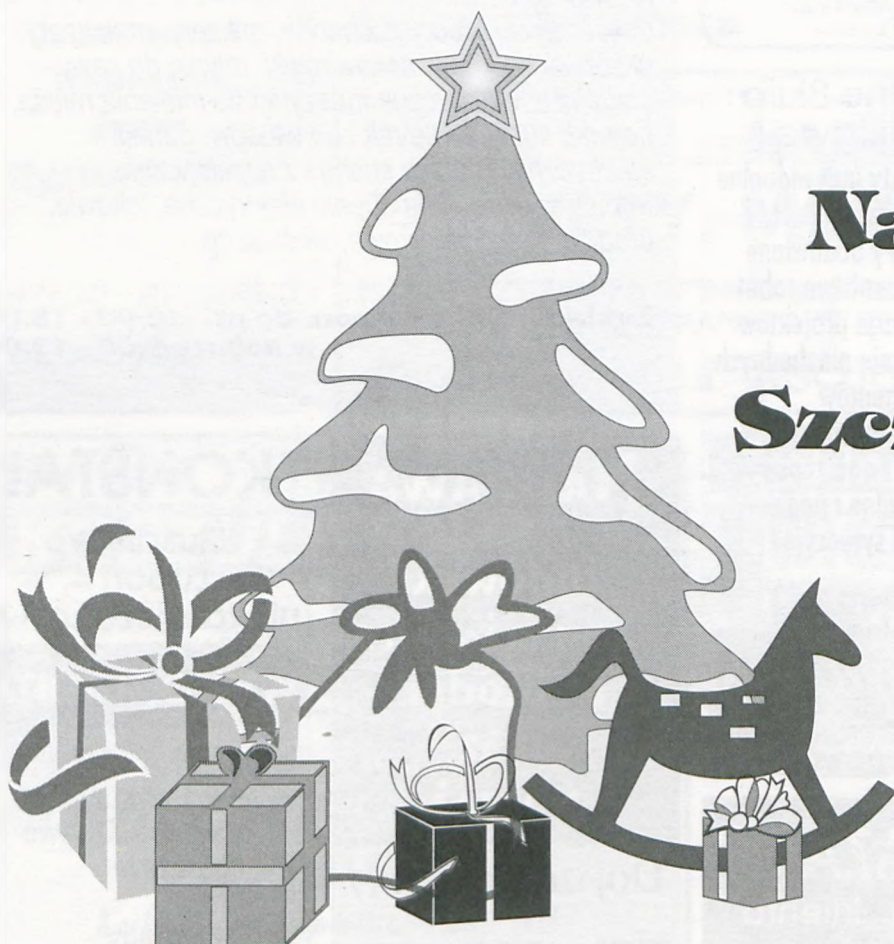
POZNAŃ, UL. PAMIĄTKOWA 10 TEL. 33 16 57

SKLEP DELIKATESOWO - MONOPOŁOWY

Demon

LUBOŃ, UL. 11 LISTOPADA 83, TEL. 130 - 456

**Życzymy naszym Klientom
zdrowych, spokojnych
Świąt
Bożego
Narodzenia
i
Szczęśliwego
Nowego
Roku**



Produkcja - sprzedaż ZAKŁAD STOLARSKI

Jerzy & Adam Nawrocki

Luboń, ul. Fabryczna 49, tel. 130 - 646
(400 m od CPN)

biblioteki
komody

szafki
na zamówienia



(251)

Zakład Usługowy Lech Nowacki

Remonty, adaptacje,
ścianki działowe, płytki itp.
VAT, gwarancje, referencje

Luboń, ul. 1 Maja 2a
Tel. 130 - 585

(126)

**Usługi
transportowe
(żwir, ziemia)**

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 103 - 293

(177)

**WYKOPY ZIEMNE
NIWELACJA TERENU**

**USŁUGI DŹWIGIEM
TRANSPORT
PRZEWÓZ ŻWIRU,
SZLAKI itp.**

TEL: 130 - 596
UL. PONIATOWSKIEGO 39
LUBOŃ

(161)

"KARCHER"

Czyszczenie dywanów,
wykładzin, tapicerki
meblowej i samochodowej

- czyszcimy tylko środkami
KARCHER-a

Poznań, tel. 67 - 02 - 37

(027)

**PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE**

**REMONTOWO-
-BUDOWLANE**

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żebikowska 25
tel. 131 - 960

(173)

**NAPRAWA ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU
GOSPODARSTWA DOMOWEGO
LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64, TEL. 131-244**

Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne sprzętu
gospodarstwa domowego
autoryzowany serwis: "ZELMER", "FAREL", "DEZAL",
"DEZAMET", "DOMGOS", "NIEWIADÓW", "MESKO"
Naprawiamy:

Odkurzacze, roboty kuchenne, miksery, malaksery,
ekspresy do kawy, sokowirówki, młynki do kawy,
krajalnice, elektryczne maszynki do mielenia mięsa,
froterki, suszarki do rąk i do włosów, garnki
elektryczne, żelazka suche i z nawilżaczem,
termowentylatory, kuchenki elektryczne, lokówki,
prodiże, pralki wirnikowe, wirówki itp.

**Zakład czynny od pon. do pt. 10.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 13.00**

(227)

MARCO-POLO

Janusz Jakubczak

- ⇒ anteny TV-SAT
- ⇒ obrotnice do anten satelitarnych
- ⇒ dekodery sat. (FILM NET -polska wersja jęz.)
- ⇒ anteny telewizyjne
- ⇒ osprzęt antenowy TV
- ⇒ serwis techniczny TV-SAT



SPRZEDAŻ RATALNA

⇒ **videofilmowanie**

ul. Wiejska 3, Luboń 4
tel. 131 - 489, 130 - 897

(098)

**Prywatne Biuro
Projektowe**

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- wybór wykonawców
- geodezyjne zapisy
- notarialne i podziały
- mapki sytuacyjne

Luboń
ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(024)

ŁODÓWKI - ZAMRAŻARKI

Tańsze naprawy w domu klienta

tel. 107-530 lub 771 - 063

Bezpłatny dojazd!

Komorniki, ul. Fabianowska 11

(008)

NAPRAWA

**lodówek
ZAMRAŻAREK
i chłodzi**

**ORAZ
MONTAŻ**

Dojazd bezpłatny

TEL. 107-454

**Komorniki
ul. 3-EGO Maja 8**

(015)

"KONSTAL"

**Ślusarstwo
Luboń 4,
ul. Ratajczaka 13a**

wykonujemy

- ◆ drzwi
- ◆ okna wystawowe
- ◆ bramy wjazdowe i garażowe
- ◆ kraty
- ◆ balustrady
- ◆ ogrodzenia
- ◆ konstrukcje stalowe
- ◆ siatka ogrodzeniowa

(121)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH



mgr inż. Krzysztof Jachna

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 532 - 905

Pracownia projektowa wykonuje prace w zakresie:

- ☐ projektów technicznych wszelkich budynków
- ☐ projektów technicznych instalacyjnych
- ☐ inwentaryzacji budowlanych, adaptacji
- ☐ oceny, ekspertyzy i opinii budowlanych oraz kosztorysowania dotyczącego budownictwa
- ☐ poradnictwa prawnego
- ☐ projektowania i aranżacji wnętrz oraz reklamy
- ☐ szacunków i wycen nieruchomości

BIURO CZYNNY PON. - SOB. 16.00 - 20.00

ZAPRASZAMY

(242)

GABINET LEKARSKI

Puszczykowo, ul. Piaskowa 4

Urszula Rudzińska - internista

Andrzej Rudziński - pediatra

- wizyty domowe

- zabiegi: lasero- i magnetoterapia

Czynny od pn. - pt. po godz. 16.00

TEL. 133 - 095

(253)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Bernadeta Sobiło

lekarz chorób wewnętrznych

Luboń 4, ul. Ratajczaka 7, tel. 131-760

pn, śr, czw, pt 17.00 - 18.00

- porady lekarskie

- wizyty domowe

- zwolnienia lekarskie

- badanie kierowców

(262)

**Wesołych Świąt
Bożego
Narodzenia
oraz
Szczęśliwego
Nowego Roku
Szanownym
Klientom
życzy
Ryszard Korcz**

**ZAKŁAD TAPICERSKI
LUBOŃ
UL. JAGIEŁŁY 12 A**

FIAT * OPEL * VW * BMW * ZASTAVA * DACIA
TRABANT * POLONEZ * CINQUECENTO * FORD * AUDI

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Mariusz KRAJEWSKI & Robert SZALEK

CENY KONKURENCYJNE

LUBOŃ k. Poznania
ul. Kopernika 11
(przy stacji CPN)

TEL. (0-61) 102 - 638

(240)

czynne:
pn. - pt. 8.00 - 16.00
soboty 8.00 - 13.00

**BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
SAMOCHODOWE
i KONSERWACJA**



**Zakład czynny
od 8.00 do 20.00**

Maciej CHUDY
62 - 030 Luboń, ul. Półna 45
tel. 105 - 128

(202)



Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

KADO S.C.

PARKIETY, MOZAIKI

PUNKT CZYNNY PN - PT 9.00 - 17.00
TANIO ! DO 20 KM TRANSPORT BEZPŁATNY
62-031 LUBOŃ, UL. WSCHODNIA 3

(261)

**Zakład Fryzjerski
„WACŁAW”**

**Luboń 3
ul. Niezłomnych 1**

*życzy
swoim Klientom
Zdrowych
i Spokojnych
Świąt
Bożego
Narodzenia
oraz
Do siego Roku*

UWAGA! Tylko tu kupisz !

KOSZULE MĘSKIE

ponadto polecamy:

- krawaty, muszki, spinki
- plecaki, saszetki, dyplomatki
- parasole, paski, swetry

NOWO OTWARTY SKLEP ZAPRASZA!

**Luboń, ul. Żabikowska 49
(obok cukierni "Krzyżan")
tel. 103-691**

**Zapraszamy w godz. 10.00 - 17.00
w soboty 10.00 - 14.00**

Życzymy udanych zakupów!

(231)

reklama w

**WIEŚCIACH
LUBOŃSKICH**

**zostań
liderem
w swej branży**



ROWERY

**LUBOŃ
UL. STRUMYKOWA 16
TEL. 131 - 818**

(257)

**SPRZEDAŻ
(RATY)**

**NAPRAWA
ZNAKOWANIE**

**CZYNNE
PN - PT 10.00 - 17.00
SOB 10.00 - 14.00**

Usługi intrologatorskie
oprawa książek, czasopism
prac dyplomowych,
magisterskich,
dokumentacji, roczników.

szybko! tanio!

Luboń,
ul. Paderewskiego 29
(daw. Pasikowskiego)
tel. 102 - 435 (046)

GABINET WETERYNARYJNY

POZNAŃ, ul. Matejki 60
LEK. WET. J. WOLIŃSKI

- leczenie
- szczepienia profilaktyczne
- zabiegi chirurgiczne
- SZCZEPIENIA PSÓW I KOTÓW p. WŚCIEKLIŹNIE



WIZYTY DOMOWE
DOJAZD GRATIS

9.00 - 14.00 TEL. 303-473
14.00 - 20.00 TEL. 666-364 (185)

GABINET LEKARSKI PEDIATRA

Lek. med.
Jolanta Michocka

Luboń, ul. ks. Śtreicha 7/2

tel: 130 - 350

Wizyty domowe u pacjenta (049)

PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. **Lesław Lenartowicz**
specjalista chirurg

- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi: wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu
- Kwalifikacja do zabiegów laparoskopowych

Wizyty domowe: tel. 103 - 314
Luboń, ul. Lipowa 61 (róg Poniałowskiego)
godz. przyjść: pn. - czw. 18.15 - 19.00 (241)

PEDIATRIA OGÓLNA



- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42, tel: 13 - 04 - 07 (171)

Prywatny Gabinet Psychologiczny

mgr **Hanna Lenartowicz**

- Doradztwo rodzinne
- Leczenie moczenia nocnego u dzieci itp.

Godz. przyjść
wt. - czw. 17.00 - 18.00
Luboń ul. Lipowa 61
(róg Poniałowskiego)
tel. 103 - 314 (240)

Lek. Med. **Anna Woźniak**
Specjalista Chorób Oczu

Przyjmuje
w Specjalistycznych
Gabinetach Lekarskich
Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

TEL. 130 - 087 (172)

środy i piątki, 16.30-17.30



RIS

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

Poznań, os. Dębina, pawilon nr 1 (od ulicy Łozowej)



SERDECZNIE ZAPRASZA

CODZIENNIE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

**W GODZINACH OD 9.00 DO 20.00
W SOBOTY OD 9.00 DO 15.00**

ŚWIADCZYMY PEŁEN ZAKRES
USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
(RÓWNIEŻ PROTETYKA)

CENY PROMOCYJNE

PRZEGLĄD JAMY USTNEJ

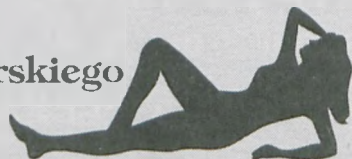
BEZPŁATNY !!!

Salon kosmetyczny "Grażyna" OFERUJE USŁUGI:

Solarium
Masaż leczniczy klasyczny
Masaż kosmetyczno-higieniczny
Kosmetyka
- manicure
- pedicure
- przekłuwanie uszu
- usuwanie zbędnego owłosienia
- makijaż
- mini lifting

Luboń, ul. Sikorskiego
pawilon 2
tel. 103 - 446

od poniedziałku do piątku 9.00-20.00
sobota 9.00-14.00 (114)



PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. **GRAŻYNA IWASIEWICZ**
lekarz chorób wewnętrznych

Luboń, ul. Poniałowskiego 20
Przychodnia Rejonowa p. 104 (Poniałowskiego)
wtorek i piątek 16.00 - 17.00

- porady lekarskie
- EKG

- badania wstępne
- badania okresowe (088)

PRACOWNIA OPTYCZNA Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w przychodni rejonowej w Żabikowie
pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00 (007)

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
lekarz chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 130 - 482
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

Lek. Med.
Daniela Rogal - Przybylak
ginekolog położnik
Luboń, ul. Dworcowa 20
(przy przejeździe
do Zakładów Chemicznych)
poniedziałki, środy 17 - 19
również rejestracja
telefoniczna
od godz. 16, tel. 130-830

Gabinet Ortopedyczny dr med. Leszek Romanowski

- ortopedia
- chirurgia ręki
- chirurgia urazowa

• Luboń, ul. Poniatowskiego 20, Przychodnia Rejonowa, pokój 104
poniedziałki 16.00 - 17.00

• Poznań, ul. Dolina 10/2 (przy Rynku Wildeckim)
poniedziałki 18.00 - 20.00, środy 16.00 - 18.00
tel. 33-56-52 (w godzinach Przyjeść)

W sprawach pilnych tel. 30 - 62 - 44

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ▷ Ginekologia i położnictwo pon. 18.30 - 20.00
czw. 17.30 - 19.00 485-312
- ▷ Choroby serca, EKG wnt. 17.00 - 18.30
Internat czw. 16.00 - 17.30 676-395
- ▷ Chirurgia ogólna pon. 16.30 - 18.00 328-015
Poradnia chirurgii naczyń
- ▷ Laryngologia pon. 16.30 - 18.00 328-015
- ▷ Dermatologia pt. 16.30 - 18.00 678-153
- ▷ Okulistyka śr. 16.30 - 17.30
pt. 16.30 - 17.30 130-087
- ▷ USG, położnictwo, ginekologia, badanie piersi, jamy brzusznej wolne soboty 11.00 - 12.00

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



FULL
DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakiery zapobiegające próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szklanej zęba.

◆ RENTGEN NA MIEJSCU

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ

FULL
DENT

Twój
domowy
dentysta



Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 131-305
Rejestracja codziennie 10.00 - 20.00

Arkadiusz BANACH dr n. med.

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- diagnostyka i badania gruczołu piersiowego
- OZNACZANIE JAJECZKOWANIA (USG dopochwowe)
- wszystkie zabiegi w znieczuleniu ogólnym

Przyjęcia: wtorki i piątki 14 - 19

Rejestracja telefoniczna: 32 17 08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

dr Anna Hornowska - Banach

✓ OSTEOPOROZA

diagnostyka i leczenie
(Densytometria)
✓ USG jamy brzusznej
✓ EKG

Rejestracja telefoniczna 32-17-08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 103 - 031

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

• UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
• PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

**NAPRAWA PILOTÓW
ZDALNEGO STEROWANIA
DO POLSKICH
i ZAGRANICZNYCH
TELEWIZORÓW
i SPRZĘTU VIDEO**

**Luboń
ul. Kościuszki 41 (blok)
tel. 131 - 348**

(174)

Naprawa telewizorów

☛ SAMSUNG ☛ ROYAL
☛ CURTIS ☛ GOLDSTAR
☛ FUNAI ☛ TEC
☛ PHILIPS ☛ NOKIA

**Luboń, ul. Kościuszki 41
(blok) TEL. 13-13-48**

**PRZESTRAJANIE
ODBIORNIKÓW
RADIOWYCH
NA ZACHODNIE
PASMO
UKF 88 - 108 MHz**

(116)

**Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skózaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów**

**Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 130 - 219**

(229)

SKUP ZŁOMU METALI KOŁOROWYCH MAKULATURY

LUBOŃ

**UL. MALINOWA 27
TEL. 105 - 386**

ATRAKCYJNE CENY !

Nowo otwarty salon „SOLARIUM”

**ZAPRASZA:
PN - PT 11.00 - 20.00
SOB 10.00 - 16.00**

Luboń, ul. 11 Listopada 101, tel. 130-464

(239)

GWARANTUJEMY SZYBKIE EFEKTY OPALANIA

**Ośrodek Kultury
przy ul. Armii Poznań
zaprasza na zabawę
dnia 24 lutego o godz. 20.00
Bilety rozprowadza oraz informacji udziela
osoba w Klubie Rolnika
przy ul. Sobieskiego 97
tel. 130 - 072**

**LIGA OBRONY KRAJU
Ośrodek Szkolenia Kierowców**

organizuje:

**KURS KIEROWCÓW
na prawo jazdy kat. A, B, C, E do C, E do B
Możliwość opłaty w ratach, lekarz na miejscu,
własny plac manewrowy.**

**Informacje i zapisy: Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
tel. 130 - 072 w godz. 12.00 - 18.00**

(248)

*Zdrowych, Wesołych
Świąt*

*Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku życzy
swoim Klientom*

Firma

Piotra Krzyżanńskiego

**CUKIERNIA
„KRZYŻAN”**

**LUBOŃ
UL. ŻABIKOWSKA 49
TEL. 103 - 691
ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU**

NOWE MIESZKANIA W LUBONIU!

Przedsiębiorstwo „Budo-Forma” sp. z o.o. przystąpiła do budowy drugiego domu, będącego częścią zespołu dwóch budynków mieszkalnych przy ul. Dąbrowskiego w Luboniu.

Budynek jest realizowany w nowoczesnej technologii THERMOMUR, szeroko stosowanej w budownictwie zachodnim, o bardzo dobrym współczynniku izolacyjności cieplnej, co przy przewidywanym indywidualnym ogrzewaniu gazowymi piecami dwufunkcyjnymi w znaczny sposób obniża koszty eksploatacji. Przewiduje się mieszkania o powierzchniach około 40 m², 43m², 53m² i jedno mieszkanie dwupoziomowe o pow. około 90 m².

Budynek wykonywany jest przy zaangażowaniu w znacznym stopniu kapitału inwestora, jak również środków finansowych przyszłego właściciela.

Przewidywany termin oddania do użytku drugiego budynku - trzeci kwartał 1996r.



Wyczerpujących informacji udziela
BIURO FIRMY „BUDO-FORMA” sp. z o.o., ul. Kościuszki 59,
tel. 103-933 od pon. do pt. w godz. 16.00 do 18.00

(267)

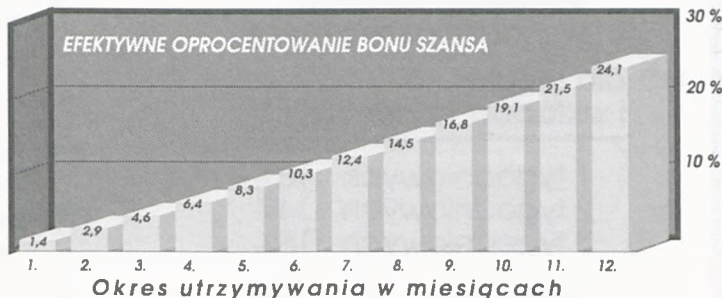


BANK PRZEMYSŁOWY W ŁODZI

SPÓŁKA AKCYJNA
ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44
TEL. 131 - 411

BON SZANSA

to nowa 12-miesięczna lokata terminowa,
której wysokość oprocentowania wzrasta
wraz z długością utrzymywania środków.



Nominał BONU SZANSA	200 zł	500 zł	1000 zł	5000 zł
Nominał BONU SZANSA WRAZ z odsetkami				
po 1 miesiącu	203 zł	507 zł	1014 zł	5069 zł
po 2 miesiącach	206 zł	515 zł	1029 zł	5147 zł
po 3 miesiącach	209 zł	523 zł	1046 zł	5231 zł
po 4 miesiącach	213 zł	532 zł	1064 zł	5320 zł
po 5 miesiącach	217 zł	542 zł	1083 zł	5415 zł
po 6 miesiącach	221 zł	551 zł	1103 zł	5515 zł
po 7 miesiącach	225 zł	562 zł	1124 zł	5618 zł
po 8 miesiącach	229 zł	573 zł	1145 zł	5726 zł
po 9 miesiącach	234 zł	584 zł	1168 zł	5838 zł
po 10 miesiącach	238 zł	695 zł	1191 zł	5955 zł
po 11 miesiącach	243 zł	608 zł	1215 zł	6076 zł
po 12 miesiącach	248 zł	620 zł	1241 zł	6203 zł

Uwaga: wszystkie kwoty w tabeli zaokrąglono do pełnych złotych.

Oprocentowanie BONU SZANSA

- W momencie wypłaty środków oprocentowanie naliczane jest za pełne miesiące utrzymywania
- Dla każdego kolejnego miesiąca odsetki obliczane są według innej, wyższej stopy procentowej.
- Odsetki dopisywane są do kwoty lokaty po każdym miesiącu.

Nominały i rodzaje BONU SZANSA

- Bony o nominałach 200 zł, 500 zł, 1000 zł i 5000 zł
- Możliwość wykupienia bonów imiennych i na okaziciela.

Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są przez BANKOWY FUNDUSZ GWARANCYJNY

Gabinet stomatologiczny dent - im

leczenie i usuwanie zębów
protetyka (korony, mosty, protezy częściowe i całkowite)
profilaktyka (lakiery p/ próchnicy)

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 20.00
soboty od 8.00 do 13.00

Luboń, ul. Cieszkowskiego 2, naprzeciw dworca PKP

tel. 131-844

Wilda, ul. Wierzbicice 13, tel. 33 - 68 - 60

Warsztat ślusarski

WYRÓB SPRĘŻYN

Luboń
ul. Armii Poznań 38

131 - 695

(171)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż,
zamiana, najem, podział
lokalii, nieruchomości.
Pełna obsługa prawna,
notarialna i geodezyjna.

Luboń, ul. Poniatowskiego 67
tel. 670-621, 130-108

(087)

Biuro prawne "TERALE"

porady prawne,
umowy, pozwы, podania,
sprawy celne,
windykacja należności
prowadzenie Ksiąg
podatkowych i rejestrów VAT
doradztwo podatkowe
wyceny obiektów budowlanych

Luboń, ul. 1-ego Maja 24
pn-pt 17 - 19.00, tel. 105-211

BIURO RACHUNKOWE "RAM"

mgr Elwira Grochowska

- ✦ prowadzenie ksiąg podatkowych
- ✦ prowadzenie rejestrów VAT
- ✦ obliczanie zryczałtowanego podatku dochodowego

Luboń, ul. 11 Listopada 166/2
tel. 102 - 916

(093)



- TAXI OSOBOWE - DOJAZD W I STREFIE BEZPŁATNY ■
- 10% ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW ■ ZAKUPY NA TELEFON ■
- NAJTAŃSZY TRANSPORT BAGAZOWY ■



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY W POZNANIU
zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
tel./fax 130-131



**przyjmowanie
oszczędności
oprocentowanych
w stosunku rocznym:**

**dla lokat
i wkładów terminowych:**

1 tygodniowych	13%
2 tygodniowych	14%
3 tygodniowych	15%
1 miesięcznych	17%
3 miesięcznych	20,5%
6 miesięcznych	22,5%
12 miesięcznych	23,5%
24 miesięcznych	25%



udzielanie kredytów (stawki od 1.X.)

- ⇒ na działalność gospodarczą oprocentowanych od 32 % do 39% w zależności od skali ryzyka, w tym dla rolników 36%
- ⇒ dyskontowych 29%
- ⇒ Kredyty preferencyjne - inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR
- ⇒ Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 10%
- ⇒ kredyty gotówkowe: do 6 mies. 35%
powyżej 6 mies. 37%
- ⇒ dla posiadaczy ROR: do 12 mies. 31%
do 24 mies. 33%

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

OBSŁUGA

w poniedziałki
7.45 - 15.30
od wtorku do piątku
7.45 - 14.00



BANK PRZEMYSŁOWY W ŁODZI
SPÓŁKA AKCYJNA

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44

TEL. 131 - 411

OPROCENTOWANIE LOKAT :

NAJWYŻSZE W LUBONIU

1-tygodniowe	16%
2-tygodniowe	18%
3-tygodniowe	18,5%
4-tygodniowe	19,5%
1-miesięczne	20%
2-miesięczne	21%
3-miesięczne	22%
4-miesięczne	22%
5-miesięczne	22%

6-miesięczne	23%
7-miesięczne	23%
8-miesięczne	23%
9-miesięczne	23%
10-miesięczne	23%
11-miesięczne	23%
12-miesięczne	24%
2-letnie	25%
3-letnie	25%
4-letnie	25%
5-letnie	25%

Bank stosuje miesięczną kapitalizację odsetek.
Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są
przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

W Banku Przemysłowym przyjmowane są także
opłaty bieżące /czynsz, prąd, gaz, woda itp./
Od tych wpłat Bank pobiera 0,3% prowizji.

zapraszamy

od poniedziałku do piątku
w godzinach 8.30 - 15.30